

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **1** (150)

styczeń 2012 r.


ROKIETNICA.pl
Czekamy na Ciebie

www.rokietnica.pl

*Jest w moim kraju
zwyczaj, że w dzień
wigilijny,
Przy wzejściu
pierwszej gwiazdy
wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda
wspólnego łamią
chleb biblijny
Najtkliwsze
przekazując uczucia
w tym chlebie.*

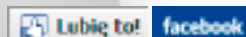
C.K. Norwid

W numerze:

- *O powinności podsumowań, czyli o roku 2011 PROSTO Z URZĘDU;*
- *Sołeckie troski i sukcesy – o funduszu i kolejnych akcjach społecznych;*
- *Nasze Świąta - życzenia, opowieści, dekoracje i babcine pyszności;*
- *Wzór na szczęście – świąteczna rozmowa z rodziną Ani, Julii i Sławka Oborskich;*
- *O przyjaźni i muzyce - rokietnickie, niekonwencjonalne spotkanie z AudioFeels;*
- *Jak to z tenisem, andrzejkami i GMINNYM MIKOŁAJEM było*
– *kolejne inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy*

*Rozpoczynamy coroczny plebiscyt
„SPORTowiec z klasą”
– WYPEŁNIJ KUPON
str. 11*

ROKIETNICA
www.facebook.com/rokietnica





Drodzy Czytelnicy,

Świat strojny w ludzkie wynalazki dyszy ciężko i jest zmęczony. Ciągłą pogonią, balansowaniem na granicy rozsądku i przyzwoitości.

Kolejnymi eksperymentami, które zamazują granicę między tym, co naturalne i sztuczne, dobre i złe, akceptowane i naganne, prawdziwe i pozorowane.

Staruszek Świat ogląda się wstecz i roni łzy nad ludzkim zagubieniem.

Pyta o wrażliwość i otwarte na oścież serca. Szuka historii z mądrą pointą, wspartej na dziesięciorgu przykazań, z którymi się nie dyskutuje. Marzy o tłumaczącej ludzkie relacje szczeroci, nie skrywanej za profilem facebook'a czy twitter'a.

Tęskni za bezkresną dalą zielonych pól rodzących niepoddane genetycznej modyfikacji zboża, beztróskim śmiechem dziecka, które nie ma problemu z identyfikacją, radością bez kontrolowanej z bronią w rękę namiastki bezpieczeństwa, otwartością o czystym spojrzeniu, która nie potrzebuje wdziewać żadnej maski.

Wspomina SŁOWO, które jak relikwia było wyrwaną z niewoli PRAWDĄ nieskalaną i czystą. Prosi o święta. Bez reżyserii i kreacji. Bez magii i iluzji, przyklejanej siwej brody, zmęczonej kolejną godziną pracy śnieżynki, trwonionej chwili na ławce w hipermarkecie.

Woła za poetą o dom, „*jak inne domy, dom, w którym żeś się urodził. Ten sam stróż stoi przy bramie. Przed bramą ten sam kamień. (...) Więc na górę szybko po schodach. Wchodzisz. Matka wciąż taka młoda. Przy niej ojciec z czarnymi wąsami. I dziadkowie.*

Wszyscy ci sami. (...) Właśnie ojciec kiwa na matkę, że czas się dzielić opłatkiem, więc wszyscy podchodzą do siebie i serca drżą uroczyste jak na drzewie przy liściach liście. Jest cicho. Choinka płonie. Na szczycie cherubin fruwa. Na oknach pelargonie blask świeczek złotem zasuwa, a z kątą, z ust brata, płynie kolęda na okarynie (...)”.

Czeka na prezent pod choinką. Może, zamiast podarku z „oryginalną” karteczką zdradzającą zapłaconą w wyścigu ceną, tym razem będzie nim dana sobie nawzajem obietnica?

Opatrzona największym zobowiązaniem – bezwarunkową koniecznością jej spełnienia, z której nie wykupi nas żaden weksel.

Zapraszam do lektury.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”

W iskrzącej bieli śniegu, w spokojnym zapachu igliwia, w odgłosie łamanego opłatka urzeczywistnia się cud...

Cud rodzącego się życia, cud realizującej się miłości, cud rozkwitającego dobra.

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia będą załączkiem trwale obecnego w naszym życiu cudu życzliwości, przebaczenia, wzajemnego szacunku i zrozumienia, a nadchodzący Nowy 2012 Rok przyniesie siłę, zdecydowanie i wytrwałość w pielęgnowaniu narodzonego cudu...

wszystkim Mieszkańcom i Czytelnikom
Redakcja „Rokickich Wiadomości”

8 stycznia 2012 roku po raz 20 zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Rokietnicki sztab Wielkiej Orkiestry znajduje się w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy. Serdecznie wszystkich zapraszamy do wzięcia udziału w tym wydarzeniu. Zapraszamy również do pomocy przy organizacji imprezy.

8 stycznia dzieć się będzie w szkole od 14.00 do 20.00 – kiedy to wypuścimy światło do nieba. Co się będzie dzieć, dowiecie się z plakatów i ze strony internetowej szkoły, najpóźniej po świętach.

GRAJCIE Z NAMI!!!

Kontakt telefoniczny i e-mailowy:

Szef sztabu Ilona Głyda: 603 07 68 77 Adres e-mail: ilonaglyda@gmail.com

Sztab WOŚP: Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy, ul. Szkolna 3c



**Sanktuarium p.w. Narodzenia NMP w Sobocie
oraz Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy
zapraszają na**

II Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek Sobota 2012

który odbędzie się w dniu **6 stycznia 2012 r.**
w Sanktuarium w Sobocie.

RAMOWY PROGRAM FESTIWALU:

Od godz. 15.15 - przesłuchania finalistów

w I kategorii wiekowej (8-12 lat)

Od godz. 16.15 - przesłuchania finalistów

w II kategorii wiekowej (13-15 lat)

Od godz. 17.15 - przesłuchania finalistów

w III kategorii wiekowej (16-18 lat)

Laureatów poznamy o godz. 20.00
podczas uroczystej gali, którą uświetni
niezwykły koncert kolęd w wykonaniu zespołu
Aifabre Concinui



www.gob.rokietnica.pl
www.rokietnica.pl



Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołębińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca: Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Radosław Babica, Grażyna Głowacka, Ilona Głyda, Andrzej Deckert, Maria Matuszczak, Kazimierz Fryś, Oluta, Sabina Ociepa, Łukasz Hartman, Justyna Konieczna, Joanna Miecznik, Emilia Zdzierela, Marzena Walendowska, Małgorzata Remlein, Michał Cieciora, Lidia Napierała, Stanisław Florian Sikorski, M. Dubas, M. Tomczak, Agata Jankowiak, Natalia Grzymała, Katarzyna Piechalak, M.P. A.J, Małgorzata Przyłoga, Aleksandra Oboda, Wiesław Dziamski, Ewa Sobkowiak, Józef Fudala, Wojciech Mazurek, Krystyna Semba, Arkadiusz Chołżyński, B. Nowaczyk, Mirosława, Przemysław Kiejnich, Ryszard Szala

Rokickie Wiadomości

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, ogłoszenia: Studio KWADRAT

tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 4700 egzemplarzy

Numer zamknięto: 22.12.2011 r.

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16

e-mail: redakcja@rokietnica.pl oraz urząd@rokietnica.pl

Materiały do numeru 2/2012 prosimy dostarczyć do 12.01.2011 r.

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokitnica

PROSTO Z URZĘDU NIE NALEŻY BAĆ SIĘ PODSUMOWAŃ

Schyłek roku należy do podsumowań. Ich wyrazem formalnym jest powszechnie stosowana praktyka sporządzania wszelkiego rodzaju bilansów i zestawień. Zgodnie z zasadą efektywnie i rzetelnie prowadzonego zarządzania nie wystarczy bowiem poprawnie wyznaczyć cele i zadania, ale przede wszystkim należy monitorować i kontrolować ich realizację, oceniając następnie osiągnięte wyniki. Reguła ta powinna stać się obowiązkowa szczególnie tam, gdzie podjęta działalność staje się możliwa dzięki udzielonemu mandatowi zaufania i wynika ze złożonych przyrzeczeń i zobowiązań.

Miniony rok z pewnością nie należał do łatwych. W trudnych ekonomicznie warunkach, które ze zdwojoną siłą dają znać o sobie w ostatnich dniach, w obliczu niepokojów politycznych i społecznych obserwowanych w krajach arabskich, ale także w pozornie dotąd spokojnej i stabilnej Europie, także w naszym kraju, regionie i gminie każdy dzień stanowił trudną próbę budowania zaufania.

Podjętym decyzjom, dokonywanym działaniami, którym nie zawsze mógł towarzyszyć komfort bezpośredniego realizowania zaplanowanych strategii, należało bowiem nadawać zasadność, podyktowaną nierzadko koniecznością i nieodwracalnością zjawisk, czynników i warunków. Począwszy od aury, która doświadczała nas najpierw srogą zimą, potem zaś ulewną wiosną i mokrym, chłodnym latem, poprzez splot czynników makroekonomicznych, aż do tych związanych z ułomnością przepisów, czy tych stanowiących wynik nie zawsze uzasadnionych decyzji, należyć rozpoznanych potrzeb, niewłaściwie nałożonych zadań. Z ich skutkami wielokrotnie należało się zmierzyć i nierazko za nie zapłacić.

Bezpośrednio i często boleśnie odczuł to gminny budżet, który musieliśmy poddawać parokrotnym korektom, by sprostać kolejnym wyzwaniom. Od ratowania mieszkańców Osiedla Spokojnego w Rokitnicy, niesienia pomocy mieszkańcom zalewanych domostw w Rostworowie, Krzyszkowie, Mrowinie, Przybrodzie, Napachaniu, Cerekwicy, Pawłowicach, poprzez naprawy rozmytych dróg, udrażnianie ich przebiegu, odtwarzanie rowów, pogłębianie zbiorników. Kolejnych bardzo bolesnych przesunięć i korekt wymagała wypłata odszkodowań za obowiązkowo przejęte od prywatnych właścicieli, z mocy art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami, drogi publiczne. Wydzielone z obszaru, poddanego często wiele lat temu podziałowi, wycenione według cen rynkowych obowiązujących w dniu złożenia wniosku o wy-

płatę odszkodowania, stanowią ostatecznie wspólne dobro, o które dalej należy zadbać. Tylko już nie z prywatnych, a z samorządowych pieniędzy.

Z powodu niesprzyjającej koniunktury na rynku nieruchomości nie została sfinalizowana sprzedaż 2,5 ha działki przeznaczonej pod AG w Bytkowie. Nie rozstrzygnięty przetarg nie oznaczał jednak dążenia do sprzedaży intratnego gminnego gruntu za wszelką cenę, choć jego wartość stanowiła w planowanych dochodach na rok 2011 istotną pozycję.

Niewątpliwa szansa na rozwój gminy w związku z budową Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania, której dwa węzły – w Złotnikach i Rokitnicy-Starzynach oraz zjazdy w centrum Rokitnicy i Napachaniu, miały stać się już w roku 2013 poważnym atutem nie tylko komunikacyjnym, ale i gospodarczym ze względu na możliwość lokalizacji stref przemysłowych, została przesunięta w bliżej nieokreślonej przyszłości. Wprawdzie imponujący rozmiar robót na realizowanym odcinku II A i uruchomiony już odcinek od Głuchowa do Swadzimia wróży szczęśliwy koniec całej trasy, ale póki co straszy 5,5 km dziura w jej przebiegu między Starzynami i Swadzimem, spowodowana utrudnieniem procedury środowiskowej przez jednego z mieszkańców, a także brakiem środków, przesuniętych póki co na szczeblu ministerialnym poza rok 2013.

Mimo tych wydawałoby się bardzo poważnych przeciwności, trudny rok 2011 umożliwił finalizację wielu ważnych zadań. Ich pozytywny wynik stanowi z jednej strony efekt dyscypliny finansowej, w tym zwłaszcza ciągłej kontroli i analizy wydatków bieżących, podjętych uchwał, wprowadzonych rozwiązań organizacyjnych, a także, co najbardziej cenne, współpracy i zrozumienia, która czasami trudna i burzliwa stanowiła zawsze wyraz troski o stan samorządowej wspólnoty.

Jednym z kamieni milowych, zakończonych podjęciem uchwały o wyjątkowej wadze

i znaczeniu, było przyjęcie przez Radę Gminy, po czteroletnim etapie przygotowań proceduralnych, Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Rokitnica. Niebagatelnej wagi i znaczenia tego dokumentu dowodzi opowiadanie się po stronie ładu przestrzennego normalizującego i porządkującego burzliwe procesy urbanistyczne, trwające do tej pory na naszym terenie, stanowiącego niezbędną bazę dla harmonijnego rozwoju, w zgodzie z uwarunkowaniami środowiskowymi i właściwie zdefiniowanymi tendencjami.

Zmierzyliśmy się też z zadaniem wprowadzenia kolejnych zmian w oświacie. Wywołane modyfikacjami w obowiązujących ustawach, wraz z obniżeniem wieku szkolnego, zintensyfikowały na terenie naszej gminy obserwowaną od kilku lat dynamikę procesów demograficznych, w tym zwłaszcza migracyjnych. Stale wzrastająca liczba ludności, która w chwili obecnej sięga już 12 600, to przede wszystkim zastrzyk ludzi młodych, potrzebujących dla swych dzieci miejsc w przedszkolach i szkołach. Dzięki odpowiednio wcześniej wprowadzonym zmianom, udało się, w sposób najmniej odczuwalny społecznie i ekonomicznie, doprowadzić do powstania załóżek trzech ośrodków edukacji w gminie. Ich atutem już dziś jest optymalizacja obwodów szkolnych, bliskość miejsca zamieszkania, lokalizacja, jednorodnorodność oraz jakość, której – mamy nadzieję – najważniejszymi dowodami będą osiągnięte wyniki nauczania. Największym sukcesem jest to, że dzięki tak przeprowadzonym zmianom, uniknęliśmy towarzyszących dziś wielu gminom i miastom niepokojów związanych z łączeniem i zamykaniem wielu szkół i przedszkoli. Także w przypadku tych ostatnich, nazywanych w związku z niepozorną zmianą w sposobie naliczania opłat, trampoliną, która miała umożliwić samorządom bogacenie się kosztem ponoć lawinowo wzrastających opłat pobieranych za pobyt dzieci w przedszkolach,

potrafilimy wypracować rozsądne rozwiązania, które zapobiegły masowym protestom rodziców, utrzymując jednocześnie wysoki standard samorządowych przedszkoli.

Nasze placówki oświatowe (przedszkole „Bajeczka”, Szkoła Podstawowa w Mrowinie i Rokitnicy oraz gimnazjum) realizowały w minionym roku edukacyjno-inwestycyjne projekty unijne, które dzięki kolejnemu poprawnie złożonemu wnioskowi wzbogacił zastrzyk ok. 1 700 000 złotych. „Skarb Malucha”, wdrażany od nowego roku w szkole i przedszkolu w Napachaniu, umożliwił oprócz wzbogacenia oferty edukacyjnej, zrealizowanie szeregu zajęć pozalekcyjnych w tym zajęć na basenie, rytmiki i zajęć językowych oraz wyposażenie tych placówek w nowoczesne urządzenia i pomoce dydaktyczne.

Niewątpliwym sukcesem, bez którego dziś trudno byłoby sobie wyobrazić gminną rzeczywistość, było zakończenie budowy, wyposażenie i oddanie do użytku budynku gimnazjum w Rokitnicy. Dzięki tej inwestycji, którą należy rozpatrywać nie tylko w kategoriach oświatowych, ale i społecznych, bez mała 240 uczniów korzysta z nowoczesnej bazy dydaktycznej, zrealizowanej według technologii spełniającej standardy i normy określone dla placówki przyjaznej wszystkim uczniom, mieszkańcom i środowisku. Przestrzeń wielofunkcyjny hall gimnazjum to także długo oczekiwana aula, sala konferencyjna i koncertowa, pozwalająca na zorganizowanie przedsięwzięć społecznych i kulturalnych o lokalnym, a także ponadgminnym zasięgu.

Rokitnickie gimnazjum jest przykładem inwestycji zrealizowanej z pokaźnym udziałem unijnych środków. Uzyskana kwota ponad 4 000 000 dofinansowania z WRPO, jedna z najwyższych w Wielkopolsce, to efekt złożonego wniosku, sklasyfikowanego w konkursie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na II pozycji w Wielkopolsce wśród projektów infrastruktury społecznej, technicznej i ekologicznej.

Schyłek roku pozwolił także na rozpoczęcie bardzo oczekiwanej inwestycji stanowiącej doposażenie gimnazjum w niezbędny obiekt infrastruktury sportowej – kryte boisko wielofunkcyjne zlokalizowane tuż przy szkole w kompleksie kilku obiektów oświatowych. Choć nieco opóźniona, głównie ze względu na obowiązującą samorządy niezwykle rygorystyczną procedurę zamówień publicznych, już wkrótce cieszyć będzie uczniów, nauczycieli i kluby sportowe, uzupełniona w roku przyszłym o kompleks szatni i zaplecza technicznego.

Podsumowując rok 2011 należy wspomnieć także o kilku istotnych działaniach inwestycyjnych, które sporym budżetowym wysiłkiem udało się zrealizować. Należy do nich m.in. odwodnienie ul. Trakt Napoleoński w Rokietnicy, pozwalające przygotować niezbędną bazę dla planowanych w przyszłości działań w tym rejonie. Ważnym przedsięwzięciem, długo oczekiwanym przez mieszkańców, zwłaszcza w związku z uciążliwościami zimy i minionej wiosny, była budowa ul. Poznańskiej w Kiekrzu. Ponad kilometrowy odcinek, na który otrzymaliśmy dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w ramach programu dróg dojazdowych do pól, dzięki przygotowanemu podłożu, odtworzeniu systemu melioracyjnego i planowanemu na rok przyszły nałożeniu nawierzchni asfaltowej, umożliwi zakończenie porządkowania tego odcinka dróg gminnych w bardzo dobrym standardzie.

Centrum Rokietnicy, a przede wszystkim pacjenci zlokalizowanego tu ośrodka zdrowia, zyskali wstępnie wyremontowany budynek. Oddzielenie od tzw. „starego ośrodka”, zburzenie łącznika i niewykorzystywanego dojścia bocznego, a przede wszystkim budowa wyposażonego w windę szybu i wygodnego wejścia umożliwiającego niezależny dostęp do parteru i piętra, to długo oczekiwane działania adaptacyjne niezbędne przy tej funkcji budynku, w tym zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych.

Mimo trudności GDDKiA ze sfinalizowaniem Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania w całości, czego negatywne skutki, oby tylko w krótkiej perspektywie, poniesie przede wszystkim nasza gmina, sam fakt realizacji tej inwestycji na naszym terenie zaliczyć należy do wielkich sukcesów. Poza możliwością formułowania perspektywicznych planów rozwojowych, jest nim niewątpliwie coraz bliższy finał wynegocjowanych z GDDKiA nowych rozwiązań komunikacyjnych w samej gminie. Droga serwisowa budowana wzdłuż S11, połączy Sobotę ze Starzynami, zjazd w formie ronda przy ul. Gołęcińskiej na od-

cinu łączącym Rokietnicę z Kiekrzem, realizowane oświetlenie i ekrany to zdecydowane rezultaty na dziś, niezagrożone zmianami decyzji administracyjnych czy koniunktury politycznej na szczeblu centralnym.

Dorobkiem minionego roku, o wymiarze stanowiącym rezultat z jednej strony sportowej pasji, siły woli, wytrwałej pracy, zaś z drugiej społecznikowskiego działania organizacji pozarządowych, są sukcesy odnoszone przez naszych zawodników na wielu mistrzowskich arenach. Wspaniałe wyniki kajakarzy, biegaczy, judoków, tenisistów stołowych zwyciężone mistrzowskimi tytułami Dawida Sierżanta w motokrosie, Radosława Babicy w bilardzie i Bartka Protasewicza na Mistrzostwach Świata w karate, rozwijany ruch piłkarski w Kiekrzu i Rokietnicy z niezwykle aktywnym klubem kibiców „Rokity”, to jednak nie tylko powód do dumy i zado-

wolenia, ale zaściągnięte wobec bezinteresownego zaangażowania mieszkańców zobowiązanie, któremu trzeba stworzyć sprzyjające warunki rozwoju. Stale rozwijana współpraca w ramach ustawy o pożytku publicznym, która wzbogacona w roku ubiegłym o realizację pięciu dodatkowych projektów, zamknęła się kwotą wsparcia finansowego na poziomie 120 000 złotych, obejmie w roku przyszłym kolejne ważne zadania. Zapisana w projekcie budżetu kwota 150 000 zł pomoże działać nie tylko na rzecz rozwijania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu, ale i osób niepełnosprawnych, emerytów i rencistów, miłośników i obrońców środowiska przyrodniczego.

Co uznać należy za wartość in minus w ubiegłym roku?

Przed wszystkim nadal nie rozpoczętą budowę hali widowiskowo-sportowej w Rokietnicy. Trudno po raz kolejny zapewniać Państwa o zdecydowanym zwrocie w tej materii, zdaje sobie sprawę, że w wypadku tej

inwestycji liczyć się muszą wyłącznie fakty i przynajmniej pierwsze pozytywne symptomy zapowiadające rychłą realizację. To dla nas w roku przyszłym zadanie priorytetowe.

Konstruktywnego rozwiązania wymaga także długo oczekiwana finalizacja odwodnienia Osiedla Spokojnego w Rokietnicy. Posiadana zgoda na grawitacyjne odprowadzenie wód do rowu melioracyjnego, stanowiącego własność PKP, wydawała się być niezbędnym zaczątkiem umożliwiającym uruchomienie gminnej inwestycji. Poważną przeszkodą okazał się jednak brak zgody jednego z mieszkańców osiedla na przeprowadzenie przez teren jego działki niezbędnej in-

frastruktury. Mam jednak nadzieję, że żmudne rozmowy uda się zakończyć w najbliższym czasie konstruktywnym porozumieniem.

Co udało się rozpocząć, ale należy nadal rozwijać, dopracować i z sukcesem finalizować?

Z pewnością deklarowaną otwartości i konsultowanie istotnych społecznie i perspektywicznie zagadnień. Kilkakrotne zebrania we wszystkich sołectwach, spotkania poświęcone tak palącym problemom jak planowana modernizacja linii energetycznej na 400 kV, zmiany organizacyjne w oświacie, zmiana opłat za przedszkola, debaty publiczne dotyczące procedury uchwalania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dowiodły, że wiele drzemiących konfliktów i wątpliwości udało się rozwiązać, zneutralizować, a przynajmniej próbować wyjaśnić ich podłoże.

Po wtóre coraz większą aktywność sołectw zainicjowaną pierwszymi zrealizowanymi przedsięwzięciami w ramach wy-

dzielonego w budżecie gminy funduszu, ale i podejmowanymi w tych najmniejszych wspólnotach inicjatywami o prospołeczny charakter. Pomoc merytoryczna, techniczna, organizacyjna i prawna powinna mieć tu ciągły i trwały charakter.

Dalszego rozwinięcia i „twardego” sfinalizowania wymaga możliwość pozyskania funduszy unijnych przede wszystkim w ramach inicjatywy Leader, realizowanej przez Stowarzyszenie „Dolina Samy”. Przyszłoroczne priorytety to projekt budowy świetlicy wiejskiej w Przybrodzie i Kiekrzu oraz założeniu parku w Rokietnicy.

Działaniami lobbystycznymi należy wspierać starania o rozpoczęcie budowy brakującego odcinka IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania na odcinku od Starzyn do Swadzimia, a także, co już w chwili obecnej staje się niezbędne, zabiegać o możliwość partycypacji przez GDDKiA w budowie Traktu Napoleońskiego – arterii komunikacyjnej o już dziś przewidywanym największym obciążeniu na terenie naszej gminy. Muszą one zostać wsparte rozmowami o zrealizowanie rozwiązań komunikacyjnych w postaci rond w ciągu dróg powiatowych przebiegających przez Rokietnicę (ul. Pocztowa-Obornicka-Szamotołska, ul. Szamotołska-Trakt Napoleoński).

Gmina Rokietnica to teren zmian. Nowych wyzwań wymagających stawiania kolejnych celów i zadań, zaspokajających najistotniejsze potrzeby mieszkańców. Trudno prognozować możliwości ich stu procentowej realizacji, szczególnie w obliczu niepewnych ekonomicznie czasów dotyczących, w stopniu tak poważnym w tych ostatnich dniach roku, zjednoczoną Europę.

Istnieje jednak jakość, która odpowiednio pielęgnowana, wzmacniana i racjonalnie zarządzana, stanowić będzie najcenniejszą wartość dodaną na każde czasy. Jest nią wspólnotowa tożsamość rozumiana jako wypadkowa różnorodności, wielości, ale przede wszystkim społecznej solidarności. Zechcemy być za nią wspólnie odpowiedzialni.



Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok życzę Państwu najwspanialszych chwil spędzonych w rodzinnym gronie. Niech towarzyszą tym dniom zgoda, pojednanie i bezwarunkowe dobro staną się kapitałem wspólnie budowanej przyszłości.

Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokietnica



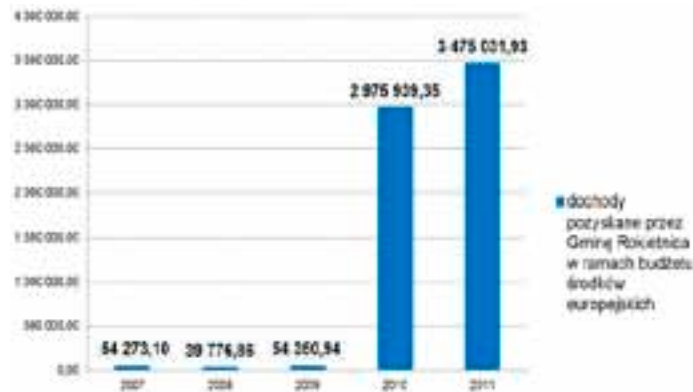
MÓC to chcieć, czyli w jaki sposób kryteria determinują działania 0 kulisach pozyskiwania środków unijnych w Gminie Rokietnica

Lata 2010 oraz 2011 były w Gminie Rokietnica swoistym boorem w kontekście pozyskanych środków unijnych. W porównaniu do lat poprzednich skok jest niemal atomowy. Z czego wynika ta sytuacja i jakie są determinanty działań zmierzających do zapewnienia budżetowi gminy tak potrzebnego wsparcia?

Na podstawie poczynionych obserwacji i zasłyszanych opinii można wysnuć twierdzenie, iż dość powszechną jest opinia jakoby środki unijne były dosłownie na wyciągnięcie ręki i jedynie czyjeś „chcenie”, bądź „niechcenie” warunkuje ich pozyskanie. Przekonanie tyleż błędne, co krzywdzące. Wniosek o przyznanie pomocy każdorazowo jest bowiem przygotowywany w odpowiedzi na konkretny konkurs, w ramach konkretnego programu¹, konkretnego działania, poddziałania... Ogłoszenie konkursu zaś jest możliwe w oparciu o harmonogram naborów, który jednakże jest rzeczą ruchomą, determinowaną głównie poprzez dostępność alokowanych środków (ich wyczerpanie uniemożliwia kolejne nabory, a w konsekwencji podpisywanie umów o przyznaniu pomocy). Nie bez znaczenia jest również fakt, iż w zależności od programu różny bywa procent wsparcia, co ma istotne przełożenie w kontekście możliwości budżetowych JST. Prawdą jest również, iż najczęstszą formą unijnego wsparcia jest refundacja, a zatem budżet gminy musi w pierwszej konfrontacji udźwignąć ciężar całego zobowiązania (nie wszystkie programy umożliwiają tzw. zaliczkowanie). Z całą mocą należy też podkreślić, iż każde ogłoszenie o konkursie szeroko precyzuje kryteria (a także wskaźniki i limity), które predestynują do ubiegania się o unijne wsparcie. Ich szczegółowość bywa zaskakująca, ale też, niestety, ograniczająca: nie każda potrzeba, nie każde zadanie znajduje swoje odzwierciedlenie tak w konkursowym ogłoszeniu, jak i w paraleli z kryteriami.

Początkowe lata obecnego okresu programowania to czas poświęcony dookreśleniu procedur, dopracowywaniu wzorów dokumentów, pracy strategicznej i zacieśnianiu współpracy pomiędzy wszystkimi szczeblami unijnej drabiny. Kolejny etap to powolny rozwój maszyny naborów. Aktualnie

¹ Gmina Rokietnica w obecnym okresie programowania (2007 – 2013) potencjalnie może korzystać z następujących programów: Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka, Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich.



siatka konkursów jest bardzo rozbudowana, harmonogramy coraz obfitsze. Splot sprzyjających okoliczności powoduje zatem, iż beneficjenci chcą w coraz szerszym zakresie korzystać z możliwości, jakie dają im unijne mechanizmy wsparcia. Stale uaktualniane harmonogramy, coraz lepiej znane i rozumiane procedury, a nade wszystko adekwatność konkursowych kryteriów sprawiają, iż mnóstwo samorządów znajduje swoje miejsce na liście rankingowej zgłoszonych do dofinansowania projektów. Stąd wspomniany wyżej boom, obserwowany również w Gminie Rokietnica.

Z całą pewnością największą gminną inwestycją ostatnich miesięcy była budowa i wyposażenie budynku gimnazjum w Rokietnicy. Całkowita wartość projektu (w 50% dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego) ostatecznie sięgnęła 8 473 214,08 zł. (EFRR: 4 200 504,52 zł., wkład własny Gminy Rokietnica: 4 272 709,56 zł.). Dzięki unijnemu wsparciu przy Trakcie Napoleońskim stanął nowoczesny, komfortowy i funkcjonalny budynek. Również projekty realizowane w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, w bezpośredni sposób dotyczą zagadnień gminnej oświaty. Są to jednak projekty „miękkie” (szeroki wachlarz zajęć pozalekcyjnych), używając nomenklatury unijnej - inwestujące w człowieka, rozwijające jego potencjał:

- „Szkoła edukacyjnego sukcesu” (100% dofinansowania: 498 061,00 zł.)
- „Nauka drogą sukcesu Gminy Rokietnica” (100% dofinansowania: 434 253,00 zł.)
- „Nasze Przedszkole” (EFS: 937 828,35 zł., wkład własny: 14 281,65 zł.)
- „Skarb Malucha” (EFS: 1 718 127,90 zł., wkład własny: 28 000,00 zł.)

Z możliwości Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki korzysta też Ośrodek Pomocy Społecznej w Rokietnicy, wdrażając projekt p.n. „O lepszą jakość życia”. Jest to projekt systemowy, realizowany corocznie, mający na celu głównie podniesienie, uzupełnienie lub uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych podopiecznych OPS w Rokietnicy. W 2010 roku całkowity koszt dofinansowania z EFS wyniósł 119 449,00 zł., natomiast na rok 2011 zaplanowano 129 789,97 zł.

Również Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rokietnicy ma na swoim koncie sukcesy, związane z pozyskaniem unijnych pieniędzy. Gminna spółka uzyskała wsparcie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, dzięki któremu światło dzienne ujrzą 2 zadania (w tym jedno obejmujące 5 operacji):

- „Zakup pojazdu do zbioru odpadów komunalnych w gminie Rokietnica” (wartość inwestycji: 442 800,00 zł., dofinansowanie: 200 000,00 zł.)
- „Budowa sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej w Gminie Rokietnica oraz przebudowa Stacji Uzdatniania Wody w Żydowie Gmina Rokietnica” (wartość inwestycji: 1 728 977,60 zł., dofinansowanie: 50%), w tym 5 operacji:
 - » Przebudowa stacji wodociągowej w Żydowie etap III
 - » Wykonanie sieci wodociągowej w ul. Poznańskiej w Kiekrzu
 - » Budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w Rokietnicy, w ulicach: Żłota, Srebrna, Platynowa, Kolejowa
 - » Wykonanie sieci wodociągowej Rostworowo - Sobota
 - » Wykonanie sieci wodociągowej w ul. Polnej w Rogierówku.

Wśród działań inwestycyjnych, kierowanych do najmłodszych Mieszkańców Gminy Rokietnica można też wy-

mienić projekt polegający na budowie 5 placów zabaw w miejscowościach: Kiekrz, Krzyszkowo, Mrowino, Napachanie, Żydowo. Inwestycja została zrealizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, a jej całkowita wartość wyniosła 499 405,54 zł. (EFRR-ROW: 164 495,00 zł.).

Wymiernym efektem współpracy 4 gmin (Kaźmierz, Rokietnica, Szamotuły, Tarnowo Podgórne), zrzeszonych w ramach Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Samy”, powołanego w celu ułatwienia powyższym samorządom aplikacji o środki unijne w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, jest najnowsze wydawnictwo Gminy Rokietnica. Projekt p.t. „Dumni z korzeni i bogactwa rokietskich ziem. Druk map i folderów promujących kulturalny i przyrodniczy potencjał Gminy Rokietnica” to nie tylko warta 28 764,00 zł. (z czego przyznana kwota pomocy wyniosła 17 430,00 zł.) poligraficzna inwestycja, ale również, a może przede wszystkim, unikatowe wydawnictwo, optymistyczne i barwne, które w pełen polotu i fantazji sposób przedstawia Gminę Rokietnica, jako inspirującą enklawę spokoju i życzliwości. Na 2012 rok natomiast zaplanowano realizację dwóch kolejnych projektów, dla których zostały już podpisane umowy wsparcia:

- „Budując plac zabaw w Przybrodzie rozpakujemy potrzeby społeczne oraz promujemy potencjał rekreacyjny LGD Dolina Samy” (całkowita wartość operacji: 48 484,00 zł., dofinansowanie: 28 000,00 zł.)
- „Tutaj jesteśmy”. Tablice informacyjne sposobem na promocję regionalnego dziedzictwa (całkowita wartość operacji: 16 113,40 zł., dofinansowanie: 9 218,00 zł.)

O środkach unijnych można by mówić bez końca. Temat, obszerny w swej złożoności i złożony w swej obszerności, z całą pewnością nadal pozostanie jednym z priorytetów jednostek samorządu terytorialnego, jako alternatywne źródło finansowania dla bardzo wielu gminnych (i nie tylko) inwestycji. U progu kolejnego roku, po ludzku kalendaryzowego, po urzędniczym budżetowego, należy mieć nadzieję, iż zwykła tendencja w aspekcie unijnego wsparcia co najmniej się utrzyma.

K.L.

Z prac Rady Gminy

W dniu 28 listopada 2011 r. odbyła się XVI sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 15 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Marian Jakobsze.

Rada Gminy Rokietnica przyjęła następujące uchwały: [wszystkie uchwały dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej - <http://rokietnicaug.bip.e-zeto.com/public/?id=47033>]

- Nr XVI/124/2011 w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rokietnica na lata 2011-2020 – 14 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”
- Nr XVI/125/2011 w sprawie: zmian w budżecie gminy Rokietnica na 2011 rok – 15 głosami „za”
- Nr XVI/126/2011 w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2012 rok – 9 głosami „za”, 2 „przeciw” i 4 „wstrzymującymi się”
- Nr XVI/127/2011 w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2012 rok – 11 głosami „za” i 4 „wstrzymującymi się”
- Nr XVI/128/2011 w sprawie: obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego – 11 głosami „za” i 4 „wstrzymującymi się”
- Nr XVI/129/2011 w sprawie: zmiany Uchwały Nr XII/88/2011 Rady Gminy Rokietnica z dnia 29 sierpnia 2011 roku w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych – 15 głosami „za”
- Nr XVI/130/2011 w sprawie: określenia wysokości opłaty od posiadania psów na 2012 rok – 13 głosami „za” i 2 „przeciw”
- Nr XVI/131/2011 w sprawie: ustalenia stawek opłaty targowej – 14 głosami „za” i 1 „przeciw”
- Nr XVI/132/2011 w sprawie: poboru należności pieniężnych w drodze inkasa oraz zasad rozliczania inkasentów – 15 głosami „za”
- Nr XVI/133/2011 w sprawie: zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę – 10 głosami „za”, 2 „przeciw” i 3 „wstrzymującymi się”
- Nr XVI/134/2011 w sprawie: zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę – 9 głosami „za” i 6 „przeciw”
- Nr XVI/135/2011 w sprawie: zatwierdzenia taryf za zbiorowe odprowadzanie ścieków – 8 głosami „za” i 7 „przeciw”
- Nr XVI/136/2011 w sprawie: zatwierdzenia dopłat do taryf w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków – 9 głosami „za”, 2 „prze-



ciw” i 4 „wstrzymującymi się”

- Nr XVI/137/2011 w sprawie: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Cerekwica dla działek nr ewid. 174-176, 179, 181-183, 187-190, 198 i części działki nr 180 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/138/2011 w sprawie: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Rokietnica dla działki nr ewid. 92/4 – 12 głosami „za” i 3 „wstrzymującymi się”
- Nr XVI/139/2011 w sprawie: oddania w wieloletnią dzierżawę części działki nr 16/1 położonej w miejscowości Rokietnica – 14 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”
- Nr XVI/140/2011 w sprawie: zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Przybroda na lata 2011-2018 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/141/2011 w sprawie: uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy Rokietnica z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie Gminy Rokietnica, na rok 2012 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/142/2011 w sprawie: uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2012 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/143/2011 w sprawie: nadania nazwy ulicy w miejscowości Mrowino, Gmina Rokietnica – 15 głosami „za”
- Nr XVI/144/2011 w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIV/123/2011 Rady Gminy Rokietnica z dn. 24 października 2011 r. w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w latach 2012-2015 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/145/2011 w sprawie: zatwierdzenia ramowego planu pracy Rady Gminy Rokietnica na rok 2012 – 15 głosami „za”
- Nr XVI/146/2011 w sprawie: nadania nazwy ulicy w miejscowości Napachanie, Gmina Rokietnica – 12 głosami „za” i 2 „wstrzymującymi się”

- Nr XVI/147/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działki nr 101/11 położonej w miejscowości Cerekwica, będącej rozliczeniem ustalonej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału – 15 głosami „za”
- Nr XVI/148/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działki nr 757/35 położonej w miejscowości Kiekrz, będącej rozliczeniem ustalonej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału – 15 głosami „za”
- Nr XVI/149/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działek nr 787/14 oraz 787/29 położonych w miejscowości Kiekrz, będących rozliczeniem ustalonych opłat adiacenckich z tytułu podziału – 15 głosami „za”
- Nr XVI/150/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działek nr 853/27 oraz 853/34 położonych w miejscowości Kiekrz, będących rozliczeniem ustalonych opłat adiacenckich z tytułu podziału – 15 głosami „za”
- Nr XVI/151/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działek nr 66/45 oraz 66/49 położonych w miejscowości Mrowino, będących rozliczeniem ustalonych opłat adiacenckich z tytułu podziału – 15 głosami „za”
- Nr XVI/152/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działki nr 80/12 położonej w miej-

scości Mrowino, będącej rozliczeniem ustalonej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału – 15 głosami „za”

- Nr XVI/153/2011 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działki nr 833/3 położonej w miejscowości Rokietnica, będącej rozliczeniem ustalonej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału – 14 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”

Ponadto Rada Gminy Rokietnica odrzuciła projekt uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działek nr 858/5 oraz 858/19 położonych w miejscowości Rokietnica, będących rozliczeniem ustalonych opłat adiacenckich z tytułu podziału [Druk 160] – 12 głosami „przeciw” i 3 „wstrzymującymi się”.

W punkcie „Wolne głosy i wnioski”: radny Krzysztof Nizio podziękował prezesowi Bogdanowi Małeckiemu za wzorową pomoc udzieloną przez PUK przy gaszeniu pożaru domu jednorodzinnego w Rokietnicy; radny Wojciech Mazurek zgłosił problem nielegalnego wysypiska znajdującego się przy drodze powiatowej; radna Elżbieta Brzeźniak oraz sołtyś Józef Fudala zaszykalizowali, iż rolnicy nie wiedzą co mają robić z workami po nawozach; radny Ryszard Lubka poruszył problem nadmiernej liczebności lisów, które wyrządzają szkody w gospodarstwach na terenie sołectw Mrowino-Cerekwica oraz Napachanie-Dalekie; radny Sławomir Kieliszek zwrócił się z prośbą o usunięcie garbu, jaki powstał na drodze na wysokości posesji państwa A.

A. Chałyński
UG Rokietnica

GOK z ostatniej chwili...

Uczestnicy Klubu Młodych Twórców biorący udział w zajęciach w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy wystartowali w XV edycji Wielkopolskiego Konkursu Plastycznego na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową – Pleszew 2011. Wśród osób, które zdobyły nagrody są: Dominika Gicala i Honorata Piecyk z Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy. Wśród osób wyróżnionych też znalazły się dwie nasze uczennice: Alicja Nobik i Nikolaeta Prymka. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



M.G.

PRZYJAZNY URZĄD – PO TO jesteście

Podsumowanie roku 2011. O czym możemy mówić z satysfakcją; co chcemy poprawić i ulepszyć.

MISJA I CEL – do tego dążymy

Nazywany potocznie wytworem przerośniętej i zbyt rozdmuchanej administracji, kojarzony bardzo szablono i stronniczo z miejscem nieprzychylnym przeciętnemu mieszkańcowi, z ostoją bezdusznych urzędników ukrytych za niepokonanym bastionem bezwzględnych przepisów i niezyciowych uregulowań, jest niezbędnym ogniwem funkcjonowania państwa prawa.

Jego rolą jest bezpośrednio organizacja praktycznej realizacji zadań publicznych, które z mocy ustawy nałożone zostały na samorządowe organy władzy. Urząd Gminy, o nim bowiem mowa, to nie tylko nazbyt wąsko definiowany aparat pomocniczy wójta. Obok bowiem zapewnienia wieloaspektowej obsługi powierzonych mu jako organowi władzy wykonawczej zadań, wynikających wprost z samorządowych przepisów prawnych, jest biurem obsługującym administracyjnie, organizacyjnie i technicznie radę gminy i jej organy wewnętrzne: przewodniczącego, zastępców, komisje tematyczne, kluby radnych i samych radnych. Urząd to także wielokrotnie siedziba terenowa urzędu stanu cywilnego, realizującego zadania administracji rządowej i wreszcie zakład pracy zatrudniający pracowników samorządowych, posiadających swój odrębny status prawny.

Wieloaspektowość prowadzonych przez urząd działań, ich waga i znaczenie obligujące do przestrzegania zasad legalizmu i przejrzystości, a przede wszystkim postawiony przez ustawodawcę cel, którym jest świadczenie usług publicznych na rzecz mieszkańców, organizacji, stowarzyszeń, przedsiębiorców i innych zainteresowanych stron, czyni zeń organizację o niezwykle ważnej roli i znaczeniu.

Stąd podstawową troską kierownic-

twu urzędu i wszystkich jego pracowników powinno być stworzenie takich struktur i zasad funkcjonowania, które umożliwią kompetentną i sprawną obsługę, opartą na praworządnych procedurach. Przyjazna interesantom atmosfera, możliwie szybkie realizowanie wniosków, pełna i rzetelna informacja, merytoryczne przygotowanie, stosowany etos zasad, a także stała dążność do podnoszenia jakości obsługi to wartości, które stanowić powinny podstawowy element realizowanej na co dzień polityki urzędu.

PRAKTYKA – tacy jesteście

• Urząd Gminy w Rokietnicy to jednostka podzielona na 9 komórek organizacyjnych - referatów oraz 3 samodzielne stanowiska.

Podstawę ich wyodrębnienia stanowi zakres realizowanych spraw, wynikających z powszechnie obowiązujących unormowań, ale i ze specyfiki wspólnoty warunkowanej jej położeniem, charakterem, społeczno-gospodarczą strukturą, zasobami ludzkimi i możliwościami rozwojowymi.

• Chcąc działać zgodnie z przyjętymi standardami, ale i wychodząc naprzeciw potrzebom zgłaszanym przez mieszkańców **realizujemy nasze zdania pracując od wtorku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30, zaś w poniedziałek**, który stanowi także stały termin tzw. zwyczajnych obrad sesji rady gminy, w godzinach **od 10.00 do 18.00**.

• Ważnym elementem struktury organizacyjnej urzędu jest **Biuro Obsługi Interesanta**. Jego zadaniem jest umożliwienie uzyskania podstawowych informacji o sposobie załatwienia spraw w urzędzie oraz złożenia odpowiednich wniosków i dokumentów, nie wymagających bezpośred-



nich konsultacji z pracownikami merytorycznymi. **Dzięki temu systemowi informowania i wstępnego weryfikowania zgłaszanych spraw, możliwe jest podzielenie godzin pracy na poszczególne stanowiskach na te przeznaczone na obsługę interesantów, i te, umożliwiające rozpatrzenie wnoszonych spraw. Każdy urzędnik ma wtedy bowiem możliwość przeprowadzenia właściwego, a przede wszystkim sprawnego i terminowego postępowania i jego rozstrzygnięcia. Staje się to tym bardziej uzasadnione, że zarówno ilość, jak i zakres realizowanych przez urzędy zadań ulega ciąglemu zwiększaniu.**

CHCEMY BYĆ KOMPETENTNI

W 2011 r. pracowaliśmy w 44-osobowym zespole, złożonym z 4-osobowego kierownictwa, 38 urzędników oraz 2 pracowników obsługi.

- Naszą zasadą jest stałe podnoszenie kwalifikacji i kompetencji, dlatego realizowaną praktyką jest wspieranie kształcenia pracowników, organizowanie systemu szkoleń, udział w warsztatach, grupach wymiany doświadczeń, zewnętrznych zjazdach i naradach mających związek z realizowanymi w urzędzie zadaniami.
- W 44-osobowym zespole 31 osób posiada wyższe wykształcenie. W ostatnim roku dwoje urzędników uzyskało licencjat, 1 osoba zaś tytuł magistra, 1 – ukończyła studia podyplomowe, 2 urzędników jest w trakcie uzupełniania wykształcenia w ramach studiów magisterskich, 3 – studiów podyplomowych.
- Pracujemy w ramach powoływanych zespołów zadaniowych obejmujących pracowników kilku referatów urzędu. Obecnie jeden przygotowuje procedury związane z nowymi zasadami gospodarowania i zarządzania odpadami komunalnymi, które jako kolejne z zadań zostało scedowane na gminę, drugi – realizację inwestycji wodnokanalizacyjnych w oparciu o trójstronne porozumienia.
- W urzędzie pracujemy w oparciu o tradycyjny system kancelaryjny. Jednak jego istotnym elementem jest

obowiązkowy elektroniczny obieg dokumentów. Dzięki systemowi El-dok, którym objęte są wszystkie stanowiska pracy, wpływający do urzędu wnioski czy dokumenty zostają sprawnie zadekretowane, przydzielone konkretnemu urzędnikowi, a założona sprawa posiada swoją metryczkę, pozwalającą śledzić przebieg sprawy, od momentu wszczęcia do chwili ostatecznego załatwienia, pod kątem terminu, sposobu realizacji, uczestniczących i odpowiedzialnych za podjęcie konkretnych działań i decyzji osób.

- W 2011 r. sprawnie przystąpiliśmy do systemu CEIDG umożliwiającego przeniesienie gminnej ewidencji podmiotów gospodarczych do bazy centralnej, dostęp do obsługujących ją urzędów i niezbędnych dla sprawnego prowadzenia działalności gospodarczej informacji.
- Jesteśmy w trakcie montażu Zintegrowanego Modułu Obsługi Końcowego Użytkownika – systemu do obsługi ewidencji ludności, dowodów osobistych i aktów stanu cywilnego.

UZYSKALIŚMY CERTYFIKATY, które przede wszystkim zobowiązują

- 26 kwietnia 2011 r. otrzymaliśmy z rąk przedstawiciela Urzędu Dozoru Technicznego **Certyfikat** poświadczający wdrożenie oraz stosowanie w Urzędzie Gminy w Rokietnicy **systemu zarządzania jakością PN-EN ISO 9001:2009, nadzorowany przez MSWiA**; Starania o wprowadzenie normy ISO 9001:2009 wynikały z dążenia do poprawy jakości obsługi klientów Urzędu, zapewnienia pełniejszej informacji, usprawnienia zarządzania, możliwości monitorowania i analizowania procesów i decyzji oraz ich późniejszej oceny. Przykładem mogą być wprowadzone karty usług dostępne w Biurze Obsługi Interesanta, na stronach BIP i oficjalnej stronie Urzędu, które określają sposób postępowania w konkretnych sprawach, umożliwiając skrócenie ścieżki proceduralnej, pozwalając wypełnić

Urząd Gminy pracuje w godzinach:
 w poniedziałek od 10.00-18.00 od wtorku do piątku od 7.30-15.30
Urząd Stanu Cywilnego i Referat Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych
 przyjmuje interesantów w godzinach:
 poniedziałek od 12.00 do 18.00 środa od 10.00 do 14.00
 wtorek, czwartek, piątek od 8.00 do 12.00
Referaty i samodzielne stanowiska pracy z wyjątkiem Biura Obsługi Interesanta (działającego nieprzerwanie w godzinach pracy Urzędu)
 przyjmują interesantów w godzinach:
 poniedziałki 12.00 - 18.00 od wtorku do piątku 8.00 - 12.00



wniosek bez wizyty w urzędzie.

- **11 10.2011 przygotowany przez naszych urzędników projekt unijny budowy Gimnazjum w Rokietnicy zajął II miejsce** wśród 30 projektów wspierających infrastrukturę techniczną, społeczną i ekologiczną w Wielkopolsce, w konkursie organizowanym przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich. Uzyskał także rekomendację do etapu ogólnokrajowego.

CHCEMY SIĘ NIEUSTANNIE ROZWIJAĆ

- **O lepszą jakość administracji** – w lipcu 2011 r. przystąpiliśmy w urzędzie do wdrożenia metody CAF 2006. Jej celem jest przeprowadzenie samooceny działalności urzędu, poprzez analizę słabych i mocnych stron, identyfikację obszarów wymagających doskonalenia, wprowadzenie opracowanych usprawnień zarządczych i promowanie tzw. dobrych praktyk. Zbieranie dowodów, ich analiza oraz formułowanie wniosków naprawczych dokonywane od wewnątrz, przez 10-osobowy zespół urzędników, daje możliwość czynnego uczestnictwa pracowników w tworzeniu mechanizmów zarządczych w urzędzie. Świadomość udziału i wpływu na ich kształt i funkcjonowanie buduje poczucie odpowiedzialności za jakość świadczonych usług publicznych, pokazuje zależność efektów pracy od właściwych rozwiązań proceduralnych i organizacyjnych oraz przestrzeganych na co dzień zasad etycznych.
- **Zaktualizowaliśmy kodeks etyczny pracowników urzędu oraz wprowadziliśmy mechanizm jego corocznego monitorowania.** Stworzona na stronie www.rokietnica.pl zakładka, a także udostępnione na stanowiskach pracy materiały pozwalają na ocenę złożonej deklaracji przestrzegania zasad etycznych w codziennej pracy. Poprzez kwestionariusze ankiet nasi interesanci, jak i sami pracownicy, mogą dokonywać weryfikacji stosowania zapisów kodeksu, a także zgłaszać propozycje jego udoskonalenia.

• **Wzięliśmy aktywny udział w pracach Akademii Aglomeracyjnej działającej w ramach Centrum Badań Metropolitalnych UAM** przygotowującej raport, a następnie strategię rozwoju Aglomeracji Poznańskiej do roku 2020. 14 kwietnia 2011 roku Edyta Musiał, kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego i Planowania Przestrzennego, wystąpiła z prezentacją w ramach bloku poświęconego wymianie informacji i dyskusji na temat stanu zagospodarowania aglomeracji i kierunków jej przestrzennego rozwoju w najbliższych latach.

- **Uczestniczymy w naradach, dyskusjach i konferencjach poświęconych wdrażaniu branżowych programów ministerialnych.** 16 listopada 2011 roku insp. Dorota Dolata w odpowiedzi na propozycję Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Publicznego w Poznaniu, wygłosiła referat podczas zorganizowanej w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu konferencji poświęconej podsumowaniu realizacji celów i zadań Narodowego Programu Zdrowia w województwie wielkopolskim w roku 2010. Działania Gminy Rokietnica z zakresu profilaktyki zdrowotnej w kontekście przeciwdziałania wadom postawy i ograniczania używania substancji psychoaktywnych, obok raportów przedstawionych przez przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia i wystąpienia samorządowców, zostały zaprezentowane jako przykład dobrych praktyk realizowanych w ramach Narodowego Programu Zdrowia przez samorządy lokalne.



- We współpracy ze Związkiem Gmin Wiejskich RP **przystąpiliśmy do projektu „Doskonalenie zarządzania usługami publicznymi i rozwojem w jednostkach samorządu terytorialnego (gminach i powiatach)”**. W jego ramach bierzemy udział w dwuletnim cyklu spotkań warsztatowych w ramach Grupy Wymiany Doświadczeń oraz Warsztatów Zarządzania Strategicznego. Ich istota polega na pracy w zespołach złożonych z przedstawicieli wybranej grupy polskich samorządów.

Dzięki analizie, opracowaniu i monitoringowi jakości usług publicznych prowadzonemu na podstawie zgromadzonych wyników badań, w tym głównie ankietowych, oraz profesjonalnie przygotowanych baz danych porównawczych, możliwa stanie się ciągła aktualizacja własnych strategii rozwoju, polityk i planów oraz poprawa zarządzania realizacją obowiązkowych i fakultatywnych zadań publicznych. Rokietnica współpracuje w ramach tego projektu w zespole samorządowców złożonym z gmin Koźminek, Mięścisko, Budzyń, Długosiodło, Dywity i Prabuty.



WNIOSKI, WYZWANIA I POSTANOWIENIA – CO W ROKU 2012?

- Stałe podnoszenie kwalifikacji;
- Przegląd systemu zarządzania jakością;
- Badania ankietowe satysfakcji klienta skierowane do interesantów;
- Stałe dostosowywanie wykorzystywanych narzędzi i procedur do zmieniających się uregulowań i przepisów prawnych;
- Budowanie przyjaznego wizerunku;
- Eliminowanie sytuacji skutkujących zgłaszaniem skarg na działanie urzędu; w roku 2011 wpłynęło 5 skarg. Wszystkie zostały rozpatrzone w terminach ustawowych. Trzy uznane zostały za bezzasadne, dwie – za zasadne. Trzy skargi jako nie

spełniające wymogu właściwości – zostały skierowane do odpowiednich organów;

- Modernizacja pomieszczeń parteru budynku „A” Urzędu Gminy w celu poprawy standardu obsługi interesantów;
- Udoskonalenie procedur związanych z kontrolą zarządczą;
- Dostosowanie regulaminu organizacyjnego urzędu do realizowanych zadań i zgłaszanych potrzeb mieszkańców oraz jego aktualizacja pod kątem spójności z zakresami czynności pracowników;
- Opracowanie polityki Zarządzania Zasobami Ludzkimi uwzględniającej plany rozwoju urzędu;
- **CHCEMY PRACOWAĆ I DOSKONAŁIĆ SIĘ ZGODNIE Z MAKSYMĄ:** „Zarządzanie jakością to nie tylko procedury, metody, kryteria, certyfikaty czy atesty – to szeroko pojęta kultura organizacji”.

Danuta Potrawiak
Sekretarz Gminy Rokietnica



Wszystkim Mieszkańcom i Interesantom, dziękując za życzliwość, zrozumiem i cierpliwość, składamy życzenia najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. Pracownicy Urzędu Gminy w Rokietnicy

I GMINNY KONKURS RECYTATORSKI WIOSENNE POEZJOWANIE

Sposób na nudę? Nie tylko. To również sposób na zaprezentowanie swoich umiejętności, sprawdzenie swoich możliwości i odkrywanie talentów, które gdzieś tam sobie po cichutku drzemią w każdym z nas. Spróbuj swoich sił. Weź udział w konkursie recytatorskim!

Konkurs organizowany jest przez **Szkołę Podstawową im. Jana Brzechwy** w Rokietnicy. Mogą w nim wziąć udział uczniowie ze wszystkich szkół naszej gminy. Eliminacje szkol-

ne, które każda szkoła przeprowadza u siebie, mają wyłonić najlepszych recytatorów z danej placówki, w kategoriach wiekowych: I kategoria – od klasy 0 do klasy III; II kategoria – od klasy IV do klasy VI; III kategoria – gimnazjaliści.

Zwycięzców eliminacji szkolnych zapraszamy na etap gminny, który odbędzie się w marcu 2012 roku.

Więcej informacji na stronie internetowej szkoły: www.zsrokietnica.pl

Organizatorzy

Wójt Gminy Rokietnica ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Bytkowo

Działka przeznaczona do sprzedaży:

miejscowość	działka nr	Powierzchnia działki	oznaczenie użytków wg ewidencji gruntów	powierzchnia użytków	księga wieczysta	cena wywoławcza netto	Wadium
Bytkowo	66/28	2,4352 ha	R IIIa	0,0142 ha	PO1A/ 00057523/5	1 339 360,00 zł	66 968,00 zł
			R IIIb	1,9634 ha			
			R IVa	0,4576 ha			

Działka nr 66/28 o pow. 2,4352 ha położona jest przy ul. Topolowej w Rokietnicy, gm. Rokietnica, powiat poznański, województwo wielkopolskie.

Pierwszy przetarg na sprzedaż, który zakończył się wynikiem negatywnym, odbył się dnia 10.11.2011 roku. Przetarg na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej odbędzie się dnia 17.02.2012 roku o godz. 12.00 w Urzędzie Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1 (sala sesyjna).

Przedmiotowa działka sprzedana zostanie indywidualnym osobom fizycznym lub prawnym (inwestorom) w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłacenia wadium w podanej wyżej wysokości ze wskazaniem numeru ewidencyjnego działki. Wadium należy wpłacić najpóźniej do 13.02.2012 roku (włącznie) na konto Gminy Rokietnica w Poznańskim Banku Spółdzielczym w Poznaniu O/Rokietnica - nr konta 19 9043 1041 3041 0023 9110 0028. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium jest zwracane w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu, na konto przez nich wskazane. Wadium przepada w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej uczestnika, który wygrał przetarg. Osoby prawne zobowiązane są przedstawić Komisji Przetargowej aktualne (tj. wydane w ciągu ostatnich trzech miesięcy) dokumenty rejestrowe.

Działka nr 66/28 położona w miejscowości Bytkowo zapisana jest w Księdze Wieczystej PO1A/00057523/5 Sądu Rejonowego w Szamotułach. Zgodnie z Uchwałą Nr VII/45/2011 Rady Gminy Rokietnica z dnia 28 marca 2011 roku w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Bytkowo dla działek nr ewid. 66/2, 66/5, 66/9, 66/10, 66/12, 66/13,



66/21, 66/25 oraz części działek nr 66/8 i 66/20 (ogł. Dz. Urz. Woj. Wlkp. 2011.136.2174 z dnia 17.05.2011r.) – działka nr 66/28 przeznaczona jest pod teren zabudowy produkcyjnej i gospodowania odpadami. Kształt działki jest regularny – zbliżony do wydłużonego prostokąta, z frontem o szerokości ok. 100 m i długości 240 m. W odległości ok 170 m od nieruchomości – w ul. Topolowej znajdują się następujące urządzenia infrastruktury technicznej: sieć elektroenergetyczna, sieć wodociągowa, sieć kanalizacyjna i sieć gazowa. W sąsiedztwie nieruchomości znajdują się działki zabudowane obiektami produkcyjno-usługowymi oraz grunty użytkowane rolniczo. Gmina Rokietnica leży w północno – zachodniej części województwa wielkopolskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie miasta Poznania. Przez Gminę przebiega droga wojewódzka 184 Poznań – Szamotuły, ok. 1 km od wschodniej granicy przebiega droga krajowa nr 11 Poznań – Koszalin, a 4 km od granicy południowej gminy – międzynarodowa trasa A2. Na terenie gminy w budowie znajduje się obwodnica zachodnia Poznania S-11. Ze sprzedawanej działki do najbliższego zjazdu z S11 – węzeł Złotkowo – jest ok. 4 km. Ponadto w centrum administracyjnym gminy, w Rokietnicy, znajduje się stacja linii kolejowej wraz z bocznicą kolejową trasa Poznań – Szczecin.

Cena nieruchomości powiększona o 23% podatku VAT podlega zapłacie nie później niż na trzy dni przed zawarciem aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe, które określi notariusz.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1, pokój nr 1 (tel. 61 89 60 609).

KOMUNIKAT WÓJTA GMINY ROKIETNICA

Na podstawie Zarządzenia Wójta nr 91/2011 z 6 grudnia 2011 r., Wójt Gminy Rokietnica informuje, że zorganizowane zostały konsultacje społeczne dotyczące zbierania uwag mieszkańców w sprawie określenia granic administracyjnych miejscowości KIEKRZ, ROGIERÓWKO i STARZYNY.

Konsultacje odbywać się będą w dniach od 9 stycznia 2012 r. do 11 stycznia 2012 r. w siedzibie Urzędu Gminy przy ul. Gołęcińskiej w Rokietnicy, sala nr 13, I piętro, w następujących godzinach:

9 stycznia 2012 r. – od godz. 14.00 do godz. 18.00
10 stycznia 2012 r. – od godz. 7.30 do godz. 11.30

11 stycznia 2012 r. – od godz. 11.30 do godz. 15.30
W konsultacjach mogą brać udział:

- osoby zameldowane na terenie sołectw Kiekrz-Pawłowice i Starzyny-Rogierówko,
- osoby, które wykażą, że zamieszkują na terenie w/w sołectw (rachunki za prąd, wodę, gaz itp.),
- osoby, które ukończyły 18 lat.

W dniach wyznaczonych na konsultacje materiały będą dostępne na sali nr 13, w pozostałych dniach przed rozpoczęciem konsultacji w pok. nr 1 i nr 3 Urzędu Gminy.

Przyjmowane będą wnioski pisemne, dostarczone osobiście lub pocztą oraz na przygotowanej ankiecie. Wnioski przesyłane elektronicznie należy wysyłać na adresy:

anna.skrzypiec@rokietnica.pl, piotr.puchala@rokietnica.pl. Wnioski przesłane elektronicznie muszą być podpisane przez osoby uprawnione do udziału w konsultacjach.

Wnioski złożone po terminie konsultacji, tj. po 11 stycznia 2012 r. nie zostaną uwzględnione – decydującą będzie data stempla pocztowego.

Wyniki ankiety oraz wybór wariantu podziału miejscowości opublikowany zostanie w terminie 14 dni od daty zakończenia konsultacji.

Z PRAC RADNEGO POWIATOWEGO

Witam po raz kolejny na łamach „Rokietnickich Wiadomości”. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, chciałbym się z Państwem podzielić kilkoma informacjami związanymi z tym, co dla nas najistotniejsze, a mianowicie – planem robót na drogach powiatowych przewidzianych do realizacji w latach 2012-2014. Wprawdzie jest to dopiero projekt propozycji napraw i remontów dróg, ale już w znacznym stopniu zaawansowany w pracach komisji KOMUNIKACJI, BUDOWNICTWA I INFRASTRUKTURY.

W roku 2012 zaplanowane jest wydanie dokumentacji technicznej dla inwestycji dotyczącej drogi 2424 z Rokietnicy do Kiekrza. Jej remont planowany jest na 2013 rok.

W tym samym roku planuje się również remont drogi z Żydowa do Rokietnicy oraz położenie nakładki na drodze 2404 z Napachania w kierunku Tarnowa Podgórnego.

Więcej szczegółowych informacji związanych z kosztami tych inwestycji i remontów, będę mógł Państwu podać w momencie, kiedy plan ten zostanie przyjęty przez Radę Powiatu Poznańskiego.

W ostatnim czasie na posiedzeniu Komisji Komunikacji, Budownictwa i Infrastruktury przedstawiłem jeden z najważniejszych problemów komunikacyjnych na terenie naszej gminy, a dotyczący skrzyżowania na ulicy Szkolnej z Traktem Napoleńskim. Po wybudowaniu nowego gimnazjum, ruch w godzinach rannych i popołudniowych jest tam bardzo wzmożony. Dodatkowo potęgują go samochody dojeżdżające do położonego w pobliżu Osiedla Kalinowego i Marketu „Delikatesy 34”.



Najlepszym rozwiązaniem jest wybudowanie w tym miejscu ronda, które rozwiązałoby problem. Moim zadaniem w tej sytuacji jest przekonanie Radnych Powiatu, aby tę inwestycję włączyć do tworzonego Planu naprawy i remontów dróg powiatowych.

Na zakończenie chciałbym z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia złożyć Państwu najlepsze życzenia wszelkiej pomysłowości, radości i miłości wzajemnej, a na Nowy Rok 2012 optymizmu, zapału do pracy i realizacji wszystkich zamierzeń.



Przemysław Kiejnich
Radny Powiatu Poznańskiego

PLEBISCYT – „SPORTOWIEC Z KLASĄ” czyli najpopularniejszy Mistrz Sportu w historii (Wszeczasów) Gminy Rokietnica

Rozpoczynamy coroczny plebiscyt o miano „SPORTOWCA Z KLASĄ” Gminy Rokietnica.

W tym roku – z racji I odsłony plebiscytu – będzie to tytuł sportowca wszeczasów. Zaś w kolejnych edycjach wybierać będziemy najlepszego Państwa zdaniem sportowca Gminy Rokietnica w danym roku. Lista tworzona będzie przy udziale klubów i organizacji sportowych, a także nadsyłanych przez Państwa propozycji z niezbędnym uzasadnieniem

Przedstawiona poniżej tegoroczna lista zawiera nazwiska osób, które w swym dorobku sportowym posiadają minimum tytuł Mistrza Polski, medale Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata, Igrzysk Olimpijskich, byli olimpijczykami, reprezentantami Polski w międzynarodowych zawodach sportowych.

Wszystkich łączy jedno: zamieszkują, bądź zamieszkiwali na terenie Gminy Rokietnica.

Tytuł i nagrodę planuje się przyznać zwycięzcy podczas **Balu Sportowców** zorganizowanego w **Centrum Tenisowym Sobota 11 lutego 2012 r.**

Wszystkie szczegóły łącznie z ceną i miejscem sprzedaży biletów – www.rokietnica.pl oraz w redakcji „Rokickich Wiadomości” Tel.: 61 89 60 614; 61 89 60 619 już od 10 stycznia 2012 r.

To Państwa głos zdecyduje.

1. Błaszka Agata – żeglarstwo – Mistrz Polski juniorów
2. Błaszka Ryszard – żeglarstwo – Olimpijczyk, Mistrz Europy, Mistrz Polski seniorów i juniorów.
3. Błaszka Zenon – żeglarstwo – trzykrotny Mistrz Polski
4. Błaszka Eugeniusz – żeglarstwo – 3x Mistrz Polski seniorów, 4x Mistrz Polski Juniorów
5. Błaszka Henryk – żeglarstwo olimpijczyk, II. m Mistrzostwo Świata
6. Błaszka Mariusz – żeglarstwo – II. m Mistrzostwa Europy
7. Fiszer Włodzimierz – żeglarstwo – Mistrz Polski
8. Koszyca Zygmunt – żeglarstwo i żeglarstwo lodowe – 3x Mistrz Polski
9. Kramer Bogdan – olimpijczyk, I i III. m Mistrzostwa Świata, 3x I. m, 1x II. m, 2x III. m w Mistrzostwach Europy. Żeglarstwo lodowe (bojery) – 3x Mistrz Polski, 3x Międzynarodowy Mistrz Polski
10. Myszkowski Grzegorz, żeglarstwo – II. m Mistrzostwa Europy, 7x Mistrz Polski w żeglarstwie deskowym, olimpijczyk

11. Knasiecki Bolesław (nie żyje), żeglarstwo – Mistrz Polski



12. Knasiecki Janusz żeglarstwo – III. m Mistrzostwa Świata, wielokrotny Mistrz Polski juniorów i seniorów.
13. Knasiecki Waldemar – żeglarstwo – Mistrz Polski
14. Knasiecki Romuald – żeglarstwo – III. m Mistrzostwa Europy, 2x Mistrz Polski
15. Walusz Bogdan – żeglarstwo – Mistrz Polski seniorów
16. Przybylski Kazimierz – żeglarstwo – Mistrz Polski seniorów
17. Surma Stanisław – żeglarstwo – Mistrz Polski juniorów
18. Otto Tadeusz – żeglarstwo – Mistrz polski juniorów
19. Sibilski Andrzej – żeglarstwo – 2x Mistrz Polski juniorów
20. Gieszczyński Wojciech – żeglarstwo – Mistrz Polski seniorów
21. Ratajczak Bogdan – żeglarstwo – 4x Mistrzostwo Polski juniorów, 6x Mistrzostwo Polski seniorów
22. Jan Kucharski – żeglarstwo – Mistrz Polski
23. Polak Andrzej – żeglarstwo – Mistrz Polski
24. Sadowski Janusz – żeglarstwo – Mistrz Polski juniorów
25. Sierżant Dawid (13 lat!) Puchar Polski w zawodach cross- country.
26. Babica Radosław – bilard – Mistrz Europy i Polski
27. Protasiewicz Bartosz – karate – Mistrz Świata
28. Bartoszak Michał – lekkoatletyka –

- olimpijczyk w biegu maratońskim.
29. Wierzbicka Natalia – żeglarstwo – Mistrz Polski juniorów
30. Rzepka Jolanta – Darta (Dart) – rzutki – Mistrz Polski
31. Mucha Marcin – sporty motorowodne – Mistrz Świata
32. Chojnacka-Wardowicz Małgorzata – kajakarstwo – Mistrz Świata

33. Rogowski Krzysztof – boks – 5x Mistrzostwo Polski
34. Stecyk Władysław – zapasy, styl wolny – srebrny medal I.O. w 1980r, srebrny medal Mistrzostw Świata, trzykrotny olimpijczyk, 10. krotny Mistrz Polski
35. Wierzbicki Szymon – żeglarstwo – II. m w Mistrzostwach Polski.

***Kupon z podaniem imienia, nazwiska i nr telefonu** wraz z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby plebiscytu **prosimy nadsyłać tylko na oryginalnych kuponach z „Rokickich Wiadomości” na adres:**

Redakcja „Rokickich Wiadomości”
Urząd Gminy Rokietnica
ul. Gołęcińska 1
62-090 Rokietnica
z dopiskiem Plebiscyt „Sportowiec z Klasą” 2012,

lub dostarczyć osobiście do redakcji (budynek „A”, pok. nr 16 lub 20) lub Biura Obsługi Interesanta w Urzędzie Gminy Rokietnica **do końca stycznia 2012 r.**

*decyduje data stempla pocztowego lub data wpływu kuponu do urzędu w przypadku osobistego dostarczenia.

KUPON PLEBISCYT Sportowiec z Klasą 2012 GMINY ROKIETNICA

1	10 pkt
2	9 pkt
3	8 pkt
4	7 pkt
5	6 pkt
6	5 pkt
7	4 pkt
8	3 pkt
9	2 pkt
10	1 pkt

Imię i nazwisko osoby głoszącej:

.....

Adres:

.....

Telefon:

Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych dla potrzeb Plebiscytu organizowanego przez Redakcję „Rokickich Wiadomości”.

**Rokickie
Wiadomości**

Zgłoszenia prosimy przesłać do 31 stycznia 2012 r.

Czasopismo Rady Gminy Rokietnica

Redakcja „Rokickich Wiadomości”, Urząd gminy Rokietnica, ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica z dopiskiem Plebiscyt „Sportowiec z Klasą” 2012.

Po co nam FUNDUSZ SOŁECKI

- czyli geneza, istota, cel, zasady funkcjonowania i pierwsze przykłady realizacji ustawy umożliwiającej sołectwom udostępnienie środków finansowych z budżetu gminy na realizację własnych inicjatyw.



I. Definicja, podstawa prawna i geneza FUNDUSZU

- Tzw. fundusz sołecki to **zarezerwowana w budżecie gminy kwota pieniędzy**, która zgodnie z wolą mieszkańców, wyrażoną podczas walnego zebrania wiejskiego, może zostać wykorzystana przez dane sołectwo w danym roku budżetowym na konkretne zadanie.
- Jego istotę i zasady funkcjonowania precyzuje **ustawa z dnia 20 lutego 2009 r. uchwalona przez Sejm RP**, stanowiąca wynik kilkunastoletnich starań i prac zainicjowanych przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów RP.
- U jej źródeł leży obserwowana od wielu lat pewna ułomność sołectw, które jako jednostki pomocnicze gminy nie posiadały mechanizmów finansowych umożliwiających pełne zaangażowanie lokalnych społeczności.
- Pierwsze próby udostępnienia z samorządowych budżetów pewnych niewielkich kwot finansowych dla tych sołectw, które aktywnie chciały włączyć się w programy odnowy wsi, miały miejsce w województwie opolskim. Działający tu tzw. system odpisów sołeckich oraz konkursów i grantów, przydzielający społecznościom wiejskim kwoty kilku bądź kilkunastu tysięcy złotych, umożliwiał realizację o wiele bardziej kosztownych przedsięwzięć, stanowiących wynik lokalnej inicjatywy. Dzięki uzyskanej z budżetu gminy minimalnej bazie pieniędzy, aktywne sołectwa zgłaszały swój akces do projektów większych. Posiadana kwota pozwalała bowiem pobudzić ofiarność darczyńców i sponsorów, uruchomić bezinteresowną pracę mieszkańców, nieodpłatne użyczenia sprzętu, składki wnoszone przez mieszkańców. Dawała szansę na sięgnięcie po fundusze zewnętrzne.
- Przykład wielu sołectw, które potrafiły pomnożyć i efektywnie wykorzystać przydzielone z budżetu gminy kwoty pieniędzy pokazał, że lokalne społeczności wyposażone w pewne bazowe kwoty, zaczęły się znacznie lepiej rozwijać wyprzedzając te sołectwa, które oczekiwały tylko na zaspokojenie wszystkich swych potrzeb przez gminę.
- Początek prac nad uchwaleniem ustawy o funduszu sołeckim wiązał się z propozycją utworzenia tzw. funduszu celowego. Wiele lat bezowocnych starań przyniosło wreszcie przełom po roku 2007, kiedy to, zgodnie z sugestią samorządowców i stowarzyszenia sołtysów, fundusz sołecki zyskał poparcie rządu i parlamentu, jako wydatek z budżetu gminy w części refinansowany przez budżet państwa.

II. Dostępny dla przedsiębiorczych sołectw z lokalną inicjatywą

- **Fundusz sołecki tworzony jest przez radę gminy**, która, do 31 marca roku poprzedzającego rok budżetowy, podejmuje stosowną uchwa-

łę wyrażając zgodę (bądź nie) na wyodrębnienie w budżecie gminy środków na fundusz sołecki. Zarówno przystąpienie do tworzenia funduszu w każdej gminie, jak i coroczne wyodrębnianie środków w budżecie, nie jest dla rady gminy obligatoryjne.

- Uchwała o funduszu sołeckim wyraźnie precyzuje na co mogą zostać przeznaczone wyodrębnione w jego ramach środki, wskazując tylko na przedsięwzięcia, które:
 - » są zadaniami własnymi gminy (wg. przepisów ustawy o samorządzie gminnym);
 - » służą poprawie warunków życia mieszkańców;
 - » są zgodne ze strategią rozwoju gminy.

III. Przyznawany tylko na wniosek

- **Sołectwo**, które zamierza przystąpić do realizacji zadania w ramach funduszu sołeckiego **musi przedłożyć wójtowi, do dnia 30 września** roku poprzedzającego rok budżetowy, **stosowny wniosek**, tak, by mógł on zostać uwzględniony w przygotowywanym projekcie budżetu. Jego przyjęcie i uchwalenie odbywa się podczas zebrania wiejskiego z inicjatywą podjętej przez:
 - » sołtysa
 - » radę sołecką
 - » lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa.
- Wniosek powinien zawierać ściśle określone elementy:
 - » wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze danego sołectwa,
 - » oszacowanie kosztów przedsięwzięć,
 - » uzasadnienie.
- Brak któregośkolwiek z nich, obok niedotrzymania obowiązkowej daty złożenia wyznaczonej do 30 września oraz niezachowania procedury uchwalenia podczas zebrania wiejskiego, stanowi, w świetle ustawy, wystarczającą podstawę do odrzucenia wniosku przez wójta.

IV. Obligatoryjne procedury rozpatrzenia wniosku

- **Przekazany wójtowi przez dane sołectwo wniosek, podlega ocenie formalnej.** Nie spełnienie któregośkolwiek z wymienionych powyżej warunków staje się powodem jego odrzucenia. Może ono nastąpić w terminie 7 dni od daty złożenia wniosku i wymaga pisemnego poinformowania właściwego sołtysa. Sołtys może w terminie 7 dni podtrzymać wniosek, wnosząc go, za pośrednictwem wójta, do rady gminy, która rozpatruje go w terminie 30 dni.
- Radzie gminy przysługuje wyłączna kompetencja oceny merytorycznej złożonych przez sołectwa wniosków. Tylko ona bowiem uchwalając budżet danej gminy wyraża zgodę na możliwość przystąpienia do realizacji zadań w ramach funduszu

sołeckiego. Ich nieodzowną cechą musi być zaliczenie do zadań własnych gminy, wpisanych w jej strategię rozwoju, służących poprawie życia mieszkańców. Stąd też np. nigdy ze środków funduszu nie może zostać zrealizowany żaden pomysł dotyczący prywatnych interesów mieszkańców, w tym także sołtysa.

Ile pieniędzy na sołectwo?

- Ustawa o funduszu sołeckim precyzyjnie określa wzór wyliczenia środków przypadających na dane sołectwo. Przedstawia go przelicznik przedstawiony poniżej:

Wzór. Przelicznik wysokości środków z funduszu sołeckiego

$$\text{wysokość środków na dane sołectwo} = \left[\frac{\text{liczba mieszkańców}}{100} \right] \cdot \text{kwota bazowa}$$

- Wykorzystywana w nim **tzw. kwota bazowa** to iloraz wykonanych dochodów bieżących danej gminy za rok poprzedzający rok budżetowy o 2 lata oraz liczby mieszkańców zamieszkałych na obszarze danej gminy według stanu na 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy o 2 lata, ustalonej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Wysokość środków na dane sołectwo nie może być większa niż dziesięciokrotność kwoty bazowej.
- Liczbę mieszkańców sołectwa ustala się na podstawie prowadzonego przez gminę zbioru danych stałych mieszkańców, na dzień 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy.
- Rada gminy może zwiększyć środki funduszu ponad wysokość obliczoną na podstawie wzoru. Nadwyżka jednak nie jest wliczana do wydatków wykonanych w ramach funduszu, od których gminom przysługuje częściowy zwrot z budżetu państwa.
- **W razie niewykorzystania środków w roku budżetowym, wygasają one z upływem roku.**

V. Jaka korzyść dla gmin?

- **Gmina otrzymuje zwrot z budżetu państwa części wydatków przeznaczonych na fundusz**, poniesionych w roku poprzedzającym rok budżetowy, w formie dotacji celowej. **Jego wysokość wynosi:**
 - » 30% wykonanych wydatków - dla gmin, w których kwota bazowa jest mniejsza od średniej kwoty bazowej kraju,
 - » 20% wykonanych wydatków - dla gmin, w których kwota bazowa wynosi od 100% do 120% średniej kwoty bazowej kraju,
 - » 10% wykonanych wydatków - dla gmin, w których kwota bazowa jest większa od 120% średniej kwoty bazowej kraju.
- **Średnia kwota bazowa kraju** obliczana jest dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, ujętych w rejestrze terytorialnym, według stanu na 1 stycznia roku poprzedzającego rok budżetowy.

- Tryb zwrotu części wydatków gmin w ramach funduszu określa Minister Finansów w wydanym przez siebie rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o funduszu sołeckim.

VII. FUNDUSZ SOŁECKI W GMINIE ROKIETNICA

- Gmina Rokietnica przystąpiła do realizacji ustawy o funduszu sołeckim w roku 2010.
- Dzięki Uchwale Nr XLVIII/351/2010 Rady Gminy Rokietnica z dnia 29 marca 2010 r. - w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Rokietnica na 2011r środków stanowiących fundusz sołecki oraz Uchwale Nr VII/42/2011 Rady Gminy Rokietnica z dnia 28 marca 2011 r. - w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Rokietnica na 2012 r. środków stanowiących fundusz sołecki, przydział środków finansowych, zgodnie z wymogami ustawowymi, został dokonany w ramach gminnego budżetu w sposób następujący:

	Wysokość fund. soł. na poszczeg. sołectwa	
	w 2011r	w 2012r
Kiekrz - Pawłowice	Wniosek nie został złożony w terminie	21 400,60
Kobylniki	11 354,64	13 075,74
Krzyszczkowo	19 820,47	21 400,60
Sobota - Bytkowo	14 905,48	16 671,03
Starzyny - Rogierówko	7 984,36	9 095,24
Mrowino-Cerekwica	20 061,20	21 400,60
Napachanie-Dalekie	15 166,27	16 628,23
Przybroda	11 695,68	12 818,93
Rokietnica	20 061,20	21 400,60
Żydowo-Rostworowo	20 061,20	21 400,60
	161 171,70	175 292,17

Dzięki temu, w roku 2011 ZOSTAŁY ZREALIZOWANE PIERWSZE INWESTYCJE:



Kobylniki – lustro ul. Astrowa – progi zwalniające na ul. Szkolnej



Krzyszczkowo – remont chodnika przy ul. Głównej



Sobota-Bytkowo – rozdzielnia ZKP oraz lampy uliczne przy ul. Porzeczkowej w Bytkowie



Starzyny-Rogierówko wykonanie oświetlenia na ul. Kościuszki w Rogierówku



Mrowino-Cerekwica – przygotowanie terenu pod zamontowanie drewnianej altanki; zagospodarowanie terenu obok placu zabaw (zakup altanki, ławek oraz kładki) budowa 52 mb ogrodzenia otaczającego plac zabaw



Napachanie-Dalekie – doposażenie świetlicy w Napachaniu; uporządkowanie terenu przy świetlicy



Przybroda – projekt budynku świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem należącego do niej terenu



Rokietnica – remont chodnika przy ul. Rolnej



Żydowo-Rostworowo – adaptacja działki na mały skwer (mini park) przy świetlicy wiejskiej w Żydowie doposażenie świetlicy

DZIAŁANIA ZAPLANOWANE NA ROK 2012

Mrowino -Cerekwica	21 400,60	Dalsze urządzenie Placu Zabaw - budowa siłowni zewnętrznych
Napachanie-Dalekie	16 628,23	Zakup tablic informacyjnych, kosiarzki, pawilonu ogrodowego, drewnianych stołów oraz ławek, doposażenie świetlicy-zakup serwisu obiadowo-kawowego oraz stołu do ping ponga
Kiekrz-Pawłowice	21 400,60	II Etap projektu świetlicy wiejskiej w Kiekrzu
Kobylniki	13 075,74	Progi zwalniające oraz tablice informacyjne
Krzyszczkowo	21 400,60	Kontynuacja remontu chodnika przy ul. Głównej
Przybroda	12 818,93	II Etap realizacji projektu świetlicy wiejskiej w Przybrodzie wraz z zagospodarowaniem terenu
Rokietnica	21 400,60	Kontynuacja remontu chodnika ul. Rolna
Żydowo -Rostworowo	21 400,60	Remont dachu świetlicy wiejskiej w Żydowie, próg zwalniający na ul. Sobockiej, zakup tablic informacyjnych
Sobota-Bytkowo	16 671,03	Kontynuacja oświetlenia ul. Porzeczkowej w Bytkowie
Starzyny-Rogierówko	9 095,24	Kontynuacja oświetlenia ul. Kościuszki w Rogierówku
	175 292,17	

oprac. Danuta Potrawiak
Sekretarz Gminy Rokietnica

Na przekór niedowiarkom – Mikołaj był wśród nas

Relacja z I Ogólnogminnych Mikołajek

Pierwsze ogólnogminne Mikołajki już za nami. Nie było śniegu, nie było reniferów, nie było mrozu, ani kuligu, ale nie było też... lipy!!! Od wczesnych godzin przedpołudniowych na placu przy stacji PKP w Rokitnicy ekipa Pana Jacka Markowskiego z Agencji Koncertowej JM Sound Systems, ze swoim charyzmatycznym szefem na czele, montowała nagłośnienie i oświetlenie, które nadało Gminnym Mikołajkom niepowtarzalnego charakteru. Kolorowe reflektory, które w pełni ujawniły swój czar w zapadającym zmroku oraz skoczne podkłady muzyczne, towarzyszące konkursom i pokazom, wywołały uśmiech i aplauz. Podobnie liczne atrakcje, przygotowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Rokitnicy oraz biuro Świętego Mikołaja. Już przed 14.00 na plac przy stacji PKP podjechały „Mikołajkobusy”, które Święty Mikołaj, mając

na względzie wygodę i bezpieczeństwo najmłodszych, wypożyczył w ZUK „ROKBUS” w Rokitnicy. Jednak największą niespodzianką był przyjazd głównego Bohatera minionej wydarzenia. Święty Mikołaj pojawił się w Rokitnicy w, nomen omen, gwiazdorskim stylu. Błyszcząca limuzyna, która przywiozła Świętego, była nie lada gratką dla najmłodszych fanów motoryzacyjnych ciekawostek. No dobrze, tych nieco starszych również... Gdy tylko broda Świętego Mikołaja wyłoniła się zza drzwi stylowego Lincolna, w tłumie rozentuzjasmowanych dzieci wybuchły okrzyki nieukrywanej... ulgi, że obiecany i tak bardzo wyczekiwany Gość naprawdę do nich dotar! Co więcej, przywiózł ze sobą powiew prawdziwego świątecznego klimatu oraz mnóstwo, mnóstwo upominków. Słodkich, porcelanowych, tekstylnych i zdrowych – od wyboru do koloru. Każda buzia się śmiała. Milusińscy z ogromnym zapałem zgłaszali swój akces do proponowanych konkursów. Tańczyli w rytm klasycznych przebojów, śpiewali znane zimowe przeboje w oryginalnych aranżacjach oraz grali na... boom rurkach. Ileż z tym było radości! Okazało się również, że wykonane z PCV instrumenty, genialne w swojej prostocie, mogą też służyć pozamuzycznym czynnościom... Zlokalizowana na rampie



rozładunkowej scena, pełna nieskrępowanej dziecięcej radości, żyła i promieniowała autentycznością i szczerością zachowań oraz reakcji najmłodszych Rokitniczan. Wszyscy, którzy bawili się tego dnia na Pierwszych ogólnogminnych Mikołajkach, spotkali się ze Świętym Mikołajem, skosztowali słodkości przygotowanych przez pracowite mikołajowe elfy, z którymi na stałe współpracują rokitnickie „Delikatesy 34”, dobrze wiedząc, że jednak warto było ubrać ciepłe kurtki, czapki, rękawiczki, porzucić komputer, telewizor i wyjść z domu w zalany zimowym Słońcem plener. Natomiast Ci, którzy nie do końca wierzyli w sukces inicjatywy, mogą się zrehabilitować za rok. Zapraszamy Was już dziś bardzo gorrrrąco na Drugie ogólnogminne Mikołajki w plenerze!

K.Ł.

Gminny Ośrodek Kultury w Rokitnicy serdecznie dziękuje:

- Agencji Koncertowej „Stary Browar” z Poznania i Panu Jackowi Markowskiemu za świetliste światło i dźwięczny dźwięk
- PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami z Poznania za bezpłatne udostępnienie placu
- „Delikatesom 34” z Rokitnicy za prezenty
- Firmie „BUKOWIANKA” S.A. za nagrody
- Firmie World Recycling za upominki
- Zakładowi Usług Komunikacyjnych „ROKBUS” Sp z o.o. z Rokitnicy, na ręce Pana Prezesa, za udostępnienie „Mikołajkobusów”
- Firmie Arwena Spółka Cywilna Krzysztof Jaskólski, Rafał Bielawski za pokaz gry na boom rurkach
- Firmie Stańka i Synowie za stylowy transport Świętego Mikołaja
- Jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej z Rokitnicy za życzliwość i zabezpieczenie przeciwpożarowe oraz medyczne
- Rewirowi Dzielnicy z Rokitnicy za uśmiech i pomoc w zabezpieczeniu ładu oraz porządku

Gmina Rokitnica ponownie „z tarczą”

Realizacja działań, kierowanych do lokalnej społeczności, bez względu na ich charakter, zawsze jest wyzwaniem wymagającym ogromnych nakładów, tak finansowych, jak i personalnych. Nerozerwalnie wiąże się z łańcuchem wyrzeczeń i poświęceń, niejednokrotnie

zmuszając do przeformułowania priorytetów i celów. Nie zmienia to jednak faktu, iż każdorazowo stanowi też powód do ogromnej satysfakcji i zadowolenia wszystkich osób zaangażowanych w organizację i koordynację przedsięwzięcia, a także żywotnie zainteresowanych

rozwojem oraz dobrostanem terytorialnej wspólnoty. Można również powiedzieć, iż to właśnie pasja i bezinteresowna otwartość na potrzeby i oczekiwania lokalnej społeczności, będące trudnym do przecenienia motorem wszelkich społecznych działań, są niezwykle cennym kapitałem, nie mogącym konkurować z żadną stricte finansową siłą.

13 grudnia br. o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej budynku Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu rozpoczęło się

uroczyste podsumowanie XII edycji Konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju obszarów wiejskich”, organizowanego corocznie przez Departament Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Gmina Rokitnica startowała w rywalizacji z przedsięwzięciem p.n. „III Wielkopolski Konkurs Koszy Wielkanocnych” – imprezy dobrze znanej i lubianej nie tylko wśród Mieszkańców naszej wspólnoty, propagującej tradycje i obrzędowość Świąt Wielkiej Nocy. Ku naszej wielkiej radości inicjatywa spotkała się z zainteresowaniem i aprobatą Kapituły Konkursowej, która przyznała naszemu projektowi... nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych!!! Trzeba przyznać, iż jest to dla wszystkich osób pracujących przy wydarzeniu ogromne wyróżnienie, radość płynąca z wyrażonego uznania dla zaangażowania i podjętego trudu, a także czynnik wzmacniający wiarę w to, iż zawsze warto...

K.Ł.



Stowarzyszenie Emerytów Rencistów „Pod Kasztanem” – jak minął kolejny rok razem

Wydaje się, że to było tak niedawno, kiedy ustaliliśmy nasze plany, a to już grudzień i wypada zrobić podsumowanie z działalności naszego Stowarzyszenia. W tym roku nasza grupa wokalna była bardzo aktywna. Rok 2011 rozpoczynamy występem podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przyłączając się do największej akcji charytatywnej na rzecz dzieci z chorobami nefrologicznymi i urologicznymi.



Dzień Seniora: bawiliśmy śpiewem, humorem przybyłych na to spotkanie seniorów naszego Sołectwa do Klubu oraz Restauracji „Przystań”. Festyn Sołecki pod hasłem „Grunt to rodzinka” na boisku sportowym w Cerekwicy to kolejny występ „grupy wokalne”.



„Rumpuć” – występujemy po raz pierwszy z podkładem muzycznym, przygrywa p. Ania, a przyczynił się do tego nasz członek kol. R. Lubka.



Na zaproszenie sołtysa p. Dziamskiego swoim występem pomagamy w remoncie kościoła parafialnego w Kiekrzu, bawiąc zgromadzoną publiczność na festynie.



Gostyń to spotkanie modlitwne seniorów z całej Wielkopolski, w bazylice Ojców Filipinów na Świętej Górze. Po zakończeniu mszy św. przeszliśmy na dziedziniec przyklasztorny, gdzie odbyła się druga część spotkania przed muszlą koncertową i tam zaprezentowaliśmy się wraz z 19 zespołami, którzy bawili wszystkich obecnych swoim śpiewem.



Żerków: jest to spotkanie grup i zespołów muzycznych z całej Wielkopolski. Wspaniała zabawa przeplatana śpiewem, humorem, skeczami, wspólnymi tańcami, gdzie bawiło się ok. 700 osób.



Integracja (modne słowo) w wykonaniu seniorów przewyższa wyjazdy organizowane przez zakłady pracy, które rywalizują kto lepszy. W naszych spotkaniach nie ma rywalizacji. Jest śpiew, tańce, zabawy, gdzie wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną. Nasuwa się pytanie: a co robią pozostali członkowie naszego Stowarzyszenia? Odpowiedź jest prosta: bawią się razem z nami i co najważniejsze gorąco dopingują nam, gdy jesteśmy na scenie. Wszystko to osiągamy dzięki przychylności Urzędu Gminy, p. Wójta, p. Sekretarz, Radnego Powiatu oraz pań z działu promocji.

Strój, w jakim występuje grupa wokalna to dzięki inicjatywie pań z zespołu, które same projektują i szyją stroje.

Podsumowując działalność 2011r. jestem pełen optymizmu, że rok 2012 będzie nie gorszy i przyniesie nowe wyzwania w działalności Stowarzyszenia.

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam serdeczne życzenia
wiele radosnych doznań
wszystkiego co najlepsze w każdym dniu nadchodzącego Nowego 2012 Roku.*

*B. Nowaczyk
oraz Zarząd Stowarzyszenia Emerytów Rencistów „Pod Kasztanem”*

Mikołajki w Akademii Wieku Dostojnego

W piątek 9 grudnia w sali Gminnego Ośrodka Kultury spotkali się członkowie i sympatycy AWD oraz zaproszeni goście. Wójt Gminy, patron honorowy AWD nie mogąc być z nami fizycznie, wraz z usprawiedliwieniem przesłał życzenia dobrej zabawy. Tematyka św. Mikołaja zdominowała bez reszty nasze, choć towarzyskie, to jednak w zamyśle edukacyjne spotkanie. Pani Mirosława przedstawiła nam prawie wszyst-

ko o postaci Mikołaja, świętego Mikołaja, fakty historyczne i liczne legendy z tym świętym związane. W towarzyskiej atmosferze przy kawie, herbacie wywiązała się długa dyskusja, szczególnie o tradycji wzajemnego obdarowywania się w dniu 6 grudnia.

Zapraszamy na kolejne spotkanie, wyjątkowo do Krzyszkowa, w dniu 10 stycznia 2012 r., godz. 17.30.

Andrzej Deckert



Uwodzicielska historia św. Mikołaja i Rudolfa

Stanowią nierozłączną parę: on, kawał chłopiska z opasłym brzuchem, ubrany w czerwony kubrak, białą brodę i charakterystyczną czapę. Rudolf to renifer z czerwonym nosem, ciągnący sanie z Mikołajem i prezentami dla dzieci.

W 1812 roku amerykański pisarz Washington Irving stworzył opowieść o wizytach św. Mikołaja (występującego pod postacią pomarszczonego elfa) w holenderskich domach Nowego Jorku, gdzie był znany jako Sinterklaas, lub Santa Claus. Dla grzecznych dzieci miał podarunki, a dla niegrzecznych różgi.

Ta historia oparta była na legendzie o św. Mikołaju, biskupie z Myry Licejskiej, patronie żeglarzy i dzieci.

Rocznica śmierci św. Mikołaja przypada w dniu 6 grudnia. W północnej Europie obchodzone ją powszechnie aż do XVI w. Później Holendrzy zachowali tę tradycję opowiadając o mężczyźnie w białoczerwonej szacie biskupiej jeżdżącym konno i rozdającym dzieciom podarki.

Dzieci pytane, jak wygląda Gwiazdorz – św. Mikołaj najczęściej odpowiadają, że jest to facet w czerwonym garniturku z przyklejoną białą brodą z waty i workiem z prezentami.

Amerykański rysownik Thomas Nart przedstawił św. Mikołaja jako jowialnego grubasa z białą brodą, ubranego w czerwony uniform. Pochodząca z 1863 r. jego ilustracja wchodzącego do domu przez komin, stworzyła znany do dzisiaj wizerunek autorstwa Freda Mitzena, wzmocniony zapoczątkowaną w 1930 r. serią reklam coca-coli przedstawiających św. Mikołaja nie jako biskupa, lecz jowialnego grubasa w charakterystycznym ubiorze i o szerokim uśmiechu.

W północnej Europie sanie i renifery często występują w mitach i legendach. W Holandii 6 grudnia dzieci wystawiają saboty (drewniane chodaki), by Mikołaj włożył w nie prezenty, zaś w Anglii wieszka się skarpety dla zachęty, by Mikołaj napelnił je prezentami.

W polskich domach przyjął się zwyczaj wystawiania przez dzieci nienagannie wypucowanego obuwia.

Najbardziej komercyjnym Mikołajem jest ubrany na czerwono uśmiechnięty jowialny pan zaczerpnięty z amerykańskiej reklamy coca-cola. Wartość jego reklamy wzmocniły renifery, a przede wszystkim Rudolf – renifer z czerwonym nosem, ciągnący sanie pełne prezentów.



I tak dochodzimy do końca opowieści, jak to z biskupa przeobraził się gruby, jowialny pan w czerwonym ubranku, jeżdżący saniami pełnymi podarków zaprzęgniętymi w renifery.

Kim zatem był św. Mikołaj?

Jego niewątpliwie autentyczna postać ma w swym życiorysie wiele nieścisłości, upiękuszonych licznymi legendami. Pewna jest data jego śmierci – 6 grudnia. Zaś co do daty urodzin i roku śmierci, już nie ma dokładności. Urodził się około 270 roku w Patarze (dziś Turcja), zmarł pomiędzy 345 a 350 rokiem. Nie zostawił po sobie żadnych pisemnych dowodów, dlatego większość opowieści o nim to pomieszanie faktów z legendami. Pochodził z zamożnej rodziny. Rodzice wcześniej umarli zostawiając w spadku fortunę. Za namową

wuja, biskupa Patary, oddał się służbie Bogu. Idąc za głosem Boga przywędrował do Myry Licejskiej. Tam właśnie zgromadzenie duchownych nie mogąc zdecydować, kto ma być następcą zmarłego biskupa wybrali nim Mikołaja. Wnet zasłynął jako opiekun biednych, wstawiał się bezpośrednio do cesarza o akt łaski dla skazanych na śmierć trzech młodzieńców. Dużo podróżował, był uczestnikiem Soboru Ni-



cejskiego. Po śmierci pochowany został w Myrze. 9. maja 1087 r. jego relikwie (już świętego) zostały potajemnie przewiezione do Bari (Włochy), tam wybudowano bazylikę na jego cześć. Kościół prawosławny nigdy nie pogodził się z tym faktem. W kościele prawosławnym św. Mikołaj jest jedną z najważniejszych postaci świętych czczonych w cerkwi. Według wielu wiernych zajmował miejsce przy Bogu nawet przed Chrystusem. „Jeśli Bóg odmówi, Mikołaj pomoże” – tak powszechnie mawiano w Rosji.

Wokół jego postaci istnieje wiele legend, czynów niepotwierdzonych historycznie. Według nich potajemnie podrzucił w nocy biednemu ojcu trzech córek w workach z złotem, by mógł je wydać za żonę. Podczas morskiej po-

dróży do Ziemi Świętej ponoć uciszył burzę i ożywił marynarza, który wypadł za burtę i utopił się.

Ile zatem prawdy, a ile legendy tkwi w jego życiorysie? Czy rzeczywiście ratował ludzi od głodu, kaźni, wskrzeszał umarłych, chodził po wodzie, uciszał wzburzone morze? Potajemnie, by nikt nie widział pomagał biednym i ubogim pannom na wydaniu? Jeśli tak, to skąd my o tym wiemy? Prawdopodobnie sam Bóg wie.

Prawosławni wyznawcy ze wschodniej Europy uważają św. Mikołaja jako wyjątkowego świętego, patrona cerkwi. Jednak zwyczaj obdarowywania prezentami na wzór zachodni i amerykański przypisują komus innemu.

Po bitwie pod Moskwą w 1812r. Rosjanie wierzyli, że wojska napoleońskie pokonał **generał Moroz**, który swym mroźnym oddechem przegonił Napoleona i Francuzów. W podzięce zostawiali mu na polach prezenty (gorzałkę i jadło). Kiedy dziadkowi Mrozowi urodziła się wnuczka – Śnieżynka – stwierdził, że teraz on będzie rozdawał prezenty dzieciom.

Jak postanowił, tak robił. Na Białorusi chłopcy prosili Djeda Moroza, by nie mroził zasiewów ani drzew w sadach. Zostawiali mu podarunki, a on w podzięce malował na szybach piękne, mroźne kwiaty. Także i tutaj po urodzeniu wnuczki Śnieżynki zaczął przynosić dzieciom upominki.

Tradycja św. Mikołaja trwa niezmiennie do dziś. To nic, że pochodził z Myry (obecnie Turcja), a swoją siedzibę ma w dalekiej Rovaniemi – miejscowości znajdującej się w Finlandii, aż za kołem podbiegunowym, oddalonej od Myry o ładnych kilka tys. kilometrów. Ważne, by w przeddzień święta ładnie wyczyścić buty w oczekiwaniu. A nuż coś, jakaś niespodzianka nam się trafi właśnie w butcie. Dlaczego w butcie?

Nasze społeczeństwo, bez względu na wiek dzieli się na tych, co w to wierzą i tych co na wszelki wypadek też bucik elegancko wyczyszczą. Może jednak św. Mikołaj istnieje?

Mirosława.

Świąteczne dekoracje

Boże Narodzenie nieodmiennie skłania do tworzenia różnego rodzaju dekoracji wnoszących do domów świąteczny nastrój. Już w okresie przedświątecznym coraz popularniejsze stają się wieńce adwentowe. W tradycyjnym ujęciu powinny być skromne, oparte na naturalnych materiałach, bez błyszczących kolorowych ozdób. Te są zarezerwowane dla dekoracji świątecznych. Ozdoba w formie wieńca może być dekoracją stołu lub wnętrza w okresie świąt. Powinien być zdecydowanie bardziej dekoracyjny, wielobarwny, lśniący od ozdób, połączony z żywymi kwiatami, np. poinsecją.

Tradycyjnie w kolorystykę Bożego Narodzenia wpisuje się czerwień, złoto, biel/srebro oraz oczywiście ciemna zieleń wiecznie zielonych gałązek iglaków. Barwy te kryją przesłania symboliczne, których często już się nie pamięta.

Współczesna florystyka oferuje nowe rozwiązania kolorystyczne związane z Bożym Narodzeniem. Często bardzo zaskakuje – tak jak pomysł, by dekoracje były czarne. W tym roku wśród wielu trendów są m.in. inspiracje górskie, alpejskie. W elementach dekoracyjnych pojawiają się sowy, jelenie, muchomory zestawiane z jodłą i ostrokrzewem. Kolory – połączenie czerwieni z ciemną zielenią, brązami oraz bielą wełny. O oryginalności tego trendu decydują naturalne materiały i sposoby wykonania zaczerpnięte z rękodzieła – filc, wstążki w czerwono – białą kratę, motywy czerwonych haftów krzyżkowych.

Zdecydowanie chłodniejsze zestawy proponuje trend skandynawski inspirowany zimną północą. Kryształ lśniący jak lód, błyszczące srebrzyście gwiazdy, chłodna kolorystyka: szaroniebieski, szary, zgaszony fiolet oraz biały. Niewielka ilość iglastych gałązek, wprowadza się więcej gałązek bez liści. Kompozycje w tym stylu doskonale sprawdzają się w minimalistycznych wnętrzach.

Jeżeli ktoś lubi styl glamour może sięgnąć po propozycje opierające się na mieszaninie luksusu i kiczu. Dekoracje są zdominowane przez mocno błyszczące ozdoby, bombki pokryte brokatem, aksamitne i atlasowe wstążki. W sztucznym świetle takie połączenia matowych i błyszczących elementów tworzy ciekawy efekt, który wzmacnia kolorystyka – dość ekscentryczna mieszanina nasyconej czerwieni, mocnego różu i zgaszonego turkus. W tych zestawieniach używa się również niewielkich ilości gałązek iglastych, dominują sztuczne materiały dekoracyjne.

Oczywiście, gdy nie podobają się te propozycje, zawsze można sięgnąć po dobrą klasykę. Dekoracje utrzymane

w czerwieni i złocie lub wyłącznie w kolorze złotym, biel i srebro w zestawieniu z ciemną zielenią gwarantują uroczysty nastrój.

Po podjęciu decyzji co do kolorystyki i zestawu materiałów pozostaje zdecydować jaką formę będą miały dekoracje i gdzie je umieścimy. Przede wszystkim myślimy o dekoracji stołu. Rodzaj dekoracji wyznacza ilość wolnego miejsca, wielkość i kształt blatu. Może być jedna większa kompozycja umieszczona centralnie lub powtórze-

nie kilku mniejszych w formie fryzury bieżącego wzdłuż. Jeżeli na stole brakuje miejsca, dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie kilku małych dekoracji ułożonych w wysokich kieliszkach. Zajmują niewiele miejsca, pozwalają rozwinąć dekorację wyżej, ponad blatem. Warto pamiętać o podstawowej zasadzie – roślinna dekoracja stołu nie powinna być wyższa niż 25 cm, tzn. na linii wzroku nie powinno być elementów utrudniających kontakt wzrokowy zasiadających osób.

Odswieżony charakter dekoracji stołu zawsze podkreślają świece. Można wykorzystać świeczniki jako bazę de-

koracji, umieścić na nich gałązki i elementy dekoracyjne.

Propozycje dyktowane przez trendy mogą stać się inspiracją. Jednak tworząc dekoracje świąteczne warto pomyśleć o rodzinnych tradycjach, upodobaniach członków rodziny. Dekoracja powinna wprawić w świąteczny nastrój, podkreślać odświętny charakter, sprzyjać miłej atmosferze.

Życząc wiele radości podczas przygotowywania dekoracji oraz ciepłych, rodzinnych Świąt.

*Maria Matuszczak
Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich
w Rokietnicy*



Wieści z Kiekrza

W dniu 11 grudnia Sołectwa Kiekrz-Pawłowice i Starzyny-Rogierówko zorganizowały w salce Arki w Kiekrzu Kiermasz Świąteczny połączony z wystawą stołów Bożonarodzeniowych pod hasłem „Stół pięknie nakryty”. Dodat-

kową atrakcją był Mikołaj, który każdemu dziecku wręczał słodką paczuszkę.

Zainteresowanie mieszkańców było duże, podziwiali pięknie nakryte stoły w trzech wariantach kolorystycznych oraz ozdoby świąteczne – wszystkie robione ręcznie przez mieszkanki Kiekrza. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ozdoby na choinkę z makaronu,

ciasto domowe oraz chleb żytny na zakwasie.

Wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację Kiermaszu Świątecznego bardzo serdecznie dziękujemy za pracę, czas, uśmiech i duże chęci.

*Soltys Wiesław Dziamski i Soltys
Ewa Sobkowiak*



Mądre zdania – bogactwem narodów

Drodzy i Szanowni Czytelnicy „Rokickich Wiadomości”.

Cieszyć się możemy z rozwijającego się naszego miesięcznika, coraz bogatszego w treści, wspartego pięknymi ilustracjami. Ale nie tylko.

Podnosi nas, na patriotycznym duchu, jeszcze jedno: piękny i bogaty polski język, pozbawiony importowanych, obcych, pseudoliterackich terminów, którymi obfitują wszelkiego rodzaju media oraz reklamy.

Stąd – na początku – ostatniego, w bieżącym roku przypomnienia ważnych historycznych rocznic podałem cytaty przede wszystkim polskich, znanych, odległych pisarzy i poetów, „Ku pokrzepieniu serc.” Rozwijająca się – od czasów „złotego wieku”, bogata w formę i treść polska literatura nie miała takiego „zachwaszczenia” języka obcymi terminami, jak współcześnie „produkowane” książki, gazety, reklamy poszerzone o audycje radiowo – telewizyjne.

Gdzie Cypriana Kamila Norwida wezwanie, gdzie Jego wielka „moralna powinność”: „Ojczyzna – to wielki, zbiorowy obowiązek.”

Jak wykonują dzisiejsi politycy to hasło wielkiego Poety – Polaka, który nie ma nawet własnego grobu?

Kończący się rok 2011 objął 400-letnią rocznicą historyczną 3 ważne wydarzenia, a mianowicie:

- Pożar katedry na Wawelu w Krakowie;
- Rozbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie i przeniesienie Stolicy Polski przez króla Zygmunta II Wazę;
- Złożenie hołdu ruskiego przez: Cara i samowładcę całej Rosji Wasylę IV i jego brata księcia Dymitra, dowódcę armii rosyjskiej; oraz przez wielkiego księcia Iwana następcę tronu moskiewskiego (29 października 1611 r.).



Hołd ruski wykonany został na Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego. Odebrali hołd: Wasylę IV, księcia Dymitra i następcy tronu rosyjskiego (moskiewskiego) Iwana – polscy przedstawiciele: król Zygmunt III Waza; syn jego (kandydat na cara Rosji) Władysław (późniejszy król Polski); hetman polny koronny Stanisław Żółkiewski, wielki wódz i mąż stanu, dowódca wojsk w bitwie zwycięskiej pod Kłuszynem (4 lipca 1610 r.); obecni wszyscy posłowie i senatorowie Polski; prymas Polski i kanclerz wielki koronny.

W bitwie pod Kłuszynem armia rosyjska liczyła 30 tysięcy wojska, do tego 5-tysięczny korpus Szwedów oraz 6 tysięcy najemników z Niemiec, Francji, Holandii i Hiszpanii – łącznie ponad 40 tysięcy ludzi i silna, liczna artyleria. Armia Polska dowodzona przez hetmana polnego koronnego Stanisława Żółkiewskiego liczyła zaledwie 7 tysięcy żołnierzy wraz

„Niechaj narodowie postronni znają, iż Polacy nie gęsi, że swój język mają.”

[Mikołaj Rej z Nagłowic (1505-1569)]

„Niech się uczy mówić po polsku ten, kto chce w Polsce mieszkać.”

[Jan Ostroróg (1436-1501) – kasztelan poznański, wojewoda]

„A jeśli komu droga otwarta do nieba, - to Tym, co służą Ojczyźnie.” (...)

„Ciesz się mnie to przysłowie: Polak mądry po szkodzie, - lecz jeśli prawda i z tego nas zrzuci, - nowe przysłowie Polak sobie kupi, - że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.”

[Oba cytaty: Jan Kochanowski (1530-1584)]

„Zbrodnią jest pamiętać językiem ojczystym, a odgrzebywać Bóg wie jakie popioły.”

[Cytat francuskiego liryka Pierre Ronsarda (1524-1584) z którym spotykał się w Paryżu – Jan Kochanowski]

„Państwo – jest to naród świadomy siebie samego, który poddaje swoje funkcje dyscyplinie.”

[Św. Edyta Stein w liście do polskiego uczonego, Romana Ingardena – 9.02.1917 r.]

z husarią. Przeciwnik pokonany uciekł z pola bitwy pod Kłuszynem. Husaria zdobyła złotą buławę księcia Dymitra, główny sztandar armii rosyjskiej z carskim dwugłowym orłem.

„Hołd ruski” z 1611 r., podobnie jak „hołd pruski” z 1525 r., był zmarnowaną szansą polityczną mocarstwowej pozycji Polski. Polska była skonfliktowana wewnętrznie, pełna egoizmu i prywatnych interesów.

Nam pozostaje tylko namalowany przez Jana Matejkę hołd ruski – dwukrotnie. Największy triumf sił zbrojnych w dziejach Polski nurtował artystę wielokrotnie.

Sętną rocznicę – dała nam dla zapamiętania – Polka – Maria Skłodowska – Curie za wykrycia naukowe w dziale chemii – uzyskaniem nagrody Nobla w 1911 roku.

Nadto krótsze rocznice powinniśmy pamiętać naszym średnim okresem życia, a mianowicie 30 rocznicę Stanu Wojennego (1981 r.) i 20 rocznicę utworzenia „Radia Maryja” (8.12.1991 r.).

Trudny – mijający rok 2011 – dodatkowo był obciążony „prezydencją” Unii Europejskiej przez całe drugie półrocze.

Dla pokrzepienia wszystkich Polskich Serc wspominał – przy radosnych Świątach Bożego Narodzenia – życzenia, które w 1995 roku przesłał nam amerykański Noblista, profesor Gary Stanley Becker urodzony 2.12.1930 roku w Pottsville (USA) – wybitny ekonomista: (cytuję w pełni rady przekazane Polakom):

„**Kapitał ludzki – to kapitał, który tkwi w ludziach w postaci ich wyszkolenia, wychowania i w innych cechach dobrych, a które czynią ich: wydajnymi, zdrowymi i pożądanymi. W nowoczesnej gospodarce ponad 80 procent wszelkiego kapitału tkwi w ludziach, nie w maszynach, nie w majątku. Jeśli w Polsce zlekceważycie kapitał ludzki – i weźmiecie pod uwagę inne postacie kapitału – to zlekceważycie najważniejsze źródło**



dla bogactwa w nowoczesnym społeczeństwie. Nie ma wzrostu gospodarczego bez inwestycji w kapitał ludzki, a BAZĄ Kapitału Ludzkiego jest RODZINA.”

Niech te wskazania profesora Becker’a wystarczą – dla głębokiego zastanowienia – nam Wszystkim – co należy zmienić w naszej Ojczyźnie: - od Warszawy – Stolicy, aż do najmniejszego domu na Polskiej wsi: „by Polska była POLSKA!” i to w najbliższych czterech latach.

Dla rozważań proponuję tematy Polaków: • w roku 2012 – „Kościół naszym Domem” oraz długą rocznicę – w całym przysłym (a jeśli ktoś pragnie to i w latach następnych) okresie od stycznia do grudnia – bo 400 lat od śmierci wielkiego i niezwykle pracowitego sługi Boga i Ojczyzny – autora nieśmiertelnych” kazań sejmowych” – księdza PIOTRA SKARGI (1536-1612).

Kolejne zasługujące na pamięć rocznice w nadchodzącym przysłym 2012 roku – podam w lutowej edycji „Rokickich Wiadomości”.

Drogim Czytelnikom naszego miesięcznika – składam – z głębi serca – płynące życzenia: – niech Władze Gminy, Administracja, rolnicy, producenci, handlowcy, komunikacja, służby Policji i Straży Pożarnej – w spokoju i bezpieczeństwie finansowym prowadzą rozwój polskiej gospodarki, dla Sprawiedliwego Dobra Wszystkich Rodzin zamieszkujących na Rokietnickiej Ziemi;

– niech omijają nas Wszystkich niebezpieczeństwa zdrowotne, komunikacyjne, klimatyczne oraz układów międzynarodowych i międzykontynentalnych; – niech Sprawiedliwość i Prawo oraz Dobro, Prawda i Piękno towarzyszą nam Wszystkim – solidarnie – w codziennym życiu.

„Z Maryją, Królową Polski – bądźmy wierni Bogu, Krzyżowi i Ewangelii – w wypełnianiu Jasnogórskich Ślubów Narodu”.

Zapamiętajmy krótkie słowa Sługi Bożego, kardynała Stefana Wyszyńskiego:

„Dla nas – po Bogu – największą miłością to POLSKA”.

Stanisław
Florian Sikorski
Publicysta niezależny



Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia przyniesie Wam, Drodzy Państwo, pokój, szczęście i radość, a Nowy Rok 2012 niech obfituje w same dobre dni.
Radna Powiatu Krystyna Semba

Zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności. Spełnienia marzeń, realizacji planów, ludzkiej życzliwości. By czas Bożego Narodzenia wlał w serca pokój i miłość, a w nadchodzącym Nowym 2012 Roku wszystkim się darzyło.
**Sylwia Kiejnich Radna Gminy Rokietnica
 Henryk Kiejnich Sołtys Sołectwa Kobylniki**

Niech Boże Narodzenie zamiast okresem zakupowego szaleństwa, stanie się czasem odpoczynku i wzajemnej miłości, a spędzone wspólnie z rodziną godziny najważniejszym prezentem. Wesółch Świąt oraz Szczęśliwego Nowego 2012 Roku wszystkim mieszkańcom sołectwa życzę
Sołtys Karol Dworzański wraz z Radą Sołectwa Sobota - Bytkowo

Niech czas Świąt Bożego Narodzenia napełni miłością nadchodzący Nowy Rok. Życzę Mieszkańcom Gminy Rokietnica wiele radości z realizacji rzeczy małych i wielkich w 2012 roku.
Grażyna Głowacka Radna Powiatu Poznańskiego

Aby Święta Bożego Narodzenia były wyjątkowymi dniami w roku, by choinka w każdych oczach zaśniła blaskiem, by wieczerza wigilijna wniosała w serca spokój, a radość pojawiała się z każdym nowym brzaskiem. By prezenty ucieszyły każde smutne oczy, by spokojna przerwa ukołowała złość, by Nowy Rok przyniósł szczęście i zdrowie, a kołędowych śpiewów nie było dość!
Sołtys i Rada Sołectwa Sołectwa Przybroda

Wszystkim mieszkańcom Naszej Gminy życzę,
by zbliżający się Nowy Rok 2012 przyniósł radość z tego co jest, nadzieję na to co przed Nami, uśmiech i pogodę ducha na każdy nadchodzący dzień, dużo zdrowia, miłości i życzliwości.
W imieniu Rady Gminy Rokietnica Przewodniczący Marian Jakobsze



W ten wigilijny dzień zaśnieżony, kiedy w kościele uderzą dzwony, przyjmijcie gorące życzenia Błogosławieństwa Bożego, a w Nowym Roku szczęścia, radości i dużej obfitości, wszystkim mieszkańcom sołectwa,
Życzy Sołtys z Radą Sołectwa Kiekrz-Pawłowice. Wiesław Dziamski

Podziękowania dla firmy Poz-Bruk
 Sołtys, Rada Sołectwa, a nade wszystkim Mieszkańcy Sołectwa Przybroda pragną gorąco podziękować Panu Tomaszowi Nowickiemu, Prezesowi POZ – BRUK Sp.z o.o. S.K.A. za życzliwe wsparcie i zrozumienie, a także bezpłatne przekazanie materiałów służących modernizacji pętli autobusowej w miejscowości Przybroda.
*W imieniu przybrodzkiej społeczności,
 Kazimierz Fryś
 Sołtys*

Życzenia Świąteczne
 Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia pełnych miłości i rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, a w nadchodzącym Nowym Roku 2012 wszelkiej pomyślności oraz realizacji osobistych i zawodowych zamierzeń dla wszystkich mieszkańców gminy, a szczególnie Sołectwa Żydowo- Rostworowo- Rostworowo os. Zielony Lasek, życzę:
- radny Wojciech Mazurek - sołtys Henryk Gapik oraz Rada Sołectwa

Radosnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2012 życzę
Sołtys i Rada Sołectwa Sołectwa Rokietnica

Świąt białych, pachnących choinką, Skrzypiących śniegiem pod butami, Spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, pełnych niespodziewanych prezentów. Świąt dających radość i odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok, Żeby był jeszcze lepszy niż ten, co właśnie mija.
**Sołtys Mrowino- Cerekwica Róża Lubka
 Radny Ryszard Lubka**

Wszystkim Mieszkańcom Sołectwa Staryzyny - Rogierówko oraz innych Sołectw chciałybym złożyć najserdeczniejsze życzenia. Niech ten szczególny czas Świąt Bożego Narodzenia będzie dla Was okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w atmosferze pełnej miłości i wzajemnej życzliwości, a Nowy Rok, by stał się czasem spełnionych marzeń i nadziei.
Sołtys Ewa Sobkowiak

Gminny kalendarz dzięki przychylności przyjaciół
 Referat Organizacyjny i Promocji Urzędu Gminy Rokietnica wyraża gorące podziękowanie Panu Karolowi Czerniakowi i pracownikom drukarni PDP w Mrowinie za kolejny dowód bezinteresownego wsparcia działań pozwalających budować samorządową tożsamość. Opracowany wspólnie kalendarz „Rokietnickie Metamorfozy 2012” to kolejna odświeżona i udokumentowana parafraza wyjątkowego przyrodniczo miejsca, dobijającej się swych praw nowoczesności i wypracowanego kompromisu, bliskiego sercom mieszkańców.





Ludzie, których warto poznać

Cieszyć się z małych rzeczy

Ania, Julia i Sławek Oborscy mieszkają w Rokietnicy wśród czterech tysięcy innych obywateli. Nie uważają się ani za bohaterów, ani za ludzi zbyt boleśnie doświadczonych przez życie, ani też za wyjątkowych szczęśliwców, którzy dostępują rzeczy nieosiągalnych i wyjątkowych. Najważniejsze jest dla nich to, że tworzą zgrane rodzinne trio, w którym o szczęściu śpiewa się codziennie. Bez partytury, batuty i obco brzmiących słów.

Za to zawsze z biciem serca.

Dom już od progu pachnie ciepłem i serdecznością. W otwartej przestrzeni z migoczącymi światełkami w białych kieliszkach świeatełkami mieszka szczęście, pisane i budowane wspólnie. Każdego dnia – bez podziału na role, bez importowanego scenariusza, bez pozy i chłodnego dystansu. Na twarzach domowników, w każdym wykonywanym przez nich geście, zapisana jest niewy studiowana radość. Swoją codzienność chcą zanotować i utrwalić. Smakować z rozkoszą, nie roniąc z niej niczego. Wiedzą bowiem, że to właśnie w niej zakodowany jest wzór nie tylko na indywidualne spełnienie, ale i na dobro, które rozdawane innym wraca ze zdwojoną siłą.

Choć dotknęła ich tragedia nie czują pretensji do losu. Nie szukają winnych. Trzeba wszak żyć dalej – podejmując każdego dnia zadawane przez życie wyzwania.

Przepraszam za głos – mówi na wydechu pan Sławek. - Tracheotomia i prawie dwa miesiące śpiączki pozostawiły swój ślad – połowa strun głosowych została uszkodzona. To proces nieodwracalny, ale można go złagodzić odpowiednio ćwicząc oddech.

Nie ukrywam podziwu dla woli pokonania słabości i osiągniętych w tak krótkim czasie rezultatów.

Pani Ania wspomina pierwsze chwile po wybudzeniu: - Mąż denerwował się, że nie pamięta słów, że nie może ich wypowiedzieć. Tak bardzo chciał być z powrotem w pełni z nami – tak już i po prostu. Jakby nie było tych długich godzin niepewności i zagrożenia. Z pomocą znowu przysłała Julka. Ją słuchał. W sposób przedziwny odwróciły się role i tak jak kiedyś to tata usłyszał córkę wielu rzeczy, teraz ona przypominała kontekstem znaczenie słów szczebiocząc rozbijając – tato, ty musisz to przecież pamiętać. I nie wiedzieć dlaczego to właśnie zaczynało działać.

Dzisiaj jest trochę zła kiedy tato opowiada o prześladowających go tuż po po-

wrocie ze szpitala do domu, snach. To fragment złej przeszłości, której nie chce pamiętać, ale od której przede wszystkim pragnie uwolnić tatę – „to nie był przecież pies tylko kot, on przyszedł z pola, kiedy sprawdzałam ci tętno. To tak przecież było”.

Julka krząta się radośnie. Chce pokazać, jak ważne są każde pokonane trudności i przeszkody, poczynione starania, ambicje i kolejne sukcesy. Ile znaczą i co dzięki nim można osiągnąć. Pokazuje zeszyt od religii pełen bardzo dobrych ocen kończących kolejny zaliczony kawałek przygotowań do komunii świętej. Lubi być poukładana, odpowiedzialna.

Sławek Oborski: kiedy latem po moim wypadku pojechała do Warszawy do mojej siostry bała się zasnąć. Niepokój i czujność podyktowany był obawą i niepewnością. Nie zdążyła bowiem nauczyć się warszawskiego adresu i numeru telefonu. A przecież powinna to wiedzieć – tak to sobie utrwaliła i zakodowała. Uruchomiona podświadomość przypominała, ile zawdzięczała swojej docieklivosti. Przecież dzięki temu przeżyłem upadek z piętra naszego domu...

A ja przypominam sobie ten czerwony dzień, kiedy dyżurny poznańskiej straży pożarnej, przekazując informację o małej ratowniczej, uruchomił nagranie. Dziewczęcy głos bardzo przejęty, ale przy tym niezwykle precyzyjny, relacjonował fakty, które zburzyły dziecięcą stabilność i poczucie bezpieczeństwa: „Proszę pana, mój tato tam leży taki biedny i prawie nie żyje. Proszę szybko przyjechać”. Wykręcony bezbłędnie numer 112, poznany na lekcji w szkole, utrwaliła w domu z tatą. – „to było ważne, musiałam to wiedzieć” – wspomina dzisiaj. A potem, jak podczas recytowanej najważniejszej w jej młodym życiu kwestii, podała okoliczności wypadku, adres, przypuszczalny czas. I czekała w szlafrocuku na drodze zdając sobie sprawę, że strażacy mogą zabłądzić, szukając o czwartej w nocy

jej domu. Od tego jak dokładnie wypełni swoje zadanie zależało przecież życie jej taty.

Ania Oborska: byłam w pociągu do Krakowa, kiedy zadzwoniła koleżanka z wiadomością o wypadku męża. Wracając wykonałam setkę telefonów. Wtedy nie zastanawiałam się dlaczego to się stało. Myślałam, żeby wszystko tak zorganizować, by moja rodzina przetrwała. Zupełnie bezwiednie, ale jednocześnie z niezwykle silną wolą walki, budowałam w sobie pewność, że wszystko musi zakończyć się dobrze. Chyba innego rozwiązania w ogóle nie umiałam brać pod uwagę.

Pytam, czy wypadek pana Sławka wyznaczył w ich życiu jakąś cezurę. Czy dzielą je na to sprzed i po tragicznym zdarzeniu?

Ania Oborska: tak naprawdę nasze życie jest inne. Tylko z zewnątrz wydaje się na nowo poukładane. Przybyło w nim obowiązków, nowych sytuacji – innych, wielokrotnie niespodziewanych, przede wszystkim wynikających z ciągle trwającego procesu „wracania”.

Pan Sławek - Człowiek tak bardzo się stara. A mimo tego, bardzo się boi, bo nigdy nie wie czy podejmując kolejny trud zrobi coś dobrze czy źle.

Ania Oborska: dopiero z biegiem dni udaje się tamten czas w pewien sposób ocenić i przeanalizować. Wyciągnąć wnioski, przewartościować sposób myślenia. Bezpośrednio po wypadku męża żyłam jak w transie wykonując wiele czynności zupełnie mechanicznie. Moja podświadomość nie chciała utrwalić tego co się stało. Wstawałam, jechałam do szpitala, troszczyłam się o męża, rozmawiałam z lekarzami, myślałam o córce, pracowałam i planowałam kolejne czynności jak automat.

Znajomi mówili, że byłam silna i opanowana. A ja zwyczajnie nie zdawałam sobie sprawy co tak do

końca się stało. Dopiero po powrocie męża do domu, po pierwszym okresie rehabilitacji organizm dał znać o sobie i zaczął się buntować.

Myślę, że ta pozorna nieświadomość, a nawet niewyobrażalność negatywnych konsekwencji wypadku była naszą siłą. Ciągłe powtarzałam i wierzyłam, że nic złego nie może się wydarzyć, że musi być dobrze.

To jak wielkiego uniknęliśmy zagrożenia i tragedii, uświadomiłam sobie dopiero, kiedy mąż stanął na nogach i pojechaliśmy do szpitala podziękować za opiekę na oddziale intensywnej terapii. Wzrok pielęgniarek i lekarzy mówił wszystko. Oni widzieli w mężu człowieka, któremu życie zostało подарowane po raz drugi. Utkwiony w nim wzrok i podziw, wręcz stwierdzenie doznania rzeczy niemożliwej – odbieranej prawie w kategorii cudu, był dla kilkudziesięcioosobowej obsady oddziału największym świętem. Dla mnie osobiście zaś – chyba po raz pierwszy – zdaniem sobie sprawy jak wielkiej uniknęliśmy tragedii. 5% szans na przeżycie, ponad miesięczna codzienna niepewność towarzysząca powtarzanej przez lekarzy informacji o stanie krytycznym.

Jak w przyspieszonej projekcji filmu, którego byliśmy głównymi aktorami, ujrzałam minione dni walki o życie męża. Wspaniałą postawę pielęgniarek i lekarzy, ich wsparcie i towarzyszącą każdemu dniu walki dobrą radę: do kogo pójść, o co zapytać. Widziałam siebie siedzącą i trzymającą męża za rękę, dotarł do mnie sens i wartość wypowiedzianych słów. Zdałam sobie sprawę jak ważna była decyzja o przeprowadzeniu do szpitala córki i wyjaśnieniu jej co dzieje się z tatą.

Czas po wypadku, szczególnie dla męża to ciągła obawa i troska, że nigdy już nie będzie tak samo.

Pan Sławek: głos nie ten, zmęczenie, ból nóg, świadomość i odczuwalne

skutki „wmontowania” w ciało drutów i wielu metalowych elementów. Denerwuję się i martwię, że nie spróbuję, nie podałam, nie będę mógł pomóc, odzyskać pełni sił - tak jak dawniej. Jestem zły na siebie - na własną ułomność.

Zastanawiam się ile może być w człowieku determinacji i jak silna potrafi być rodzinna więź skoro zaledwie w pół roku po wypadku, który nieomal skończył się utratą życia, oglądam człowieka stojącego o własnych siłach, samodzielnego, prowadzącego samochód, zawożącego i odbierającego codziennie córkę ze szkoły, wracającego tak skutecznie do codziennych zajęć, a przy tym wyrzucającego sobie, że to wciąż za mało. Że należałoby zrobić znacznie więcej czyniąc zadość córce i żonie za ich poświęcenie, wiarę i oddanie.

Czy obarcza się Pan winą za to, że uległ Pan wypadkowi? - pytam.

To nie tak - odpowiada Pan Sławek. To, co się wydarzyło w sensie psychicznym trzeba oddzielić od teraźniejszości. Nie wracać i nie próbować odtwarzać chwili wypadku. Trzeba próbować żyć dalej odcinając przeszłość. Mimo towarzyszących mi czasami złych snów udaje się to osiągnąć. Złość wynika tylko i wyłącznie z ułomności fizycznej - jakbym miał do siebie żal i pretensję, że za mało się staram. Nie umiem sobie często wytłumaczyć, że na wykonanie pewnej czynności potrzebuję więcej czasu, albo, że muszę wykonać ją kilkakrotnie zanim się powiedzie. Stąd czasem moja niecierpliwość i rozdrażnienie.

Pani Ania: znajomi, sąsiedzi, rodzina pytają, jak to się stało - próbując ułożyć w miarę logiczny ciąg zdarzeń. My do tego nie wracamy - nie umiemy odpowiedzieć jak doszło do wypadku, czy spowodowało go zasłabnięcie, chwilowa utrata świadomości. Okoliczności są ważne o tyle, by nie dopuścić do ich ewentualnego powtórzenia.

Kiedy mąż wrócił do domu rodzina bała się przez długi czas zostawić nas samych. Ja również wyjeżdżając służbowo w kilkudniową delegację - taką bowiem mam pracę - martwiłam się, czy coś złego się nie wydarzy. Dlatego przez pierwsze dwa miesiące ciągle z nami ktoś był - albo moja mama, albo mama męża.

Ta zakodowana głęboko obawa o siebie chyba najsilniej uzewnętrznia się w zachowaniu naszej córki. Kiedy mąż był w szpitalu, spał z nami miś Julki ubrany w szlafrok taty. Podczas mojej nieobecności - sytuacja jest dokładnie odwrotna.

Jednym z najcenniejszych przeżyć, których doświadczyli i ciągle doświadczają po wypadku Pana Sławka jest bezinteresowność i ludzka życzliwość. Dla Państwa Oborskich, ale i dla

ich sąsiadów, znajomych, odkrytą na nowo wartością, zatracaną gdzieś do tej pory w pogoni za życiem, jest radość z ludzkiej współobecności. Zwyczajne pozdrowienie, wyrażona w pytaniu o zdrowie troska, uniesiona w geście przyjaźni dłoń, czy przede wszystkim udzielona pomoc, ujmują za serce silniej niż dawniej, budują więź, którą tak skutecznie zabija współczesne zabieganie.

Pani Ania: najbardziej cenna była dla mnie pomoc mamy koleżanki Julki - Basi z Krzyszkowa. Pamiętam kiedy w noc wypadku zadzwoniłam do niej z pociągu, bez wahania wstała o czwartej rano i przyjechała po Julkę. Także rodzice innych jej kolegów z klasy kiedy wiedzą, że mamy coś ważnego do załatwienia przyjeżdżają po córkę, odbierają ją ze szkoły, podwożą na zajęcia dodatkowe, do kościoła, opiekują się nią.

Zresztą ona jest bardzo z nimi zżyta - koledzy i ich rodzice są dla Julki jak najbliżsi.

Przyznam, że dla mnie i męża jest to bardzo ważne. Julka jest jedynaczką i nigdy nie chcieliśmy by wyrosła na osobę zbyt pewną siebie, tym bardziej, że będąc indywidualistką lubi czasami dominować.

Starając się jak najdłużej zatrzymać i ochronić dla niej świat pełnego bez troski dzieciństwa, któremu daleko od brutalności i bezwzględności, uczymy ją potrzeby współczucia, troski i dzielenia się z innymi. Zawsze staramy się rozbudzać jej wrażliwość i pragnienie otaczania innych czułością, opieką. Obserwując Julkę myślę, że nam się to udało. Potrafi swoją impulsywność i ciekawość wszystkich i wszystkiego zamienić w odpowiedzialną troskę, bezinteresowność i spontaniczną przyjaźń.

Córka bardzo lubi czytać. Jej ulubione lektury to przygody zwierzątek, które zostały same. Porzucone czy skrzywdzone zawsze znajdują jednak prawdziwy dom i przyjaciół, a ich smutna i samotna historia zmienia się dzięki wspaniałomyślności, dobroci i współczuciu w budowane na takich wartościach szczęście.

Myślę, że zdradzane przez Julkę jeszcze dość nieśmiało marzenia o tym kim zostać w przyszłości np. weterynarzem, lekarzem, malarką - takie są bowiem opcje na dziś - tak naprawdę wypytywają właśnie z jej cech charakteru. Z jednej strony możliwości wypowiedzenia swego wnętrza, z drugiej zaś przekształcenia tego co własne, indywidualne, nietuzinkowe i bardzo osobiste w to co wspólne, bezinteresowne, dobroczynne, wpływające z troski, współczucia i odpowiedzialności za siebie i innych.

Julka opowiada z dumą o kolejnej historii z kroniki rodzinnej Państwa Oborskich - pojawieniu się w ich domu prawdziwych zwierząt. Muza i Mru-

żus to dwa koty pieszczochy - współmieszkańcy i najdrożsi towarzysze. Patrz jak skulone w kłębek śpią słodko bezpieczne i zadomowione. One także są wdzięczne, że ich dom, poddany tak ciężkiej próbie, ocalał.

Czyż mogło być inaczej?

Pani Ania: często zbyt późno zdajemy sobie sprawę z tego, co jest naprawdę cenne, prawdziwe i warte starania. Dopiero kiedy wszystko zaczyna się walić przychodzi refleksja, której moc sprawcza przewartościowuje wszystko. To co przeżyliśmy wspólnie nie zmieniło tego kim jesteśmy. Zdaliśmy sobie jednak sprawę z bezsensowności i często nieuzasadnionej gonitwy za czymś, co właściwie nie stanowi żadnej wartości.

Skąd braliśmy siłę i wiarę w to, że musi być dobrze? Z przywiązania i chęci obrony tego, co wspólnie udało się nam zbudować. Z niemal podświadomej i instynktownie emitowanej siły, która nie pozwala, by nasz dom mógł runąć.

My nie wyobrażamy sobie dzisiaj innego miejsca na ziemi. Szczególnie Julia. Jej szkoła, koleżanki, koledzy, sąsiedzi z ulicy są najważniejsi. Kiedy przychodziło wątplenie, pewna obawa o to, czy uda nam się najpierw przetrwać naszą tragedię, a potem pokonać wszelkie trudności począwszy od tych najważniejszych, dotyczących zdrowia i sprawności męża, po te bardzo konkretne i bazowe, wiążące się z materialnym zabezpieczeniem, myślałam: - Boże, musimy przetrwać, musimy obronić nasz dom i siebie.

Oglądamy wspólnie zdjęcia. Julia jednym tchem wymienia swoich przyjaciół z klasy i ukochaną Panią Mirkę. O każdym potrafi coś powiedzieć, spersonalizować tylko z pozoru bezimienną twarz. A ja słucham historii o tym jak rodzina Oborskich, związana korpulentami z Czarnkowem i Piłą znalazła miejsce na swój dom w Rokietnicy.

Pani Ania: Poznań i okolice znam bardzo dobrze. To czas najpierw studiów, a potem pierwszej pracy w firmie Forte Sweden w Rogierówku.

Pokonując codziennie trasę z Piły, gdzie mieszkaliśmy, zakochałam się w tych terenach. Tu zdecydowaliśmy się kupić działkę i zbudować dom, który tak naprawdę stoi na miejscu starego. Nasze wrastanie w to miejsce, choć jeszcze świeże, bo zaledwie trzyletnie, jest więc w pewnym sensie bardzo organicznie i naturalnie konsekwentne.

Nigdy nie zapomnimy smaku dziko rosnącej starej przedwojennej czerśni, która stała na kupionej przez nas działce. Powitała nas smakiem dorodnych czerwonych owoców, których zebraliśmy ponad 20 kilogramów. Konieczność wycięcia tego drzewa bolała przy porządkowaniu tej działki chyba najbardziej.



Jaką jesteście Państwo rodziną? Zwyczajną, czy trochę niezwykłą?

Sławek i Ania: zdecydowanie zwykłą, ale po tym wszystkim co przeżyliśmy wspólnie chyba także trochę niezwykłą. To co nas łączyło pozwoliło nam przetrwać, stanowiło siłę, której w przeciwnieństwie do składanej na nowo codzienności, nie musieliśmy odbudowywać.

Wielu rzeczy nie udaje nam się zrobić już tak jak kiedyś - zwłaszcza ze względu na pewne fizyczne ograniczenia. Można jednak spróbować wykonać je nieco inaczej. Ważne przy tym jest to, by będąc razem nie rezygnować i walczyć dalej.

Czerpiąc siłę z chwilowego niepowodzenia.

Jaki jest Państwa wzór na szczęście?

Ania i Sławek: ciepło rodzinne, umiejętność dostrzegania potrzeb drugiego człowieka, oparcie, bycie ze sobą, naturalność, brak sztucznych podziałów na role i wykonywane zadania.

W życiu naprawdę nie należy szukać ekstremalnych doznań. Radości i szczęścia nie przynoszą bowiem wielkie słowa i deklaracje, ale bardzo zwyczajne gesty i przejawy życzliwości, wypływające z bezwzruszliwej troski o siebie nawzajem.

Podanie herbaty, przygotowanie posiłku, wykonanie codziennych zajęć nie powinno kojarzyć się z bezwzględnie przestrzegającym rytuałem przypisanym na zawsze tylko jednej osobie.

Czego będziecie Państwo życzyć sobie i innym na Święta?

Ania i Sławek: Zdrowia. Ono jest najważniejsze. Potem wzajemnego wsparcia, szacunku i troski. Realizowanej nie w słowach, ale w codziennych gestach i czynnościach.

Wychodzę z gościnnego domu Ani, Julki i Sławka Oborskich i po raz pierwszy od bardzo dawna mam wrażenie, że świat nareszcie zwolnił i na chwilę się zatrzymał.

Dobrze, że na refleksję nigdy nie jest za późno.

Rozmawiała Danuta Potrawiak

„Unfinished friendship”. Written by AudioFeels¹



W styczniu tego roku życzyłam Im, żeby byli zadowoleni z płyty, którą wówczas nagrywali. Życzyłam Im, żeby zostali przede wszystkim ósemką fajnych facetów, którzy po prostu lubią to, co robią i siebie nawzajem. Życzyłam Im, żeby Ich marzenie, które się realizuje, trwało jak najdłużej. Stało się, dzieje się... Nie posiadam żadnej mocy sprawczej, więc moje życzenia nie miały tu raczej nic do rzeczy, aczkolwiek miło wciąż mieć poczucie bycia częścią Ich artystycznego funkcjonowania, które wbrew nieprzychylnym opiniom nie przeszło do historii jako jednosezonowe odkrycie...

O AudioFeels powiedziano i napisano do tej pory bardzo wiele. Jednak wszystko to jest li tylko medialną otoczką, namiastką autentycznej informacji, surogatem spotkania twarzą w twarz. Można Ich sobie „wyguglać” i „wyjutubować” w ilości niezmierzonej. Filmy, wywiady, artykuły, zdjęcia i komentarze są niemal z metra cięte. Zważywszy jednak na (nie bójmy się prawdy) fałsz i obłudę, które kryją się pod szumną otoczką wszechmediów, kreujących wizerunki, opinie i trendy na nutę populizmu i komercji, trudno oprzeć się wrażeniu, że w gruncie rzeczy niewiele wiemy. Opierając się wyłącznie na tym, co ktoś nam podsunie, poddając wcześniej subiektywnej wszak obróbce, godzimy się niejako na półśrodek, na przyswajanie danych, obrazów przez pryzmat cudzego światopoglądu. Dużo fajniej i przyjemniej jest osobiście eksplorować, samodzielnie doświadczać i odczuwać. Z całą pewnością natomiast jest to metoda dająca ogromną swobodę i pozostawiająca sporo miejsca na refleksję. Przy zespole tego kalibru, o tak niecodziennej charakterystyce, jest to nieocenione.

Nie ukrywam, że na spotkanie zorganizowane 6 grudnia br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy szłam z pewną obawą. Prawdopodobnie jestem już strasznie stara i to, że inte-

resuje mnie głównie merytoryka, ma w tym przypadku spore znaczenie... Chcąc być absolutnie szczerą, zastanawiałam się nad motywami, dla których ludzie przyjdą do GOKu w „Mikołajki”. I czy w ogóle odpowiedzą na zaproszenie. Zaryzykuję stwierdzenie, że czułabym się osobiście dotknięta słabą frekwencją. Oprócz tego bowiem, że AudioFeels są niewątpliwie wyjątkowymi wokalistami, to mają też sporo do powiedzenia. Przy Ich odbiorze nie można jednak iść na skróty, a zaangażowanie wymaga pewnego wysiłku. Paradoksalnie cieszę się zatem, że nie doceniłam publiczności, która wypełniła kameralną salę рокietnickiego GOKu. Zwracam honor... Jednak dzięki początkowej zachowawczości w ostatecznym rozrachunku mogłam bez zakłóceń, czy niesmaku cieszyć się bardzo udanym spotkaniem.

Jest Ich ośmiu. Sami przyznają, że miewają problemy ze spóźnieniami. Każdy ma wszak pozamuzyczne życie, które niejednokrotnie ciężko dopasować do grafiku koncertów, wywiadów i spotkań. Bądź odwrotnie. Bardzo się jednak starają i są w tym temacie rozwojowi. ☺ Co prawda dwoje z Nich zagubiło się na bezdrożach Gminy Rokietnica, ale świadczy to tylko o tym, że dzisiejsze sprzęty nawigujące są do kitu, nie odróżniają jednej ulicy Szkolnej od drugiej i nie ma tu najmniejszego znaczenia fakt, iż jeden ze spóźnionych członków zespołu jest geografem. Nie widzę związku... Grunt, że dotarli do pozostałej piątki. Wyprzedzając: matematyka nigdy nie była moją mocną stroną, ale tym razem nie pomyliłam się w obliczeniach. Dwójka dobiła do piątki, zrobiła się siódemka, a zatem... wielki nieobecny był... nieobecny. Pozostali członkowie zespołu podeszli do kwestii z charakterystyczną dla siebie klasą i humorem. Tyle w temacie.

Relacjonując wtorkowe spotkanie: są charyzmatyczni. Tworzą niesamowicie zgrany mechanizm, zaznaczając

jednocześnie swoje siedem (patrz wyżej...) indywidualności. Każdy z Nich wnosi do zespołu swoją osobowość, swoje pasje, marzenia i oczekiwania. I oczywiście talent, na którym opierają się ich artystyczne działania. Patrząc na Ich wzajemne relacje, słuchając tego, co z dużym wycuciem i dojrzałością chcieli przekazać swoim słuchaczom, nie mogłam jednak oprzeć się wrażeniu, że (Lord have mercy...):

- Kitek ponad wszelką wątpliwość jest tulaśny
- Marek wydaje się być stanowczo romantyczny i troszkę... niedzisiejszy
- Illuk jest klasycznie uporządkowany, bo ma w głowie mikroprocesor
- Żrebak to spontaniczne, niezbrane oblicze PSP z ADHD ☺
- Szajek sprawia wrażenie ustabilizowanego i racjonalnego
- Karas to uosobienie bezkompromisowości
- Cypis to po prostu „Mmmm Mmmm Mmmm Mmmm”agnetyzm

Wszyscy są przesympatyczni i otwarci. Ujmują naturalnością, inteligencją i dowcipem. Potrafią mówić o sobie z dużym dystansem, chociaż na pierwszy rzut oka widać, jak poważnie traktują muzykę i jak ważną rolę odgrywa w ich życiu. Nie jest to kwestią dbałości o źródło utrzymania, chociaż faktycznie większość z Nich absolutnie poświęciła się aktywności artystycznej. Przyznają jednak, że mimo wszystko nie czują presji masowego tworzenia. Nie taki cel Im przyświeca. Mają w sobie... spokój, wynikający z komfortu posiadania czasu i miejsca, które pozwala Im się realizować. Chcą się bowiem rozwijać, chcą tworzyć muzykę na najwyższym poziomie, chcą pokazać coś więcej, co nie jest typowe i częste spotykane. A „zdradliwa wena raz jest, raz jej nie ma...”, chociaż traci mi to kokieterię... Twierdzą, iż nie rozumieją jak doszło do scharakteryzowa-

nia Ich twórczości mianem komercji. Nie potrafią zrozumieć dlaczego ktoś wpadł na pomysł określania muzyki a capella, czy gatunku vocal play jako aktu mieszczącego się w ramach mainstreamu. To, co prezentują nie jest bowiem ani łatwe, ani masowo akceptowane, ani powszechnie zrozumiałe. Jest natomiast bardzo przyjemne, refleksyjne i profesjonalne. Jest też wielopłaszczyznowe, bo wydaje się, że Oni sami nie znoszą ograniczeń. Prawdą jest też, iż trudno o ograniczenia przy ośmiu źródłach inspiracji, koncepcji i pomysłów... Dowód: najnowszy dwupłytyowy album „UnFinished”. Na przykład.

W przekazach medialnych często mówi się o Nich nawiązując do udziału w show „Mam Talent”. Podejrzewam, że są już troszkę zmęczeni ciągłym nawracaniem do tego epizodu ich kariery. Twierdzą, że show było tylko trampoliną i w tych kategoriach rozpatrują zgodę na występ w programie. Zaznaczyli bowiem należy, iż to nie Oni się zgłosili – zostali zaproszeni. Przedyskutowali kwestię, poszli i zrobili swoje. Wówczas o AudioFeels usłyszała cała Polska, chociaż wcześniej był chociażby przełomowy koncert w Blue Note Jazz Club w Poznaniu. „Mam Talent”, dzięki ogromnej oglądalności, pozwolił Im zaprezentować się szerszej rzeszy ludzi. Od samego początku mieli jednak pomysł na siebie, mieli świadomość celu i ogromu pracy, którą muszą włożyć we własny rozwój i utrzymanie status quo, które wypracują. Dziś są lata świetlne od tego czasu, kiedy byli szufladkowani jako zespół istniejący tylko po to, by na jego widok (??? przecież Oni są WOKALISTAMI! I to piekielnie dobrymi. Ktoś pomylił zmysły...), hmmm... fanki szalały. Zgodnie twierdzą jednak, że każdy kij ma dwa końce, a medal drugą stroną. Czy polecają młodym, chcącym „wypłynąć” artystom udział w talent show? Owszem, przy założeniu, że nie jest to celem samym w sobie, a jedy-

1) „Niedokończona przyjaźń”. Według AudioFeels.

nie środkiem umożliwiającym dalszą realizację własnej artystycznej wizji.

Pytani o aktywność koncertową przyznają, że jest to aspekt Ich działalności, który kochają najbardziej. Na Ich koncertach, również tych charytatywnych, w kwestii których nie potrafią i nie chcą być asertywni, gromadzi się widownia, o jakiej zawsze marzyli: reagująca, refleksyjna, a przede wszystkim „przekrojowa”. Cieszą się, że dzięki niesamowitej wytrwałości i trudnej do skalkulowania pracy nad własnymi ograniczeniami, są dziś w stanie zafundować swoim słuchaczom trwającą niemal 2 godziny (sic!) wokalną ucztę. Nie grają byle jak, byle gdzie. Na miejsca swoich występów wybierają te, które jednoznacznie kojarzą się z muzyką, które gwarantują doskonałą, naturalną akustykę, w których to, co robią po prostu dobrze brzmi, a nie trafia w trudną do opanowania przestrzeń albo jest wyczarowywane jedynie przez sprzęt nagłaśniający. Koncertują w salach, aulach i teatrach, zdarza Im się jednak zagrać świetny koncert w dobrym klubie. Nie są megalomanami, zwyczajnie szanują swoich odbiorców. Chcą im zapewnić wrażenia na najwyższym artystycznym poziomie. Dzięki chóralnym korzeniom i latom doświadczeń skupionych wokół „muzycznych budynków” po prostu... wiedzą gdzie. Kwestia prestiżu jest jedynie pochodną Ich wyborów, a nie podstawowym kryterium, chociaż faktycznie, chałturzenie „do kotleta” jest kompletnie poza Ich estetyką...

W czerwcu br. zadebiutowali na Międzynarodowym Konkursie Zespołów Wokalnych w Lipsku. Zajęli drugie miejsce ex aequo. Pierwszego miejsca nie przyznano. Skutecznie zaczarowali publiczność w Gewandhause Mendelson Hall Leipzig, która przyznała Im nagrodę... publiczności. © Wywalczyli występ w koncercie zamykającym 12 Międzynarodowy Festiwal A Cappella. Zagrali przed 2000 osób na tej samej scenie, co Bobby McFerrin i największe gwiazdy a cappella w Europie. Nagrodą jest również autorski koncert w centrum kultury Schaubuehne w Lipsku, który jest planowany na kwiecień 2012

roku. Gratuluję i niezmiennie kibicuję.

Mikołajkowe spotkanie w GOKu, momentami zaskakujące, było przede wszystkim prawdziwe. Autentyczne były kontakt i reakcje. Początkowe oniesmielenie stron po dosłownie kilkunastu minutach ustąpiło miejsca szczerzej korelacji. Chwilami wiało powagą. Zdecydowanie częściej jednak sala wybuchła salwami śmiechu. Zrebak opowiedział o swoim mikołajkowym prezencie, zaprezentował koncertowe statystyki zespołu i zdziwił się, że kiepsko wygląda na własnoręcznie wykonanym zdjęciu. Marek wiedział, ale nie powiedział, jak radzić sobie ze stresem, zaznaczając, że zasadniczo prywatnie nie ma nic przeciwko plenerowi i piwu. Cypis wyznał, że rzucił palenie i wraca do kulturystyki, wskazując jednocześnie, jak żyć, żeby był uśmiech, moc, fitness, sport (i czar par... :)). Illuk polecił nieprzerwanie ćwiczyć mięśnie, chociaż nie lubi się eksploatować o świcie. Szajek w telegraficznym skrócie zreferował kwestię oVATowania koncertów, a Kitek wpadł w popisową kichawkę, bowiem jest tym członkiem zespołu, który posiada największą zdolność imitowania wszelkich odgłosów natury. Jarosław natomiast woli odwrotnie, dlatego Mu się nie rozmazuje, a jedynie długo schnie... (a tak finalnie jaka jest różnica? Życie tworzy kombinacji...). Tak to mniej więcej wyglądało. Kto nie był, ten looser, bo takich trzech, jaki Ich siedmiu (czyt. ośmiu), to nie ma ani jednego... A klimat chyba też był w porządku, bo Pano wie zaskoczyli wszystkich wykonując spontanicznie, bez rozśpiewania, dwa utwory: „White Christmas” (powiało świętami... fajnie...) oraz „Kiss From A Rose”. Chapeaux bas. Konkludując: Kubie Wojewódzkiemu powinno być teraz odrobinę niekomfortowo. Wszak nie kto inny, jak właśnie on usilnie prosił Chłopaków, żeby nigdy nie uwierzyli w to, że są kompozytorami... Życie pełne jest niespodzianek, a każdy może się pomylić. Noworoczne życzenie: niech Ich „niedokończona przyjaźń” trwa, bo dopóki jej nie dokończą, będą zespołem zaudiofeelizowanych freaków...

K. Łuczyńska

Wystawa Stołów Bożonarodzeniowych



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia w dniu 11 grudnia 2011r. w naszej Gminie, z inicjatywy sołectw: Kiekrza, Rogierówka, Rokietnicy i Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy, w GOK w Rokietnicy oraz w Domu Parafialnym w Kiekrzu odbyły się wystawy stołów bożonarodzeniowych. Zachwycaly nas ozdoby bardzo tradycyjne, jak i również nowoczesne – wręcz awangardowe. Wszystkie były piękne i w pełni odzwierciedlały rodzinny klimat nadchodzących świąt.

Licznie przybyli goście mogli w spokoju obejrzeć pokazane wystroje, by niebawem w swoich rodzinnych domach również ułożyć dekoracje nie-

zbędne do stworzenia świątecznej atmosfery, tym bardziej, że na obu wystawach można było zakupić gotowe stroiki, mieczniki i inne bajeczne cudelka. Na naszych milusińskich w Kiekrzu czekał Mikołaj, który każdemu wręczał paczkę ze słodkimi łakociami.

Chciałbym serdecznie podziękować Klubowi Pań Aktywnych reprezentujących Sołectwo Rokietnica, jak również Państwu Sołtysom i Radom Sołeckim z Kiekrza, Rogierówka i Rokietnicy za przygotowanie stołów, za stworzenie pięknej świątecznej atmosfery i za serce, które było widoczne w tych pięknych dekoracjach.

Mariusz Grzymała

Koncert Andrzejkowy

W dniu 26 listopada 2011r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy z okazji Andrzejek odbyła się muzyczna impreza dla wszystkich mieszkańców Gminy.

Koncert rozpoczął mini recital podopiecznej Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy – Anny Kosickiej, która z samego serca i w pełni profesjonalnie zaśpiewała szlagiery polskiej sceny muzycznej.

Następnie czas wszystkim licznie przybyłym mieszkańcom uмили koncert zespołu el Dorado w składzie: Marta Eckert i Mariusz Grzymała. Zespół zaśpiewał nam same znane piosenki, dzięki czemu przybyli goście z pełnym zapałem dołączyli się do wspólnego śpiewu. Atmosfera była wyśmienita.

W przerwie odbyła się licytacja prac dziecięcych, która cieszyła się wielkim powodzeniem. Sprzedawane były głównie przedmioty związane z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia,



czyli przepiękne świeczniki, figurki aniołków, skarpety na prezenty, jak również postacie Mikołajów. Dochód z owej licytacji został przeznaczony na prezenty dla dzieci na nadchodzącą imprezę Gminne Mikołajki.

Z tego miejsca chciałabym podziękować wszystkim osobom za przybycie na naszą imprezę andrzejkową, za ogromne i ofiarne serce oraz za wspólną atmosferę, którą to właśnie Państwo stworzyli.

Natalia Grzymała





W pierwszą niedzielę grudnia (4 XII) odbyły się uroczystości odpustowe ku czci św. Mikołaja- biskupa patrona kościoła parafialnego w Żydowie. Wyjątkowa aura sprawiła, że na uroczystości odpustowe licznie przybyli parafianie, pielgrzymi z okolicznych miejscowości oraz zaproszeni goście. Mszę świętą odprawił oraz wygłosił homilię ks. prałat Wacław Płóciennik, emerytowany proboszcz wieleńskiej parafii, obecnie Kustosz Klasztoru w Wieleniu Obrzańskim. Na wstępnie wygłoszonej homilii przedstawił historię parafialnego kościoła w Żydowie, dziękując parafianom za przywiązanie duchowe oraz ogromne wsparcie materialne i finansowe przy renowacji i odbudowie kościoła, która trwa prawie 30 lat.

W dalszej części kazania nawiązał do biografii św. Mikołaja- człowieka bardzo zamożnego, a jednocześnie wrażliwego na biedę i niedolę ludzką. Kierując się wartościami chrześcijańskimi zawartymi w nauce Kościoła oraz Dekalogu pomagał przez całe swoje życie ludziom ubogim, doświadczonym przez los, szczególnie dzieciom robiąc to anonimowo (stąd zwyczaj obdarowywania się prezentami i upominkami w dzień św. Mikołaja 6 XII- tzw. „Mikołajki”).

Ten wyjątkowy Święty, patron ludzi ubogich, rolników, żeglarzy zyskał uznanie i podziw za swoją działalność na rzecz innych.

Od wieków po dzień dzisiejszy w przekazach historycznych biskup Mikołaj przedstawiany jest jako wzór do naśladowania. Przesłanie św. Mikołaja aktualnie jest również dzisiaj. Nie brakuje wokół nas ludzi biednych, potrzebujących, zagubionych w obecnej rzeczywistości. Już czuć oddech Świąt Bożonarodzeniowych. Włączamy się zatem w liczne akcje charytatywne, np. „Świąteczna zbiórka żywności”, „Świąteczna paczka”, zakup świec Caritasu. Przez nasze zaangażowanie i ofiarność pomożemy innym przeżyć godnie najpiękniejsze, rodzinne święta Bożego Narodzenia, siadając przy stole wigilijnym w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Po uroczystej procesji ks. proboszcz Tomasz Kokonarczyk podziękował parafianom, pielgrzymom, osobom, które aktywnie włączyły się w przygotowanie uroczystości. Słowa podziękowania zostały skierowane również do delegacji poszczególnych miejscowości, poczów sztandarowych, zastępów Straży Pożarnej, orkiestry dętej Straży Pożarnej w Rokietnicy pod kierownictwem p. W. Nadolnego.

Proboszcz podziękował księżom z dekanatu szamotulskiego oraz p. Bartoszowi Derechowi- Wójtowi Gm. Rokietnica, który na uroczystości odpustowe przybył wraz z małżonką.

Wojciech Mazurek

Dzień Seniora

30 listopada 2011r. w świetlicy wiejskiej w Żydowie zorganizowano i uroczystie obchodzono Dzień Seniora- skierowany do mieszkańców Sołectwa Żydowo- Rostworowo- Rostworowo os. Zielony Lasek. Organizatorami tego wydarzenia byli: GOK Rokietnica, rada sołecka, radny, p. sołtys, aktywne Koła Gospodyń.

Swoją obecnością uroczystość zaszczylił p. Bartosz Derech – Wójt Gm. Rokietnica, p. Mariusz Grzymała- dyrektor GOK-u, ks. proboszcz Tomasz Kokonarczyk, p. Henryk Gapik- sołtys, p. radny- Wojciech Mazurek, prezes Stowarzyszenia Rokietnica 2000- p. Piotr Hałas.

Po powitaniu Seniorów przez p. radnego głos zabrali p. wójt, proboszcz, sołtys, dyrektor GOK-u, którzy w krótkich wystąpieniach podziękowali i podkreślili wkład i zaangażowanie, jakie obecni Seniorzy wnieśli w budowę lokalnej samorządności. Życząc im dużo zdrowia i długich lat życia złożyli czcigodnym Seniorom życzenia świąteczne. Przy dobrym cieście i kawie rozmawiano na różne tematy, a kto miał ochotę mógł pośpiewać wspólnie z zespołem, który stworzył oprawę muzyczną ob-



chodzonego święta.

Bogaty repertuar pięknych utworów z lat młodości seniorów wprowadził ciepłą, nostalgiczną atmosferę.

Serdeczne podziękowanie kieruję do pań z Koła Gospodyń, które aktywnie uczestniczyły w przygotowaniu uroczystości.

Wojciech Mazurek

WIĘŚCI Z ROKIETNICY

Bezpieczniej na odcinku ulicy Rolnej

Mieszkańcy, którzy uczestniczyli w zebraniu wiejskim we wrześniu 2010 r. podjęli uchwałę o wykorzystaniu środków finansowych w ramach funduszu sołeckiego przyznanego przez Radę Gminy na 2011 r. z przeznaczeniem na remont chodnika na ulicy Rolnej. Ulica ta jest licznie zamieszkiwana, mieści się przy niej wiele firm, co powoduje wzmożony ruch nie tylko samochodów osobowych, ale również autobusów i samochodów ciężarowych. Chodnik jest konieczny dla podniesienia bezpieczeństwa mieszkańców. Wiele osób patrzyło na ten pomysł pesymistycznie i z niedowierzaniem, że uda się zrealizować to zadanie przez Sołectwo.

Do dyspozycji mieliśmy kwotę 20 061złoty. Za wykonanie projektu remontu chodnika na ulicy Rolnej zapłacono 14 379 złotych. Pozostała kwota 5 682 zł. została zwiększona o 5 318 zł, której sołectwo nie wykorzystowało w § 4300 i 4210, co stanowiło kwotę 11 000 złotych.

Z początkiem listopada firma P.U. „Rumczyk” Roman Goraj rozpoczęła prace przy ułożeniu odcinka (51 metrów) chodnika od ulicy Podgórznej do SKR-u, należy dodać, że jest to jeden z niebezpieczniejszych fragmentów ulicy, gdyż w tym miejscu mieści się więk-



szość firm. Prace zrealizowano do 23 listopada 2011 roku.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do wykonania pierwszego etapu remontu chodnika na ulicy Rolnej.

W roku 2012 będziemy kontynuować prace związane z remontem chodnika. Na ten cel sołectwo ma przyznane środki w wysokości 21 400 zł 60 gr. Liczę na zaangażowanie się mieszkańców przy tych pracach. Mam nadzieję, że Urząd Gminy zabezpieczy również środki na od dawna oczekiwany remontu całej nawierzchni ulicy Rolnej.

DO SIEGO ROKU 2012

Józef Fudala

Rokietnica

Wiadomości



Jesienny turniej bocci



Dnia 21 października br. w Szkole Podstawowej w Tarnowie Podgórnym, Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR przeprowadziło kolejny JESIENNY TURNIEJ BOCCI osób niepełnosprawnych. Do udziału w turnieju zgłosiło się 10 drużyn, łącznie 40 uczestników: drużyny z zaprzyjaźnionego z nami Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin „Amikus” w Poznaniu, z Zespołu Szkół Specjalnych nr 101 w Poznaniu, z Zespołu Szkół nr 109 przy Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Poznaniu – Kiekrzu, ze Szkoły Podstawowej w Tarnowie Podgórnym oraz drużyny utworzone z podopiecznych „Roktaru”.

Pani Prezes Magdalena Jujeczka przywitała wszystkich przybyłych zawodników oraz zaproszonych gości: Wójta Gminy Tarnowo Podgórne pana Tadeusza Czajkę, Wice Wójta Tarnowa Podgórnego panią Ewę Noszczyńską-Skurat, Dyrektora PCPR panią Elżbietę Bijaczewską, Kierownika do spraw osób niepełnosprawnych panią Elżbietę Mazur, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Tarnowie Podgórnym panią Marię Stachowiak, Radną Gminy Rokietnica panią Elżbietę Brzeźniak, Rodziców zawodników.

Po oficjalnym otwarciu turnieju przez Wójta Gminy Tarnowo Podgór-

ne pana Tadeusza Czajkę, pani Prezes zaprosiła zawodników do pierwszego meczu, podczas którego przedstawiła zasady przebiegu turnieju.

Drużyny walczyły o puchar, który ufundował Wójt Gminy Tarnowo Podgórne. Niespodzianką był również puchar ufundowany przez radnego Powiatu pana Przemysława Kiejnicha dla najmłodszej drużyny.

Całe zawody przebiegały w miłej, przyjaznej atmosferze dzięki wolontariuszom, którzy przygotowali oprawę muzyczną i wspierali zawodników, za co serdecznie dziękujemy.

Nagrody dla zawodników ufundował „Lidl” z Tarnowa Podgórnego.

Wszystkim, którzy nie zostali wymienieni, a przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia Jesiennego Turnieju Bocci w Tarnowie Podgórnym dziękujemy za wsparcie i bezinteresowną pomoc.

Lidia Napierała



Z wizytą u Patronki

15 października 2011 roku, zgodnie z tradycją członkowie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin „ROKTAR” po raz kolejny udali się z pielgrzymką do Klasztoru Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Pniewach, gdzie u grobu patronki Stowarzyszenia – Urszuli Ledóchowskiej modliliśmy się o opiekę.

W klasztornej kaplicy uczestniczyliśmy we mszy świętej, która sprawowana była w intencji stowarzyszenia. W obsłudze mszy świętej uczestniczyły osoby niepełnosprawne i ich rodzice. Po mszy uczestnicy pielgrzymki złożyli dary przy grobie Patronki – kwiaty

i lampion wykonany na zajęciach przez uczestników warsztatów, oraz wspólnie odmówiliśmy różaniec.

Po kilku godzinach w klasztorze, pojechaliśmy do Baranowa do pani Walkowiak, która w swoim lokalu „Pomarańczarnia” przygotowała dla nas smaczny obiad.

Siostronom Urszulankom Serca Jezusa Konającego w Pniewach dziękujemy za modlitwy w intencji naszego Stowarzyszenia.

Pani Walkowiak dziękujemy za gościnę i serdeczne przyjęcie.

*Do zobaczenia za rok
Lidia Napierała*

Charytatywny mecz w tenisa stołowego pomiędzy Wójtem Gminy a dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy

W niedzielne popołudnie 27 listopada 2011r., o godz. 15.00 w Szkole Podstawowej w Mrowienie odbył się WIELKI CHARYTATYWNY mecz w tenisa stołowego pomiędzy Wójtem - Panem Bartoszem Derechem a Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy - Mariuszem Grzymałą.

Chcąc zebrać pieniądze na zorganizowanie Gminnych Mikołajek dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy zorganizował wielki mecz pomiędzy Wójtem Gminy a Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury. Na samym początku należą się wielkie podziękowanie dla Pana Wójta za przyjęcie zaproszenia i zaszczytowanie nas swoją obecnością i chęcią do gry, podziękowania należą się również wielkie dla Pani Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mrowienie za udostępnienie sali gimnastycznej na ten mecz, za pracę na sali Szanownej Pani Basi Miecznik i Panu Jackowi Olejniczakowi, jak również wielkie podziękowania dla naszego sponsora firmy „BUKOWIANKA S.A.”.

Wśród kameralnej ilości widzów od-

był się wielki mecz. Wygrał Pan Wójt - Bartosz Derech 2:0, dyrektor - Mariusz Grzymała musi dalej trenować, by następnym razem zdobyć chociaż jeden punkt. Następnie widzowie za drobną opłatą mogli zagrać z Panami, każdy darczyńca od naszego sponsora otrzymał koszulę.

Pełen wrażeń i sportowej rywalizacji był też mecz pomiędzy Wiceprzewodniczącym Rady Gminy - Panem Ryszardem Lubka a dyrektorem Grzymałą. Zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść dyrektora.

Emocji było mnóstwo, ale jak określili główni bohaterowie całego przedsięwzięcia najważniejsza była dobra zabawa i możliwość popracowania nad własną formą. Tej atmosfery na boisku zapewne pozazdrościło by wielu sportowców.

Dochód z meczu został przeznaczony na prezenty dla dzieci podczas Gminnych Mikołajek.

Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękujemy i mam nadzieję do kolejnego takiego meczu.

Natalia Grzymała



SILNI INICJATYWĄ I PASJĄ

Rokietnickie Stowarzyszenie Rozwoju „Idea, Człowiek, Przyszłość”

Gmina Rokietnica w czerwcu bieżącego roku wzbogaciła się o nowo powstałą organizację pozarządową pn. Rokietnickie Stowarzyszenie Rozwoju „Idea, Człowiek, Przyszłość”. Stowarzyszenie zrzesza osoby zarówno z terenu Gminy Rokietnica jak i spoza niej, które gotowe są do realizacji jego celów poprzez swoją aktywność społeczną i poczucie obowiązku względem naszej społeczności lokalnej. Jak wskazuje sama nazwa, działalność tej organizacji bazuje na wspólnie wytyczonych kierunkach i pomysłach, które formułowane są z myślą o człowieku jako przedstawicielu większej wspólnoty i mają za zadanie kreowanie lepszej przyszłości, poprzez inicjatywy dążące do ciągłego i zrównoważonego rozwoju społecznego. W stowarzyszeniu swoje miejsce odnalazło szereg osób, związanych z działalnością społeczną, samorządową, gospodarczą oraz naukową. Całą działalność stowarzyszenia można podzielić na dwa główne nurty. Pierwszy z nich to podejmowanie przedsięwzięć zmierzających do aplikowania o pozyskanie zewnętrznych źródeł finansowania na cele statutowe, związa-



nych między innymi z rozwojem potencjału ludzkiego i gospodarczego na terenie gminy, podnoszeniem poziomu wykształcenia dzieci, młodzieży i dorosłych wraz ze wsparciem innowacyjności edukacji szkolnej i pozaszkolnej, wspieraniem i zachęcaniem różnych grup społecznych do podejmowania pożądanych społecznie samodzielnych inicjatyw, aktywizacją zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, czy w końcu z działalnością w zakresie profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom i przemocy w rodzinie. Drugi nurt stanowią projekty w ramach szeroko pojętych inicjatyw lokalnych, kierowanych do mieszkańców naszej gminy i powiatu. Należy zaliczyć do nich w szczególności takie działania jak: pobudzanie świadomości lokalnej mieszkańców i promowanie naszej gminy na zewnątrz, uaktywnianie środowiska dzieci i młodzieży, upowszechnianie i rozwój kultury, sztuki, sportu, turystyki i krajoznawstwa poprzez promocję kreatywnego spędzania wolnego czasu oraz profilaktyka bezpieczeństwa ruchu drogowego i ratownictwa medycznego. Współpraca z samorządowymi i rządowymi organami administracji publicznej, innymi organizacjami i instytucjami pozarządowymi oraz ośrodkami masowego przekazu, rokuje w niedalekiej przyszłości znaczny rozwój, intensywność i skalę podejmowanych przedsięwzięć. Dobór członków stowarzyszenia też nie

jest przypadkowy, gdyż reprezentowane są w nim środowiska samorządowe, oświatowe, kadra naukowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, społeczniczy i przedsiębiorczy.

Stowarzyszenie stoi otworem przed osobami, które chciałyby poświęcić trochę czasu, którego wszystkim nam niekiedy brakuje, oraz swojej kreatywności, aby w ramach tej organizacji wnieść swoje idee i realizować je poprzez wspólne przedsięwzięcia. Jak zapewniają władze stowarzyszenia, przygotowywane są inicjatywy, które na stałe i w sposób cykliczny mają wpisywać się w krajobraz życia w gminie. „Chociaż formalnie nasze stowarzyszenie nie zostało zarejestrowane w czerwcu, faktyczną działalność rozpoczęliśmy poprzez zorganizowanie akcji „Bądźmy bezpieczni na drodze” podczas tegorocznej edycji „Rumpucia”, do której przyciągnęliśmy szereg partnerów instytucjonalnych i prywatnych oraz „I Raju Samochodowego – Rokietnica Żegna Lato”, który odbył się w ostatnią sobotę września” – mówi Michał Cieciora, Prezes Zarządu stowarzyszenia. „Obecnie, z uwagi na okres świąteczny, przygotowaliśmy akcję charytatywną dla najmłodszych i najbardziej potrzebujących mieszkańców naszej gminy pn. „Radosna Paczka 2011”, w ramach której współpracujemy z naszym gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej” – dodaje.

Jak zapewniają członkowie stowarzyszenia, w przygotowaniu jest plan przedsięwzięć na rok 2012 w obszarze obu głównych nurtów funkcjonowania tej organizacji. „Mamy nadzieję, że współpraca z Urzędem Gminy Rokietnica, innymi organizacjami pozarządowymi



wymi z naszego terenu, a przede wszystkim z mieszkańcami naszej gminnej wspólnoty, przyniesie oczekiwane rezultaty i spowoduje, iż wszyscy poczujemy się usatysfakcjonowani z tego, że wspólnymi siłami udało nam się zrobić coś dla innych, ale także dla samych siebie, gdyż wszyscy mamy podobne potrzeby i spostrzeżenia, a nie ma przecież nic bardziej motywującego, niż poczucie dobrze spełnionego celu, który przed sobą postawiliśmy” – mówi Cieciora. Nie pozostaje zatem nic innego, jak wspierać i kibicować zamierzeniom grupy osób, która postawiła przed sobą zadania, które chce z zaangażowaniem i wydatnie się, że również z pasją, wypełniać.

Więcej informacji na temat działalności stowarzyszenia znajduje się na stronie internetowej www.stowarzyszenie-rokietnica.pl.

oprac. Red.

Niech w magicznym i podniosłym okresie Świąt Bożego Narodzenia w Państwa domach zagości nadzieja i radość, a Nowy Rok niech przyniesie Państwu pomyślność i piękny uśmiech każdego dnia.

w imieniu Zarządu i członków Rokietnickiego Stowarzyszenia Rozwoju „Idea, Człowiek, Przyszłość”
Michał Cieciora
Prezes



Kącik policyjny

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

1. W dniu 01.11.2011 r. o godz. 8.40 w Rokietnicy ul. Poczтовая policjanci Rew. Dz. Rokietnica na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego rowerzysty - wynik 0,55mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
2. W dniu 11.11.2011 r. o godz. 23.00 w Krzyszkowice ul. Ks. Czartoryskiego policjanci KP Tarnowo Podgórne na gorącym uczynku zatrzymali mężczyznę, który m. in. posiadał w domu substancje pochodzenia narkotycznego. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
3. W dniu 18.11.2011 r. o godz. 15.55 w Rokietnicy ul. Szkolna policjanci OPI KP Tarnowo Podgórne na

Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym – Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy – ul. Rolna 20, 62-090 Rokietnica, tel/fax 61 8145 197

Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy:

asp. Błażej Matysiak tel. 519 064 730

Dzielnicowy Rejonu nr I: st. sierżant Tomasz Król

Obsługuje miejscowości: Rokietnica, Krzyszkowo, Rostworowo.

Dzielnicowy Rejonu nr II: mł. aspirant Daniel Ryczek tel. 519 064 681

Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pawłowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo.

Dzielnicowy Rejonu nr III: st. sierż. Łukasz Kwiatek, Obsługuje miejscowości: Mrowino, Cerekwica, Przybroda, Dalekie, Napachanie, Kobylniki, Rogierówko, Zmystowo.

DYŻUR CAŁODOBOWY: dyżurny Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórnym: tel. 61-841-48-60 lub 997, 61-8146-997, fax 61 841-48-65

- gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy pojazdu ciężarowego marki Scania -wynik 0s97mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
4. W dniach 25-26.11.2011 r. w godz. 23.00-8.30 w Kiekrzu ul. Poznańska dokonano kradzieży pojazdu VW Multivan kol. niebieski 2007r. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
5. W dniu 28.11.2011 r. o godz. 20.00 w Rokietnicy ul. Słoneczna policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania osoby poszukiwanej. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
6. W dniach 26.11-03.12.2011 r. w godz. 15.00-12.40 w Bytkowie ul. Jagodowa dokonano włamania do garażu, skąd skradziono drabiny aluminiowe oraz narzędzia ogrodnicze. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
7. W dniu 30.11.2011 r. w godz. 4.37-5.00 w m. Cerekwica ul. Szamotulska dokonano włamania

- do sklepu Żabka, skąd skradziono art. spożywcze. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne
8. W dniach 30.11-03.12.2011 r. w godz. 8.00-11.40 w m. Kiekrz ul. Górńska dokonano kradzieży koparko-ladowarki JCB kol. żółty 2008r. W wyniku podjętych czynności służbowych policjanci z KMP Toruń odzyskali w/w pojazd na terenie Torunia oraz zatrzymali 5 osób podejrzanych o kradzież i paserstwo. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podgórne.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby, których zachowanie i wygląd mogą wskazywać, że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 61-8146-997.

GMINNE POGOTOWIE EKOLOGICZNE

Co zrobić gdy znajdziesz rannego lub chorego ptaka?

Po pierwsze.

Zapamiętaj lub zapisz numer **telefonu do Ptasięgo Azylu: (61) 8 768 623**. Jego pracownicy odpowiedzą na wszystkie twoje pytania.

Po drugie.

Zapamiętaj uniwersalne zasady:

1. Im szybciej dostarczysz rannego czy chorego ptaka do Azylu, tym większe ma szansę na przeżycie.

2. Zawsze upewnij się, czy ptak naprawdę potrzebuje pomocy ludzi - nie zabieraj go pochopnie do domu!

3. Nie przetrzymuj ptaków, nie próbuj samodzielnie leczyć, w większości przypadków również nie karm - prawdopodobieństwo wyrządzenia szkody jest dużo większe, niż ewentualny pożytek z takiego postępowania. Poza tym przetrzymywanie dzikich ptaków jest zabronione przez polskie prawo!

Jak wynika z ustawy o ochronie przyrody, rannego ptaka możemy schwytać, by udzielić mu pomocy weterynaryjnej

i przenieść go do ośrodka rehabilitacji. Natomiast nie można nam samodzielnie udzielać pomocy ptakom poprzez przetrzymywanie ich w niewoli w domu lub gospodarstwie do momentu wypuszczenia na wolność.

Zawieszenie rannego ptaka do weterynarza też nie zawsze skutkuje tym, czego byśmy oczekiwali. O ile bowiem weterynarzy w Polsce jest mało, o tyle tych umiejących postępować z ptakami prawie nie ma! Wskutek tego sprawa często kończy się uspieniem ptaka. Do tego dochodzi jeszcze jedna rzecz: za wizytę u weterynarza trzeba będzie zapłacić z własnej kieszeni (za wizytę w azylu nie).

Muszę się zgodzić z wieloma specjalistami w dziedzinie ptasiej ochrony zdrowia, że samodzielne wychowywanie ptaków (oprócz tego, że nielegalne) zazwyczaj kończy się dla ptaka fatalnie... Stąd wykarmianie piskląt czy ptaków chorych najlepiej zostawić specjalistom.



Fot. Pracownica Ptasięgo Azylu w trakcie przyjmowania rannego łabędzia z terenu Gminy Rokietnica.

Jak trzymać znalezionego ptaka?

Kolejną bardzo ważną sprawą jest to, jak trzymać znalezionego ptaka, by nie zrobić mu krzywdy. Jest to bardzo istotne, ponieważ niektóre gatunki, jak na przykład zięby czy dzwońce, są bardzo delikatne i ściskając je zbyt mocno, możemy je nawet zabić. Najprościej będzie ująć to tak: głowa ptaka powinna się znajdować między palcami wskazującym a środkowym, natomiast nogi i tułów powinny być przytrzymywane palcami: serdecznym, małym i kciukiem, w taki sposób, by grzbiet ptaka był oparty o środek dłoni.

kiem, w taki sposób, by grzbiet ptaka był oparty o środek dłoni.

Jak transportować ptaki do weterynarza lub do azylu? Ptaki transportujemy w kartonie z wyciętymi otworami wentylacyjnymi. Na dno kartonu można położyć siano, słomę, papier toaletowy czy ręcznik papierowy. Nie może to być wata ani tkanina, ponieważ ptaki mogą się zaplątać w ich włókna, co może pogorszyć ich stan. Pudełko powinno być na tyle duże, żeby ptak mógł się w nim obrócić, a zarazem takie, żeby mógł rozpościerać w nim skrzydła, ponieważ szamocąc się ptak może sobie zrobić krzywdę.

Ptasi Azyl – CENTRUM KWARANTANY I REHABILITACJI PTAKÓW DZIKICH PRZY NOWYM ZOO W POZNANIU: ul. Krańcowa 81, Poznań.

Kontakt z obsługą Azylu można uzyskać w godz. od 7:00 do 14:30 pod nr telefonu 61 8768623. Jeśli nie ma możliwości natychmiastowego dostarczenia ptaków, a potrzebna jest konsultacja, można również przesłać zdjęcie ptaków dzikich na adres mailowy: ptasi-azyl.poznan@gmail.com.

Katarzyna Lokke
UG Rokietnica

PODAJ ŁAPĘ „Życie wewnętrzne” psa i kota.

Każdy człowiek codziennie naraża się na działanie różnego rodzaju czynników chorobotwórczych. Właściciele zwierząt o wiele częściej niż inni myślą o zagrożeniach związanych z chorobami odzwierzęcymi. Nie oznacza to jednak, że człowiek, który nie jest szczęśliwym posiadaczem psa, czy kota może spać spokojnie. Wprost przeciwnie. Oto najczęstsze pasożyty wewnętrzne naszych milusińskich i zagrożenia związane z przeniesieniem ich na człowieka.

Glisty

Najpopularniejszym przedstawicielem tej grupy pasożytów jest *Glista psia* i *Glista kocia*, szczególnie często występująca u młodych zwierząt. Psy mogą zarażać się larwami glist już w łonie matki. Możliwe jest też zarażenie przez mleko suki lub kotki. Samica glisty może złożyć do 50 tysięcy jaj dziennie, które wydalą wraz z kałem do środowiska zewnętrznego i tutaj dochodzi do zarażenia przez dorosłe psy i koty. Ze względu na specyficzny cykl rozwojowy pasożyta świeży kał zawierający jaja nie stanowi bezpośredniego niebezpieczeństwa dla zwierząt i ludzi.



Dopiero po kilku tygodniach w sprzyjających warunkach w kale z jaja wyłęgła się larwa gotowa do zarażenia. Inwazyjne jaja mogą przetrwać w niekorzystnych warunkach środowiska nawet kilka lat. Mogą one wraz z deszczem trafić do zbiorników wodnych, mogą też być przenoszone na butach lub przez muchy i dżdżownice.

Inwazja przebiega u psów i kotów często bezobjawowo lub pojawia się zły stan okrywy włosowej, małe przyrosty masy ciała lub zaburzenia ze strony przewodu pokarmowego (biegunki i wymioty).

Człowiek zaraża się po połknięciu jaj zawierających larwy inwazyjne. Glistnicę można uznać za „chorobę brudnych rąk”. Jest ona szczególnie niebezpieczna u dzieci, u których mycie rąk nie jest jeszcze nawykiem. Dorosli również są narażeni na zarażenie przez spożycie nie umytych z ziemi warzyw i owoców.

Choroba u człowieka może przebiegać bezobjawowo lub w postaci uogólnionej, ocznej lub mózgowej. Postać uogólniona, która najczęściej występuje, to przede wszystkim złe samopoczucie, spadek apetytu i masy ciała, ból brzucha, gorączka, czasem wysypka skórna i kaszel.

Tasiemce

Najbardziej popularnymi przedstawicielami tej grupy pasożytów jest *Tasiemiec psi* i *Tasiemiec bąblowiec*. Człony *Tasiemca psiego* mają zdolność ruchu pełzakowatego i mogą samodzielnie wpełzać z odbytu. Przypominają wyglądem pestki ogórka, a wypełzaniu towarzyszy świąd. Tasiemiec ten często występuje u zwierząt zarażonych pchłami. Pies podczas toalety połyka pchłę i dochodzi do inwazji. Dlatego bardzo ważne jest równoczesne odrobaczanie i odpchlenie. Zarażenie u psa przebiega zazwyczaj bezobjawowo.

Człowiek zaraża się podobnie jak zwierzę. Całując psa lub kota można przypadkowo połknąć pchłę. Brak higieny rąk po zabawie ze zwierzakiem może również skutkować chorobą przebiegającą zazwyczaj bezobjawowo. Z reguły tylko u dzieci zarażenie przebiega wśród symptomów niestrawności, utra-

ty apetytu, bólów brzucha i wymiotów.

Kolejny tasiemiec, to *Tasiemiec bąblowiec*. To bardzo niebezpieczny pasożyt, którego żywicielem pośrednim bywają gryzonie. To również „choroba brudnych rąk”. Człowiek zaraża się zjadając jaja tasiemca, które ze względu na dużą lepkość mogą przyklejać się do sierści. Nie umyte warzywa i owoce również stanowią źródło infekcji. Ze względu na powiększającą się w ostatnich latach populację lisów, w tym też osobników zarażonych bąblowcem, nie zaleca się zjadania owoców leśnych bez uprzedniego umycia.

Larwa tego tasiemca dostając się do przewodu pokarmowego wędruje wraz z krwią i może osiedlać się w różnych narządach, powodując powstawanie powiększającego się pęcherza, bardzo niebezpiecznego dla życia i zdrowia.

Giardia (Lamblija)

To pierwotniak pasożytujący w jeli człowieka i zwierząt. Pies, kot i człowiek zaraża się zjadając cysty z zanieczyszczonym pokarmem, wodą do picia, a objawy i przebieg choroby jest bardzo podobny u wszystkich. Najpierw pojawiają się nudności, wymioty, biegunka. Skutkuje to spadkiem apetytu, masy ciała, sennością, osłabieniem. Jest to szczególnie niebezpieczne dla młodych organizmów. U dorosłych często przebiega bezobjawowo.

→ c.d. na str. 42

Informator Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

Zbliża się koniec roku, czas podsumowań, czas rozliczeń i wyciągania wniosków. Jest to również najpopularniejszy okres na podejmowanie wyzwań i stawiania sobie celów. Apelujemy do wszystkich czytelników „Rokickich Wiadomości”, aby w natłoku przemysłu i postanowień pomyśleli choć chwilę o swoich zobowiązaniach wobec Przedsiębiorstwa z tytułu dostaw wody i odbioru ścieków. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o.o. rzuca wyzwanie nieuczciwym klientom poprzez docieranie do osób nieregulujących systematycznie należności za wywóz nieczystości stałych. Obecnie wzywamy 54 odbiorców do zapłaty należności wobec Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych sp. z o.o. za wywóz nieczystości stałych oraz ustawowych odsetek (brak zapłaty za co najmniej 6 miesięcy wywozu). W razie nieuiszczenia należności w wyznaczonym przez nas terminie kwota będzie dochodzona na drodze sądowej, a jednocześnie umowa zawarta między stronami o świadczeniu usług, wywozie śmieci zgodnie z par. 8 wygaśnie z końcem 2011 roku. Informujemy, iż po upływie w/w terminu pojemnik na śmieci zostanie odebrany przez pracowników przedsiębiorstwa, a w przypadku braku możliwości jego odbioru obciążymy kosztem zakupu pojemnika pomniejszonym o okres użytkowania. O narastających zaległościach oraz braku opłat piszemy nie bez przyczyny, zauważając, iż proceder ten nasila się, a w interesie obu stron jest, aby współpraca przebiegała sprawnie, na co wpływ ma dotrzymanie przez obie strony warunków umowy.

Działania polegające na rozwiązaniu umów z nierzetelnymi klientami (jak już pisaliśmy wcześniej na przykładzie odbioru ścieków i dostaw wody) mają na celu zapewnienie uczciwie płacącym za swoje usługi klientom wysokiego poziomu jakości usług, a Przedsiębiorstwu zachowanie stałej płynności finansowej.

W miejscu tym, gdy mowa o jakości usług, nie sposób ominąć temat jakości wody, dostarczanej naszym klientom.

Ze względu na duże zainteresowanie mieszkańców parametrami dostarczanej przez nas wody oraz pojawiającymi się często zapytaniami na ten temat, spróbujemy przybliżyć trochę Państwu tę tematykę, wyjaśniając kilka podstawowych związanych z nią zagadnień. Podstawowym pytaniem pojawiającym się w tym miejscu jest pytanie o metody i sposoby kontrolowania jakości

wody. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. nadzór nad jakością wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi powierza laboratorium, spełniającym wszelkie ku temu niezbędne wymagania. Próbkę wody pobierane są przez pracownika laboratorium, w obecności przedstawiciela ekipy wodociągowej przedsiębiorstwa, zgodnie z wyznaczonym przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pozna-



ni harmonogramem obowiązującym w danym roku kalendarzowym. Określa on zarówno terminy, jak i punkty poboru próbek wody do badania. Przeprowadzane badania dzielą się odpowiednio na dwie grupy: wykonywane w ramach monitoringu kontrolnego (badania podstawowe) oraz przeglądowego (badania szczegółowe).

Niezależnie od zleczanych przez przedsiębiorstwo badań wody, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wykonuje własne badania kontrolne jakości wody na terenie gminy Rokietnica. Badana woda spełnia wszelkie normy wynikające z *Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007r., w sprawie jakości wody prze-*

znaczonej do spożycia przez ludzi.

Przybliżywszy Państwu pokrótce sposób przeprowadzania badań nad jakością wody oraz określeniem jej podstawowych parametrów, poniżej prezentujemy ostatnie dane Przedsiębiorstwa na ten temat, zestawiając informacje o jakości wody ze wszystkich naszych Stacji Wodociągowych z wymogami obowiązującego rozporządzenia.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. zgodnie z Uchwałą Nr XXXIX/374/2005 Rady Gminy Rokietnica z dnia 12 grudnia 2005 roku w sprawie: regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. informuje o jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi w IV kwartale 2011 roku w odniesieniu do norm polskich.

Badania przeprowadzone zostały przez Laboratorium SALUBRIS ul. Poznańska 2, 63-004 Tulce, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W zakresie przebadanych parametrów mikrobiologicznych i fizykoche-

micznych woda spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29.03.2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. 2007 r. nr 61, poz. 417 wraz ze zmianami) i nie odbiega jakościowo od wody butelkowanej, której koszt 1 m³ w przeliczeniu na butelki 1,5 l (średnio 1,50 zł brutto za jedną butelkę) wynosi 1.000,50 zł brutto/lm³.

Informujemy wszystkich czytelników z Gminy Rokietnica, że Przedsiębiorstwo nasze zaangażowało się w pomoc rodzinie z Rokietnicy, która utraciła swój dobytek w mającym miejsce 21 listopada pożarze ich domu. Pomoc, którą świadczyliśmy polegała min. na podstawianiu kontenerów na odpady, pomocy przy zabezpieczeniu i sprzątnięciu pogorzeliska, a także wsparciu przy przewożeniu oraz przechowywaniu ocalałego mienia. Pomoc ta świadczona była nieodpłatnie i bezinteresownie, a wspominamy o tym tylko po to, aby pokazać Państwu, że Przedsiębiorstwo nasze czynnie angażuje się w życie społeczne gminy, także poprzez uczestnictwo w między innymi takich akcjach jak opisana wyżej, nie oczekując w zamian gratyfikacji finansowej.

Korzystając z okazji chcielibyśmy w tym miejscu życzyć wszystkim Czytelnikom „Rokickich Wiadomości” wielu sukcesów w nadchodzącym 2012 roku. Życzymy Państwu, aby każdy dzień nadchodzącego Nowego Roku przynosił niezapomniane i piękne chwile, pełne uśmiechu i radości. Niech przybywa nowych marzeń, a te, które już są - niech się spełniają, niech Państwa omijają troski i kłopoty, robiąc miejsce pomysłowości, zdrowiu i wszystkiemu, co najlepsze.

Do Siego Roku!

L.p.	Parametry	Jednostka	Wodociąg			Dopuszczalne zakresy wartości zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 29.03.2007r. (Dz. U. 2007r. Nr 61, poz. 417 oraz zmiany z dnia 20.04.2010 - Dz.U. Nr 72 poz. 466).
			Napachanie	Mrowino	Żydowo	
Parametry mikrobiologiczne						
1	Bakterie grupy coli	NPL w 100ml	0	0	0	0
2	Escherichia coli	NPL w 100ml	0	0	0	0
Parametry fizyczno-chemiczne						
1	Mętność	NTU	0,13	0,21	0,12	1
2	Barwa	mg/l Pt	5	7,5	7,5	15
3	Zapach	-	akceptowalny	akceptowalny	akceptowalny	akceptowalny
4	Smak	-	akceptowalny	akceptowalny	akceptowalny	akceptowalny
5	Odczyn	pH	7,4	7,5	7,7	6,5 - 9,5
6	Przewodność	μS/cm w 25° C	872	778	708	2500
7	Twardość ogólna	mg/l CaCO ₃	397	378	280	60-500
8	Azotyny	mg/l NO ₂	< 0,05	< 0,05	< 0,05	0,50
9	Azotany	mg/l NO ₃	3,03	1,82	1,80	50
10	Żelazo	mg/l Fe	0,010	0,054	< 0,05	0,200
11	Mangan	mg/l Mn	0,047	< 0,025	0,034	0,050

Plan wywozu śmieci na rok 2012 (częstotliwość wywozu – co cztery tygodnie)

MIEJSCOWOŚĆ	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
ROKIETNICA ul. Obornicka, Topolowa, Spokojna, Działkowa, Witkowa, Dworcowa, Wierzbowa, Miła, Wesoła, Sielska, Dobra, Uroczna, Pogodna, Przyjemna, Senna, Jasna, Cicha, Szamotulska, Sportowa, Łąkowa, Zakątek, Krótka, Kręta, Łanowa, Zacisze, Spacerowa, SOBOTA, BYTKOWO	2 i 30	27	26	23	21	18	16	13	10	8	5	3
ROKIETNICA Os. Koszycy (ul. Słowackiego, Wyspiańskiego, Mickiewicza, Miłosa, Reja, Reymonta, Fredry), Os. Trakt Napoleoński (Legionów Polskich, Noblistów, Kosynierów, Szwoleżerów, Kościuszkowców, Ułanów, Huzarów, Trakt Napoleoński), ul. Koszycy, Szkolna, Parkowa, Tęczowa, Ogrodowa, Poranek, Świt, Leśna, Modrzewiowa, Cedrowa, Klonowa, Dębowa, Bukowa, Graniczna, Konwaliowa, Wrzosowa, Szafirkowa, KIEKRZ ul. Włoska, Grecka, Portugalska, Holenderska, Starzyńska, Radosna, Leśna, Jodłowa, Różana, Kolejowa, Świerkowa, Wesoła, Grzybowa, Orzechowa	12	8	7	4	4 i 30	27	25	23	19	17	14	12
STARZYNY, KIEKRZ ul. Ogrodowa, Żeglarska, Szukutnicza, Poznańska, Ptasia, Wierzbowa, Wiatraczna, Wakacyjna, Strumykowa, Muzealna, Podjazdowa, Kierska, Brzozowa, Altanowa, Kasztanowa, Sadowa, Okrężna, Parkowa, Polna, Spokojna, Sosnowa, Wczasowa, Krótka, Topolowa, Zielona, Lipowa, Akacyjna, Ostra, Świt, Poranek, Jutrzenka, Brzask, Górka, Powstańców Wielkopolskich, Powstańców Śląskich, Siostry Faustyny Kowalskiej	13	9	8	5	7 i 31	28	26	23	20	18	15	13
ŻYDOWO, ROSTWOROWO, PRZYBRODA, CEREKWICA	13	10	9	6	7	1 i 29	27	24	21	19	16	14
ROKIETNICA ul. Gołęcińska, Serwisowa, Rolna, Zielona, Gminna, Poczta, Podgórna, Wspólna, Makowa, Chabrowa, Polna, Spichrzowa, Magazynowa, Os. Parkowe (ul. Brzozowa, Jaśminowa, Kasztanowa, Cyprysowa, Lipowa, Akacyjna, Jesionowa, Jodłowa, Daglejzowa)	16	13	12	6	8	4	2 i 30	27	24	22	19	17
MROWINO, DALEKIE	25	22	21	18	16	14	11	8	5	3 i 31	28	27
KRZYSZKOWO, ROKIETNICA ul. Ks. J. Poniatowskiego, Kolejowa, Boczna, Błękitna, Stoneczna, Złota, Srebrna, Platynowa	26	23	22	19	17	14	12	9	6	4	2 i 29	28
PAWŁOWICE, KIEKRZ –CHWALISZEWO (ul. Czysta, Błękitna, Stoneczna, Tęczowa, Mokra, Torfowa, Falista, Kręta, Boczna, Prosta, Łąkowa, Cicha), ROGIERÓWKO, KOBYLNIKI, NAPACHANIE	27	24	23	20	18	15	13	10	7	5	2 i 30	31

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych prosi o wystawienie pojemników przed posesją. Pojemniki zakluczone, nie wystawione przed posesją, z braku dostępu nie będą opróżnione. Wywóz rozpoczyna się według grafiku każdego dnia o godz. 7.00 - 17.00.

Plan wywozu śmieci na rok 2012 (częstotliwość wywozu – co dwa tygodnie)

MIEJSCOWOŚĆ	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
POZNAŃ-MICHAŁKOWO ul. Admiralska, Biwakowa, Bojerowa, Bosmańska, Fregatowa, Galeonowa, Jachtowa, Kajakowa, Kapitańska, Karawelowo, Kąpielowa, Komandorska, Korwetowa, Marynarska, Morska, Okrętowa, Podjazdowa, Regatowa, Rekreacyjna, Retmańska, Szantowa, Szukutnicza, Szukunerowa, Wilków Morskich, Żaglowa, Nawigacyjna, ROGIERÓWKO ul. Kościuski, KIEKRZ ul. Strumykowa, Wiatraczna, Wakacyjna,	3 i 17 i 31	14 i 28	13 i 27	10 i 24	9 i 22	5 i 19	3 i 17 i 31	14 i 28	11 i 25	9 i 23	6 i 20	4 i 18
SOBOTA, BYTKOWO PAWŁOWICE, KIEKRZ-CHWALISZEWO (ul. Czysta, Błękitna, Stoneczna, Tęczowa, Mokra, Torfowa, Falista, Kręta, Boczna, Prosta, Łąkowa, Cicha), KOBYLNIKI,	4 i 18	1 i 15 i 29	14 i 28	11 i 25	9 i 23	6 i 20	4 i 18	1 i 16 i 29	12 i 26	10 i 24	7 i 21	5 i 19
KIEKRZ, STARZYNY POZNAŃ ul. Nad Jeziorem, Altanowa, Chojnicka, Kierska, Liliowa, Pawłowicka, Sanatoryjna, Turystyczna, Willowa, Szstormowa, ROGIERÓWKO, WIELKIE, PSARSKIE	5 i 19	2 i 16	1 i 15 i 29	12 i 26	10 i 24	8 i 21	5 i 19	2 i 17 i 30	13 i 27	11 i 25	8 i 22	6 i 20
MROWINO, ROSTWOROWO, ŻYDOWO, ROKIETNICA ul. Boczna, Srebrna, Złota, Platynowa, Szafirkowa, Konwaliowa, Wrzosowa, Graniczna, Błękitna, Stoneczna, Kolejowa	9 i 20	3 i 17	2 i 16 i 30	13 i 27	11 i 25	11 i 22	6 i 20	3 i 20 i 31	14 i 28	12 i 26	9 i 23	7 i 21
KRZYSZKOWO, ROKIETNICA os. Trakt Napoleoński (ul. Trakt Napoleoński, Noblistów, Ks. J. Poniatowskiego, Legionów Polskich, Kosynierów, Szwoleżerów, Kościuszkowców, Huzarów, Ułanów), os. Parkowe (ul. Brzozowa, Jaśminowa, Kasztanowa, Cyprysowa, Lipowa, Akacyjna, Jesionowa, Jodłowa, Daglejzowa, Pod Gruszą) Os. Koszycy (ul. Mickiewicza, Miłosa, Słowackiego, Wyspiańskiego, Reymonta, Reja, Fredry), Koszycy, Tęczowa, Poranek, Świt, Ogrodowa	10 i 23	6 i 20	5 i 19	2 i 16 i 30	14 i 28	12 i 25	9 i 23	6 i 21	3 i 17	1 i 15 i 29	12 i 26	10 i 21
ROKIETNICA, ul. Obornicka, Topolowa, Serwisowa, Wierzbowa, Miła, Wesoła, Sielska, Dobra, Uroczna, Pogodna, Przyjemna, Senna, Jasna, Cicha, Spokojna, Witkowa, Działkowa, Dworcowa, Poczta, Gołęcińska, Spichrzowa, Orzechowa, Magazynowa, Gminna, Wspólna, Zakątek, Łanowa, Zacisze, Kręta, Krótka, Podgórna, Rolna, Zielona, Polna, Makowa, Chabrowa, Grzybowa, Szamotulska, Sportowa, Łąkowa, Szkolna, Parkowa, Leśna, Spacerowa, Modrzewiowa, Cedrowa, Klonowa, Dębowa, Bukowa, CEREKWICA, PRZYBRODA, DALEKIE, NAPACHANIE	11 i 24	7 i 21	6 i 20	3 i 17	2 i 15 i 29	13 i 26	10 i 24	7 i 22	4 i 18	2 i 16 i 30	13 i 27	11 i 24

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych prosi o wystawienie pojemników przed posesją. Pojemniki zakluczone, nie wystawione przed posesją, z braku dostępu nie będą opróżnione. Wywóz rozpoczyna się według grafiku każdego dnia o godz. 7.00 - 17.00.

Harmonogram zbiórki surowców wtórnych na 2012 rok – makulatura, tworzywa sztuczne.

MIEJSCOWOŚĆ	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
POZNAŃ, MICHAŁKOWO, ROGIERÓWKO, WIELKIE, PSARSKIE	3	1	2	2	8	1	2	1	3	1	6	4
BYTKOWO, SOBOTA, PAWŁOWICE, KIEKRZ-CHWALISZEWO (ul. Czysta, Błękitna, Stoneczna, Tęczowa, Mokra, Torfowa, Falista, Kręta, Boczna, Prosta, Łąkowa, Cicha), ŻYDOWO	4	6	8	10	11	5	4	6	6	4	9	5
NAPACHANIE, DALEKIE, PRZYBRODA, CEREKWICA	10	10	12	11	16	11	9	9	11	9	15	10
KIEKRZ ul. Kierska, Leśna, Jodłowa, Różana, Świerkowa, Kolejowa, Brzozowa, Topolowa, Kasztanowa, Akacyjna, Polna, Spokojna, Okrężna, Sosnowa, Ostra, Parkowa, Szukutnicza, Żeglarska, Sadowa, Ogrodowa, Lipowa, Zielona, Portugalska, Holenderska, Grecka, Włoska, Górka, Powstańców Śląskich, Powstańców Wielkopolskich, Siostry Faustyny Kowalskiej, Starzyńska, Radosna, Poznańska, Ptasia, Wiatraczna, Wierzbowa, Świt, Poranek, Jutrzenki, Brzask, Wczasowa, Krótka, Altanowa Podjazdowa, Strumykowa, Wakacyjna, Muzealna, Wesoła, STARZYNY	16	14	14	16	17	12	12	10	12	12	16	13

MROWINO, KRZYSZKOWO	18	17	19	19	22	19	17	16	17	18	20	17
ROKIETNICA os. Trakt Napoleoński (ul. Trakt Napoleoński, Noblistów, Ks. J. Poniatowskiego, Legionów Polskich, Kosynierów, Szwoleżerów, Kościuszkowców, Huzarów, Utanów) os. Koszycy (ul. Mickiewicza, Miłosza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Reymonta, Reja, Fredry) os. Parkowe (ul. Brzozowa, Jaśminowa, Kasztanowa, Cyprysowa, Lipowa, Akacyjowa, Jesionowa, Jodłowa, Daglejzowa), ul. Koszycy, Tęczowa, Świt, Poranek, KOBYLNIKI	23	22	22	20	23	20	20	20	20	22	21	19
ROKIETNICA ul. Obornicka, Topolowa, Spokojna, Działkowa, Witkowa, Wierzbowa, Miła, Wesola, Sielska, Dobra, Uroczą, Pogodną, Przyjemną, Senna, Jasna, Cicha, Szamotulska, Sportowa, Łąkowa, Łanowa, Zacisze, Zakątek, Krótka, Kręta, Kolejowa, Błękitna, Słoneczna, Boczna, Srebrna, Złota, Platynowa, Graniczna, Wrzosowa, Szafirkowa, Konwaliowa	26	24	27	25	28	25	26	27	24	24	26	27
ROKIETNICA ul. Dworcowa, Gołęcińska, Rolna, Zielona, Gminna, Poczтовая, Podgórna, Wspólna, Makowa, Chabrowa, Polna, Spichrzowa, Magazynowa, Szkolna, Parkowa, Leśna, Grzybowa, Orzechowa, Modrzewiowa, Cedrowa, Klonowa, Dębowa, Bukowa, ROSTWOROWO	31	29	28	30	31	28	30	29	26	29	29	31

UWAGA!!! Prosimy zapoznać się z regulaminem biorących udział w akcji segregacji odpadów! Worki z surowcami wtórnymi prosimy wystawić przed posesję w dniu planowanej zbiórki do godziny 7.00. Surowce nie wystawione w wyznaczonym terminie, źle posegregowane, bądź zawierające inne odpady niż zaznaczone w regulaminie, nie będą odbierane !!!

Harmonogram zbiórki surowców wtórnych na 2012 rok – szkoła.

MIJSCOWOŚĆ	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
POZNAŃ, MICHAŁKOWO, ROGIERÓWKO, WIELKIE, PSARSKIE	3	3	5	5	8	4	3	3	5	3	7	4
BYTKOWO, SOBOTA, PAWŁOWICE, KIEKRZ-CHWALISZEWO (ul. Czysta, Błękitna, Słoneczna, Tęczowa, Mokra, Torfowa, Falista, Kręta, Boczna, Prosta, Łąkowa, Cicha), ŻYDOWO	9	9	9	11	14	6	6	8	7	5	12	7
NAPACHANIE, DALEKIE, PRZYBRODA, CEREKWICA	10	13	13	13	16	11	11	9	11	10	15	10
KIEKRZ ul. Kierska, Leśna, Jodłowa, Różana, Świerkowa, Kolejowa, Brzozowa, Topolowa, Kasztanowa, Akacyjowa, Polna, Spokojna, Okrężna, Sosnowa, Ostra, Parkowa, Szkutnicza, Żeglarska, Sadowa, Ogrodowa, Lipowa, Zielona, Portugalska, Holenderska, Grecka, Włoska, Górską, Powstańców Śląskich, Powstańców Wielkopolskich, Siostry Faustyny Kowalskiej, Starzyńska, Radosna, Poznańska, Ptasia, Wiatraczna, Wierzbowa, Świt, Poranek, Jutrzenki, Brzask, Wczasowa, Krótka, Altanowa Podjazdowa, Strumykowa, Wakacyjna, Muzealna, Wesola, STARZYNY	17	15	16	18	18	15	13	14	14	15	19	14
MROWINO, KRZYSZKOWO	20	20	21	19	22	19	18	16	17	19	20	17
ROKIETNICA os. Trakt Napoleoński (ul. Trakt Napoleoński, Noblistów, Ks. J. Poniatowskiego, Legionów Polskich, Kosynierów, Szwoleżerów, Kościuszkowców, Huzarów, Utanów) os. Koszycy (ul. Mickiewicza, Miłosza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Reymonta, Reja, Fredry) os. Parkowe (ul. Brzozowa, Jaśminowa, Kasztanowa, Cyprysowa, Lipowa, Akacyjowa, Jesionowa, Jodłowa, Daglejzowa), ul. Koszycy, Tęczowa, Świt, Poranek, KOBYLNIKI	25	23	23	24	25	22	23	21	21	23	23	20
ROKIETNICA ul. Obornicka, Topolowa, Spokojna, Działkowa, Witkowa, Wierzbowa, Miła, Wesola, Sielska, Dobra, Uroczą, Pogodną, Przyjemną, Senna, Jasna, Cicha, Szamotulska, Sportowa, Łąkowa, Łanowa, Zacisze, Zakątek, Krótka, Kręta, Kolejowa, Błękitna, Słoneczna, Boczna, Srebrna, Złota, Platynowa, Graniczna, Wrzosowa, Szafirkowa, Konwaliowa	27	28	28	27	28	28	27	28	25	26	28	28
ROKIETNICA ul. Dworcowa, Gołęcińska, Rolna, Zielona, Gminna, Poczтовая, Podgórna, Wspólna, Makowa, Chabrowa, Polna, Orzechowa, Spichrzowa, Magazynowa, Szkolna, Parkowa, Leśna, Grzybowa, Modrzewiowa, Cedrowa, Klonowa, Dębowa, Bukowa, ROSTWOROWO	31	29	30	30	31	29	31	31	28	31	30	31

W worku z opisem szkoła należy umieszczać: butelki białe i kolorowe, stoiki - bez nakrętek, kapsli, korków. Nie należy umieszczać: szkła okiennego, lusterek, porcelany, fajansu, ceramiki, szkła żaroodpornego i zbrojonego

UWAGA!!! Prosimy zapoznać się z regulaminem biorących udział w akcji segregacji odpadów! Worki z surowcami wtórnymi prosimy wystawić przed posesję w dniu planowanej zbiórki do godziny 7.00. Surowce nie wystawione w wyznaczonym terminie, źle posegregowane, bądź zawierające inne odpady niż zaznaczone w regulaminie, nie będą odbierane !!!

Harmonogram odbioru odpadów ulegających biodegradacji w specjalnych workach

MIESIĄC					
V	VI	VII	VIII	IX	X
2	13	10	7	4	2
15	26	24	22	18	16
29					30

Od wszystkich, którzy mają podpisaną umowę na wywóz nieczystości stałych z naszym przedsiębiorstwem odbieramy odpady ulegające biodegradacji takie jak:

- UWAGA!!!

1. Worki z odpadami biodegradowalnymi należy wystawić przed posesję najpóźniej w dniu planowanego wywozu do **godziny 7⁰⁰**.
2. W przypadku awarii sprzętu lub innych zdarzeń wywóz odpadów nastąpi w dniu następnym, po dniu przewidzianym w harmonogramie.
3. **Worki można zakupić w siedzibie Przedsiębiorstwa lub u kierowcy zbierającego bioodpady w dniu odbioru – cena worka - 6,06 zł brutto (obejmuje koszt worka, wywozu i utylizacji odpadu).**

Odpady inne niż wymienione oraz nie wystawione w wyznaczonym terminie, bądź wystawione w innych workach niż zakupione od P.U.K – nie będą odbierane !!!

Harmonogram darmowej zbiórki odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu (RTV-AGD)

MIJSCOWOŚĆ	DATA	
SOBOTA, BYTKOWO, ROKIETNICA, ŻYDOWO, ROSTWOROWO, KRZYSZKOWO	23.04	13.09
PAWŁOWICE, CHWALISZEWO, POZNAŃ, POZNAŃ-MICHAŁKOWO, ROGIERÓWKO, STARZYNY, KIEKRZ	25.04	18.09
KOBYLNIKI, NAPACHANIE, DALEKIE, MROWINO, ZMYŚŁOWO, PRZYBRODA, CEREKWICA	26.04	19.09

Odbieramy następujące odpady wielkogabarytowe: wszelkiego rodzaju meble, dywany, wykładziny, materace, stolarka budowlana (np. okna, drzwi), zużyty sprzęt AGD (np. lodówki, pralki itp.) i RTV (np. telewizory itp.).

Uwaga!!! Aby wziąć udział w akcji wywozu powyższych odpadów należy: zgłosić się do 15 kwietnia (dla wywozu kwietniowego), do 05 września (dla wywozu wrześniowego) pod numerem telefonu (061) 8145 269 lub na adres info@puk.com.pl – podać adres, nazwisko oraz orientacyjną ilość i rodzaj odpadów. Odpady wystawić przed posesję najpóźniej w dniu planowanego wywozu do godziny 7.00.

Odpady inne niż powyżej wypisane – nie będą odbierane!!!

Przedszkole Bajeczka

Konkurs „Pluszowy Miś” w „Bajeczce”

Jak co roku 25 listopada swoje święto obchodził najlepszy przyjaciel dzieci i niezastąpiona przytulanka – Pluszowy Miś.

Wszystko zaczęło się w 1902 roku, gdy prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt, wybrał się na polowanie. Po kilku godzinach bezskutecznych fowów, jeden z towarzyszy prezydenta postrzelił małego niedźwiadka i zaprowadził go do Roosevelta. Prezydent, gdy ujrzał przerażone zwierzątko, natychmiast kazał je uwolnić. Wydarzenie uwiecznił na rysunku Clifford Berryman. Rysunek ukazał się w gazecie „The Washington Post”. Obrazek natchnął sklepikarza z Brooklynu, Morrisa Mitchoma, imigranta z Rosji, do produkcji, za specjalnym pozwoleniem prezydenta, pluszowych niedźwiadków o nazwie Teddy. W ciągu kilku lat Mitchom stał się potentatem pluszowym i właścicielem „Ideal” – jednej z najbardziej znanych firm produkującej misie. Dzień Pluszowego Misia został ustanowiony w 2002 roku w setną rocznicę powstania maskotki.

W tym dniu także w naszym przedszkolu, dzieci uroczyście obchodziły dzień swoich milusińskich, a także nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu „Pluszowy Miś”. Udział w konkursie miał duży odzew, bowiem konkursowych



„Misiaków” było 39. Siedmiu wyłonionych laureatów czekała „Misiowa książka” nagroda i dyplom – przyjaciela misia. Laureaci konkursu: Wiktoria Szulczyńska, Ida Lipska, Alicja Monik, Jan Hadula, Michał Matuszewski, Maria Budziak, Natalia Thiel. Wybór spośród prac był tak trudny, że jury wyróżniło także 6 innych dzieci: Wyróżnieni: Zofia Hoszowska, Alicja Matysiak, Julia Wentland, Tatiana Bednarek, Agata Korek, Julia Łuczak

Organizator konkursu
nauczyciel grupy „Smerfy”
mgr Emilia Dzierała

Jesienny koncert talentów

Jesień w przedszkolu Bajeczka obfituje w rozmaite wydarzenia. Tradycyjnie, 16 listopada odbył się koncert, podczas którego najmłodsze pociechy miały okazję zaprezentować swoje talenty – zarówno te związane ze śpiewem, jak i umiejętności aktorskie – ukazane w formie krótkich inscenizacji. Na bajekowej scenie wirowały wszystkie kolory liści, tańczyły muchomory z borowikami, śpiewały leśne zwierzątka – te najmłodsze trochę jeszcze nieśmiało... Koncert talentów wpisał się na stałe w tradycje przedszkolne – pozwala dzieciom zaprezentować własne umiejętności, rozwijać kreatywną postawę, współdziałać z rówieśnikami, uczyć przebojowości i wiary we własne siły.

Rodzice, którzy nie zdążyli nacieszyć się widokiem swoich latorośli, będą mieli jeszcze okazję, bowiem od kilku lat koncerty odbywają się zarówno jesienią jak i wiosną. Na pochwałę zasługuje fakt, iż część opiekunów mocno zaangażowała się w przedsięwzięcie szykując stroje i dekoracje. Dziękujemy rodzicom za wszelką pomoc. Ogrom pracy, jaki dzieci włożyły w przygotowanie przedstawienia został nagrodzony nie tylko radością i oklaskami rodziców oraz nauczycielek, lecz także drobnymi owocami



wymi (kształcimy zdrowe nawyki żywieniowe) upominkami.

Jako, że jest to wydarzenie cykliczne, serdecznie zapraszamy na kolejne koncerty w nadchodzącym 2012 roku.

mgr Joanna Miecznik
nauczyciel Przedszkola „Bajeczka”



Przedszkole Mrowino

W komnacie wróżb i czarów czyli Andrzejki w Przedszkolu w Mrowinie

Listopad, gdy już kończy dzień i gwiazdka się pokaże,
spotkamy się przy blasku świec tak, jak tradycja każe.
Zaszczeka pies, gęś złapie ser i buty staną w rzędzie
na wodę wosk poleje się i tajemniczo będzie.
Niech wieczór ten obieca nam dni piękne i los nowy,
niech spełnią się najlepsze z wróżb w ten wieczór andrzejkowy.



Tymi słowami, znanej piosenki rozpoznałyśmy „Andrzejkowy dzień w naszym przedszkolu”. Sala „Pszczółek” zamieniła się w wielki parkiet, na którym tańczyły przepięknie przebrane dzieci, a sala Biedronek, stała się tajemnicza i czarodziejska. Za magicznym stołem zasiadły czarownice i cyganki, które specjalnie przyleciały do nas na

swych miotłach, lub przyjechały wraz z całym taborem cygańskim, aby nam powróżyć. Śmiechu i radości było co nie miara. Za rok na pewno znów się spotkamy. Czy odwiedzą nas wówczas czarownice i cyganki ???

Marzena Walendowska
nauczyciel przedszkola
w Mrowinie

Przedszkole Mumula

Koniec roku w Mumuli

Koniec roku w Mumuli to nie tylko oczekiwanie na przyjsię gwiazdora. Przedszkolaki nie zwracają uwagi na coraz zimniejszą aurę i czekają na śnieg, nie marnując czasu. Ale po kolei...

Nie trzeba uroczystych apeli, by oswajać dzieci z patriotycznymi wartościami. Nasze maluchy uczą się narodowych symboli oraz śpiewania hymnu (na początek refren). Ważne było dla nas to, aby umiały rozpoznać polską flagę oraz polskie godło wśród innych narodowych symboli oraz wiedziały, że nie tylko przy Mumulowym hymnie stajemy na baczność! Postawiliśmy na radość i kreatywne działanie - Dzień Niepodległości w Mumuli, to dzień radości!

Natomiast smutek z powodu coraz krótszych dni przegonił Jesienym Balem. Na zabawę przybyły nie tylko Jesienni Panowie i Jesienne Panny, ale i cała parada zwierzątek (m.in.

króliczek, niedźwiadek, wilk, tygrysek, kotek), postaci bajkowych (Kubuś Puchatek, Myszka Miki). Nie zabrakło swiata królów i księżniczek oraz czarownicy! Cudowny widok. Na wysokości zadania stanęły również Pani, ponieważ przebrały się za Panie-Jesień oraz... papugę i bociana, który zapomniał odlecieć na zimę do ciepłych krajów! U nas z pewnością było mu ciepło! Kulminacją balu był konkurs dla wychowawców (kto pierwszy zje ciastko z zasłoniętymi oczami podawane przez przedszkolaka) - zwyciężyła Pani Małgosia (wychowawca MYSZKA MIKI), a to za sprawą sprytnie wypchającego jej do buzi ciastka Mikołaja! Po wyścigu zjednoczyła wszystkich wspólnie wykonana Macarena.

Jesień to czas, kiedy szczególnie dbamy o swoje zdrowie, więc Króliczki wraz z Myszkami realizowały projekt „Zdrowie”. Dzieci spotkały się z pielęgniarką oraz zwiedziły aptekę i przychodnię na osiedlu Kalinowym (dziękujemy za przychylność i ciepłe przyjęcie!). Niecodziennie można przecieć wejść na zaplecze farmaceuty!



Kolejnym ważnym wydarzeniem w życiu naszych Przedszkolaków były Mumulowe Wróżby z Rodzicami. Udało się tym bardziej, że Rodzice spisali się na medal i stawili się w komplecie. Zgodnie z tradycją laliśmy wosk, ustawialiśmy buty, smarowaliśmy nos sadzą, rzucaliśmy grosikami do wody, wierząc, że pomożemy w ten sposób naszym marzeniom.

6 grudnia, a jakże, Mumulotka obchodziły Mikołajki. Mikołajów było u nas co nie miara, aż powstał Korowód Mikołajów! Ubrani na czerwono dzieci i nauczyciele sprawiali niesamowite wrażenie. Oczywiście Mikołaj nie zapomniał o małych upominkach, które pochował po wszystkich zakamarkach Przedszkola. Ileż było radości z ich poszukiwania. Przygotowując się do Świąt, planujemy kolejne wspólne warsztaty z rodzicami, podczas których przygotujemy rozmaite ozdoby świąteczne. Zostaną one sprzedane podczas Mumulowego Kiermaszu, a dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na wspomaganie schroniska dla zwierząt. W związku

z tym realizujemy również projekt „Pomagamy zwierzętom”, podczas którego będziemy rozmawiać z dziećmi o zwierzętach potrzebujących wsparcia człowieka oraz o tym, że święta to czas nie tylko na przyjmowanie prezentów, ale również pomagania innym. Jak na projekt przystało - nie zabraknie spotkania z ekspertem. Mamy w gronie rodziców weterynarza, który z chęcią podzieli się swoją wiedzą z Przedszkolakami. Ukoronowaniem świątecznych zajęć czynimy wizytę Gwiazdora. Oczywiście prawdziwego, z workiem prezentów!

W Przedszkolu „Mumula” myślimy nie tylko o naszych Przedszkolakach. Przygotowaliśmy nowe zajęcia dla maluszków od 18 miesiąca życia oraz dla Przyszłych Mam. Zachęcamy także do świętowania urodzin, imienin i innych dobrych okazji do zabawy!

A. Sakowicz

Wszystkiego Najlepszego w Nowym Roku wszystkim Przyjaciołom i Znajomym „Mumuli” życzą dzieci i załoga Przedszkola.

Przedszkole 4 Pory Roku

„Bajkowanie” i inne przedszkolne przedsięwzięcia

Poprzedni miesiąc był niezwykle wyjątkowy dla dzieci z naszego przedszkola, a to wszystko dlatego, że obfitował on w niezwykle ważne i ciekawe wydarzenia. Pierwszym z nich był wyjazd do Multikina na pokaz bajek z serii "Poranki dla malucha" niektóre dzieci po raz pierwszy miały okazję zobaczyć jak wygląda prawdziwe kino i obejrzeć bajkę na dużym ekranie. Zobaczyliśmy takie bajki jak "Truskawkowe ciastko", "Listonosz Pat", "Rajdek mała wyścigówka".

Następnym ważnym wydarzeniem w życiu naszego przedszkola było pasowanie dzieci na przedszkolaka, które odbyło się 18 listopada. Nasze "Pszczółki" aby stać się prawdziwymi przed-

szkolakami musiały zdać egzamin przed swoimi rodzicami. Dzieci odpowiadały na wszystkie trudne pytania, tańczyły i śpiewały robiąc wszystko jak najlepiej potrafią.

Poprzez złożenie przysięgi oraz do-



tknięcie zaczarowanym ołówkiem nasze dzieci zostały "prawdziwymi przedszkolakami" Dzieci otrzymały dyplomy oraz specjalny prezent przygotowany przez P. Dyrektora. Po części oficjalnej wszyscy udali się na słodki poczęstunek.

W poprzednim miesiącu w przedszkolu odbyły się także "Andrzejki" - dzieci w tym wyjątkowym zaczarowanym dniu lały wosk, wróżyły, brały udział w konkursach, grach i zabawach.

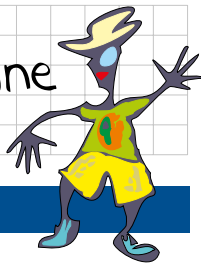
Przed nami kolejna ważna uroczystość, a mianowicie "Jasełka", które

dzieci przygotowują z okazji zbliżających Świąt Bożego Narodzenia. Uczymy się koled, robimy ozdoby świąteczne oraz piszemy listy do "gwiazdora", którego już nie możemy się doczekać.

Z okazji Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Państwu najlepsze życzenia, aby Święta przyniosły ze sobą radość, szczęście i rodzinne koledowanie, a Nowy Rok niech obfituje w niespodzianki i spełnione marzenia.

Dyrektor przedszkola
Justyna Konieczna
wraz z personelem





Jak zostaliśmy Świętymi Mikołajami?

KROK 1

Na zebraniu z rodzicami, jedna z mam z „wielkim sercem” zaproponowała, że w prezencie mikołajkowym nasze dzieci otrzymają dar podzielenia się upominkami z dziećmi, które skrzywdził los.

Pomysł wszystkim się bardzo spodobał i otrzymaliśmy obietnicę zakupienia zabawek i słodyczy.

KROK 2

Skontaktowaliśmy się z dyrekcją Domu Dziecka w Szamotułach. Siostra Beata przysłała nam imienną listę czterdziestu najmłodszych wychowanków, które wierzą, że Mikołaj o nich pamięta.

KROK 3

Z obawą czy zdołamy przygotować taką ilość świątecznych podarunków, rozpoczęliśmy zbiórkę zabawek, słodyczy, kosmetyków, przyborów szkolnych, itp. Dzieci wraz z rodzicami codziennie przynosiły kolejne kartony. Ofiarność i zaangażowanie przerosła nasze najmielsze oczekiwania.

KROK 4

O pomoc w transporcie poprosiliśmy p. Jerzego Króla - Prezesa firmy ROK-

BUS, który wsparł naszą akcję.

KROK 5

Po przygotowaniu 42 paczek dla dzieci w wieku od 6 miesięcy do 11 lat, okazało się, że podarunków jest znacznie więcej i możemy je przekazać pozostałym dzieciom.

Prezenty dostarczyliśmy prywatnym samochodem dostawczym.

KROK 6

Wieczorem 5 grudnia, Święty Mikołaj rozdał wychowankom Domu Dziecka upominki.

Warto było pokonać te kilka kroków by zobaczyć tyle szczęśliwych twarzączek, zarówno obdarowanych jak i obdarowujących.

DZIĘKUJEMY:

- Rodzicom i dzieciom klas II d i III b
- p. Angelice Nowak
- p. Piotrowi Mazurczakowi- Sklep wielobranżowy
- p. M. A. Żebrowskim
- p. Jerzemu Królowi
- p. Jakubowi Sobczakowi -firma „Link”

M. Tomczak
M. Dubas

Mikołajkowa inauguracja Spotkań z Książką w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy

Spotkania z książką – tak nazwałyśmy projekt, który od 6 grudnia na stałe zagości w naszej szkole. Głównym celem *Spotkań z książką* jest odciążenie świetlicy w godzinach szczytu, w najtrudniejszym dniu w tygodniu. Taki dzień to czwartek, ale żeby było uroczystiej i z większą pompą, inauguracja odbyła się w dniu imienin św. Mikołaja.

Najpierw o samym projekcie. Pomyślniejszą jest p. Dyrektor. Koordynatorami są psycholog, pedagog i bibliotekarz szkolny. Ścisłe współpracuje z nami Akademia Wieku Dostojnego.

Spotkania będą odbywać się w czwartki, w godzinach pracy świetlicy, w specjalnie do tego przygotowanym pomieszczeniu świetlicowym. Dzieci mają możliwość zrelaksowania się, wyciszenia, oderwania od zwykłych zajęć szkolnych. Uczestnikami projektu są dzieci korzystające w tym dniu ze świetlicy, podzielone na trzy grupy ok. 15-osobowe. Każda grupa wysłucha fragmentu lub całości przygotowanej na ten dzień lektury, po czym każde dziecko wykona do tekstu ilustrację. Spotkaniu będą również towarzyszyć rozmowy z prowa-

dzącymi czytanie, zagadki, quizy.

Pierwsze spotkanie już się odbyło – 6 grudnia. Było bardzo mikołajkowo. Dzieciom czytały: pani Mirosława z Akademii Wieku Dostojnego oraz, ostatniej grupie dzieci w tym dniu - pani Dyrektor. Pani Mirosława czytała świąteczne opowiadania, rozmawiała z dziećmi o przygotowaniach do świąt, opowiadała o krainie, w której mieszka prawdziwy święty Mikołaj. Potem dzieci rysowały to, o czym usłyszały. Było sympatycznie, ciepło, miło i... słodko (dzięki cukiereczkom na każdym stoliku).

Następne spotkania będą odbywać się w czwartki.

Serdecznie zapraszamy do współpracy osoby, które chciałyby się włączyć w czytanie dzieciom. Kontakt w szkole.

Dziękujemy! - państwu Deckert za serdeczność, otwartość, chęć poświęcenia swojego wolnego czasu dzieciakom.

Agata Jankowiak
Ilona Głyda
Katarzyna Piechalak



Śpiąca Królowna

Niezapomniany niedzielny wieczór, 4 grudnia, spędziły dzieci z klas: III b i II d w Teatrze Wielkim. Tego dnia odbywała się premiera opery „Śpiąca Królowna” opartej na baśni Charlesa Perraulta. Śpiąca Królowna przeniosła nas w świat muzyki, uczyła, wzruszała, a na koniec bawiła szczęśliwym zakończeniem. Podziwialiśmy niesamowitą zwinność „pająków”, ich precyzję podczas przedzenia pajęczyny wokół zamku. Po 100 latach pojawił się wspaniały motocyklista, który jak to w bajkach bywa

pocałunkiem obudził królownę ze snu. Całkowitą niespodzianką były arie śpiewane w języku włoskim, jak to w prawdziwej operze, całe szczęście, że tekst był wyświetlany w jęz. polskim. Był to wspaniały wieczór wnoszący w nasze życie nowe artystyczne doświadczenie.

M. Dubas
M. Tomczak



„Zielona szkoła” w Chalinie

My, uczniowie klas IIB i IID Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Rokietnicy wybraliśmy się na „zieloną szkołę” do Chaliny.

Trzy dni i dwie noce poza domem, bez rodziców to niezwykłe przeżycie dla ośmiolatka. W oderwaniu od ławek, książek i zeszytów poznawaliśmy nowe miejsca: Chaliny, Puszcę Nadnotecką, Międzyrzeczki Rejon Umocniony, Pszczew.

Podczas wycieczek odkrywaliśmy tajemnice jesiennego lasu, poznawaliśmy zachowania zwierząt, które przygotowują się do zimowego snu, pracowaliśmy z mapą i z kompasem, nauczyliśmy się lepić naczynia z gliny, zwiedzaliśmy chatę szewca, spacerowaliśmy z latarkami po podziemnych korytarzach MRU, oglądaliśmy nietoperze, dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji o pszczołach, rozpoznawaliśmy drzewa, krzewy i grzyby, które napotkaliśmy w lesie. Wraz z koleżankami



i kolegami wspaniale bawiliśmy się podczas dyskoteki, nocnych podchodów z latarkami i wieczornego ogniska z pieczeniem kiełbasek w wigwamie.

Zmęczeni, ale pełni wrażeń z „bagażem” nowych wiadomości wróciliśmy do szkoły. Teraz zastanawiamy się dokąd wybrać się na „zieloną szkołę” w klasie trzeciej.

Uczniowie klasy IIB i IID z wychowawcami

Misiowe Święto

25 listopada obchodziliśmy w naszej szkole bardzo sympatyczne święto. Było to Międzynarodowe Święto Pluszowego Misia. Na uroczystość zaproszone zostały dzieci z klas 0 i I wraz ze swymi najlepszymi przyjaciółmi – Pluszowymi Misiami.

Gości miały misiaki tak wielu, że spotkanie musiało odbyć się na sali

gimnastycznej. Zabawa była przednia. Wesołe piosenki, gimnastyka z misiami, czytanie misiowych książeczek, konkursy z udziałem pań wychowawczyń – to wszystko wprawiło nas w miły, misiuwo-cieplutki nastrój. Klasa trzecia przygotowała krótkie przedstawienie o... oczywiście!- o misiach. Była to bajeczka „Złotowłosa i trzy niedźwiadki”. Aktorzy zabawnie wyglądali z misiuowymi uszkami na głowie.

Na zakończenie spotkania zaśpiewaliśmy kołysankę dla misiów, żeby mogły spokojnie odpocząć po tylu atrakcjach. Utuliliśmy misie do snu, a sami mogliśmy spałaszować „małe conieco”. Nie był to, co prawda, miodzik, ale równie słodki lizaczek.

*Małgorzata Przynoga
Aleksandra Oboda
Katarzyna Piechalak*



„Plastyczna” wycieczka

Dnia 28 listopada klasa IIA i IIIC wybrały się na wycieczkę. Plan zajęć mieliśmy napięty. Zaczęliśmy od spaceru po Starym Rynku a później przeszliśmy do pobliskiej Fundacji ARS na spotkanie „Animować świat”. Podczas zajęć dzieci oglądały filmy animowane tworzone różnymi technikami, poznały tajniki ich powstawania. Po obejrzeniu filmów dzieci rysowały i wycinały na warsztatach plastycznych. Celem warsztatów

była nauka świadomego odbioru sztuki filmowej przez dzieci.

Po zajęciach plastycznych pojechaliśmy dalej autobusem na odrobinę szaleństwa ponieważ w JUPI PARKU czekała na nas zabawa andrzejkowa i kolorowe szaleństwo wśród kulek :-)) było bardzo wesoło :-)) już nie możemy doczekać się kolejnego wyjazdu.

M.P, A.J



KONKURS FOTOGRAFICZNY w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy

Konkurs ma na celu przede wszystkim zachęcenie dzieci do twórczego spędzania czasu wolnego i innego spojrzenia na otaczający nas świat. Jest również promocją piękna zakątka, w którym mieszkamy, uczymy się, pracujemy, bawimy, odpoczywamy.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych gminy Rokietnica. Obejmuje trzy kategorie tematyczne:

- Człowiek – jego praca, czas wolny, rodzina, zabawa, portret.
- Natura – piękno krajobrazu gminy Rokietnica.
- Architektura – ciekawe miejsca, zabudowa gminy Rokietnica.

Fotografie mogą być kolorowe lub czarno-białe, w formacie 10x15 cm. Czas oddawania prac: od stycznia do kwietnia 2012.

Szczegółowy regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej szkoły: www.zsrokietnica.pl.

Wszelkich informacji udzielają organizatorzy i koordynatorzy konkursu – Lidia Napierała i Katarzyna Piechalak (Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy).

*Lidia Napierała
Katarzyna Piechalak*

Gimnazjum Napachanie

Mamy w szkole prawdziwe wiedźmy! Wróżby i przepowiednie w Jaskini Czarownic!



Co się stało ze świetlicą? - pytali zaniepokojeni gimnazjaliści, widząc przeobrażenie szkolnej przestrzeni w mroczną jaskinię, owładniętą niepokornymi pajakami, odważnie wędrującymi po czarnych płachtach, którymi przykryto okna. 29 listopada w tajemnej grocie zasiadła gromada czarownic, które pod okiem jednej z nich (Pani Violetty Poturnickiej - inicjatorce zorganizowania *Jaskini Czarownic*) przy blasku świec poddawała katuszom niepewnych swej przyszłości uczniów, czytając ze szklanych kul, kart i papierowych losów tajemnice przyszłości. Przerażeni, lecz ciekawi uczniowie zasiadali przy stolikach i patrzyli, jak przybrane w czarne suknie, z tirami na głowach, z przyczernionymi i twarzami, wiedźmy czytały losy z kart i naszych dłoni. I już wiemy, że

przy nas stoi niewierny przyjaciel, a na progu czeka wielka miłość.

Co lepsze prawda, czy miła bujda? Kiedyś wosk, klucze; dziś dynie i czarownice. Tak udało się po mistrzowsku połączyć staropolską tradycję andrzejkową z nowatorstwem Halloween i odrobiną zabawy. Nikt - niestety! - nie potraktował przepowiedni zbyt poważnie.

Czarownice z Jaskini Czarownic (gimnazjalistki)



„Pomagam, więc jestem”

Pomoc, pomaganie, przyjmowanie pomocy, współpraca przy realizacji szczytnego celu, jakim jest niesienie pomocy to podstawowe płaszczyzny ludzkiego współżycia, które winno się opierać na dialogu, odpowiedzialności za siebie, innych, zwłaszcza tych potrzebujących. Dlatego słuszna jest parafraza kartezjańskiej myśli: „Pomagam, więc jestem”.

Grudzień jest właśnie tym miesiącem, w którym najczęściej pamiętamy o innych, dlatego od 21 listopada do 2 grudnia Panie E. Wasilewska i V. Po-

turnicka zorganizowały zbiórkę pieniędzy „**Góra grosza**”. Zebrano w sumie 505,20 zł. Zwycięską, czyli **najhojniejszą klasą, okazała się III C**. Brawo!

W dzień mikołajek po korytarzach gimnazjum przechadzali się brodaci chłopcy, w czerwonych płaszczach, łądząco przypominający Świętych Mikołajów. Oni namawiali nauczycieli i uczniów do zakupu kawałka ciasta. **Dochód ze sprzedaży ciast przeznaczono na schronisko dla zwierząt w Przyborówku**. Zebrano 98 zł.

Nasz udział w projekcie *Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej*



Filmoteka Szkolna

*Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej - to projekt o dziesięcioletniej tradycji, który powstał z myślą o edukacji filmowej młodych widzów. (www.nhef.pl) I my gimnazjaliści z Rokietnicy zostaliśmy włączeni do tego projektu. Cykl, w którym bierzemy udział dotyczy **wielokulturowości**.*

Współczesny świat kurczy się - czytamy w otrzymanym we wrześniu folderze. - Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, jeśli tak wiele osób codziennie korzysta z Internetu, ma swoje konto na Facebooku, poznaje muzykę z innych krajów poprzez MySpace, a Google Maps umożliwiają zobaczyć domu poznanego na wakacjach znajomego. Wrażenie Globalnej Wioski okazuje się złudne, gdy odbywamy podróż do odległych zakątków Indii, Australii, ulic zamieszkanych przez tureckich emigrantów w Berlinie oraz dzielnic czerwonych latarni w Kalkucie.

ostatnią wyprawę przemierzyliśmy do Nowej Zelandii, gdzie mogliśmy przyglądać się tamtejszej społeczności Maorysów. *Jeździec wielorybów* to trzeci film, który mieliśmy oglądać. Czy kultura i tradycje są czymś niezmiennym? Czy dziewczynka kochająca swojego dziadka ponad wszystko może zastąpić męskiego przywódcę plemienia? Czy upór i determinacja Pai (dwunastoletniej bohaterki) zdoła-

ją przełamać skostniałe tradycje, które zdecydowanie wyznaczają społeczne role kobietom i mężczyznom? *Ten piękny film udziela odpowiedzi na te wszystkie pytania. Niesie pozytywne, może nieco nierealne przesłanie, ale to przecież baśń, której nie musimy traktować dosłownie. (filmweb.pl)*

Przed każdą prezentacją filmu odbywa się prelekcja poświęcona problematyce podejmowanej w filmie.

Do tej pory mieliśmy okazję poznać Indie - kraj kontrastów, nierówności społecznych - w towarzystwie chłopców, którzy próbują wyostać się ze swojej kasty i zerwać z *pieskim życiem*, jakie przypisane jest mieszkańcom indyjskich slumsów (*Slumdog. Milioner z ulicy*).

W październiku podejmowaliśmy się próby wyjaśnienia problemu, czy europejskie wartości są uniwersalne. Przyglądaliśmy się historii trzech aborygeńskich dziewczynek, w okrutny sposób odebranych rodzicom w myśl złe pojętego europocentryzmu, przedstawionych w filmowym obrazie *Polowanie na króliki*.

Cykl dotyczący wielokulturowości, pokazuje odmienność kulturową, podejmuje problematykę asymilacji, izolacji, tożsamości etnicznej i narodowej, samotności jednostki w tłumie, inności, obcości w dobie nowoczesności i tylko pozornej próby podejmowania międzykulturowego dialogu.

Uczniowie biorący udział w projekcie, klasa IIIa



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Drzwi otwarte

Dnia 2 grudnia 2011 odbyły się po raz kolejny drzwi otwarte, zorganizowane dla III klas gimnazjalnych szkół powiatu poznańskiego.

Na powitanie Dyrektor W. Kaczmarek krótko wprowadził w zasady funkcjonowania szkoły. Następnie goście w niewielkich grupach, pod opieką uczniów technikum rozpoczęli zwiedzanie szkoły. W pracowniach przedmiotów zawodowych zostały przygotowane pokazy zajęcia praktyczne. Pozwoliły gimnazjalistom czynnie

uczestniczyć w zajęciach, z jakimi w przypadku wybrania szkoły będą mieli do czynienia na co dzień.

Poszczególne etapy zwiedzania obejmowały między innymi: pokaz barmański, pokaz umiejętności kulinarnych: parzenie kawy, smażenie gofrów, ozdabianie pierników, okolicznościowa dekoracja stołów, programowanie gier komputerowych, zajęcia z grafiki komputerowej, mechatronika (programowanie robotów), wirtualne składanie komputerów, pokaz florystyczny, zainteresowania i pasje uczniów i nauczycieli.



Kiermasz Mikołajkowy

Rada Rodziców wystąpiła z inicjatywą zorganizowania na terenie szkoły kiermaszu świątecznego z licznymi atrakcjami. Kiermasz odbył się 4.12. br w salach pałacu. Na stoiskach kiermaszowych można było zakupić dekoracje świąteczne oraz różne drobiazgi wykonane przez uczniów. Można było również spróbować wypieków



uczniowskich oraz kawy parzonej przez szkolnych baristów. Uczennice, absolwentki kursu barmańskiego dały pokaz swoich umiejętności. Poza tym można było zakupić książki na stoisku przygotowanym przez bibliotekę szkolną.

Statystyki z ostatnich lat dotyczące długości życia są coraz bardziej optymistyczne. Ponoć co pięć lat nasza średnia życia zwiększa się o rok. To dobra dla nas wiadomość, zaś w ZUS- ie powód do zmartwień...

Na tę statystykę wpływa wiele czynników: coraz (mimo wszystko) lepsza opieka lekarska, coraz lepsza edukacja, większa świadomość i osobisty wpływ na długość i jakość życia,

świadome podejmowanie aktywności fizycznej, prawidłowe odżywianie się, zrównoważona dieta.

O dietyce, różnych dietach ukazało się już sporo publikacji: tych opartych na badaniach naukowych i niestety też dywagacji. Ostatnio na topie jest niskokaloryczna dieta śródziemnomorska. Mało tłuszczów, mało czerwonego mięsa, dużo warzyw, ziołowych przypraw, dużo owoców – w tym owoców morza, mało soli, a jeśli tłuszcz to tylko oliwa z oliwek i... wino czerwone.

Mieszkańcy strefy śródziemnomorskiej żyją w klimacie na ogół ciepłym. W diecie nie musi być zarezerwowana porcja kalorii na dodatkowe ogrzanie organizmu. Zamieszkujący tereny środkowej i północnej Europy w okresie chłódów z konieczności muszą w swej diecie to uwzględnić. Eskimosi zamieszkujący tereny nierzawieczniejszy spożywają przede wszystkim wysokokaloryczny tłuszcz zwierzęcy! Bez niego nie byłoby w stanie przeżyć. Dlatego też przed stosowaniem odpowiedniej diety należy się poradzić lekarza lub dietetyka.

Wymieniona dieta śródziemnomorska na pewno zdrowa jest



w naszych warunkach, jednak na co dzień trudna do utrzymania choćby ze względów finansowych.

Nie zawsze są dostępne świeże śródziemnomorskie zioła. A czyż nie można zastąpić je naszymi? Wystarczy odwiedzić najbliższą łąkę. Tam oprócz trawy można spotkać wiele z nich jak: miętę, macierzankę, dziki czosnek, babkę wąsko i szerokolistną i wiele, wiele innych ziół, które nie tylko nadają potrawom niepowtarzalny smak, lecz również zawierają właściwości lecznicze.

Także nasze niektóre ogródkowe warzywa i rośliny zielne jak choćby pietruszka, seler, lubczyk, majeranek, tymianek, rozmaryn, estragon, melisa i inne stosowane w diecie pozwolą na poprawę

walorów smakowych, eliminowanie soli i wzbogacenie organizmu w cenne mikroelementy i witaminy.

W ogólnie dostępnych czasopismach i fachowym piśmiennictwie można spotkać całą gamę przepisów na ciekawe i zdrowe potrawy. Dietetyka, zdrowym stylem życia zajmują się uczelnie medyczne, rolnicze i coraz licznie specjalizują się w tym zakresie Wyższe Szkoły Zawodowe.

Rokietnicka Akademia Wieku Dostojnego nawiązała współpracę z Wyższą Szkołą Zdrowia, Urody i Edukacji w Poznaniu. Nauczyciele akademicki tejże Uczelni zaproponowali cykl prezentacji popularyzacyjnych dla słuchaczy Akademii Wieku Dostojnego, oraz wszystkich, co są ciekawi tych zagadnień. Tematyka pogadanki połączona z dyskusją obejmować będzie ciekawostki z dziedziny dietetyki i kosmetologii ze szczególnym uwzględnieniem grupy wieku dojrzałego.

Już 10. stycznia 2012r. o godz. 17.30 w świetlicy sołeckiej w Krzyszkowie będzie pierwsza z tego cyklu pogadanka o winie, jego właściwościach leczniczych i zastosowaniu w kosmetologii oraz wszystko o kawie. Ponieważ zapoznałem się z tekstem prezentacji mogę w imieniu Pani Sołtys Krzyszkowa i własnym śmiało zaprosić wszystkich – będzie bardzo ciekawie. Zapewniams, iż następne prezentacje z tego zakresu będą równie ciekawe.

Zapraszam do lektury kolejnych artykułów z kącika „na zdrowie” w Rokickich Wiadomościach. Tam właśnie będą pełne teksty prezentacji autorstwa przedstawicieli Wyższej Szkoły Zdrowia, Urody i Edukacji w Poznaniu.

adeck.

Akademia Bilardowa



Wszyscy uczestnicy BUDMAR-CUP

BUDMAR-CUP – kolejny rekord



Kolejny turniej BUDMAR-CUP i kolejny rekord frekwencji. Jak dotąd do rozegrania turnieju zawsze wystarczała nam tabelka na 32 uczestników, tym razem musieliśmy skorzystać z większej tabelki, gdyż na starcie stanęło aż 34 graczy! Zapowiadało się na maraton bilardowy. Jednak, aby usprawnić przebieg rozgrywek, wprowadziliśmy system pucharowy nie od ćwierćfinałów, ale już od 1/8 finału. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę, gdyż turniej zakończył się o godzinie 21. Drugi raz z rzędu zwyciężył Waldemar Manyś, który w finale wynikiem 3:1 pokonał Michała Potysza. Na trzecich miejscach uplasowali się Marcin Mucha i Łukasz Judkowiak, który zdobył w tym turnieju swój pierwszy puchar w historii. Należy dodać, iż Waldek jest nowym Mistrzem Polski Amatorów. Dwa tygodnie temu wygrał Turniej Finałowy Amator Challenge 2011, który odbył się w Łodzi i zagrało w nim ponad 200 zawodników. Za zwycięstwo otrzymał okazały puchar i nagrodę w wysokości 3000zł. Następnym turniejem BUDMAR-CUP odbędzie się w niedzielę 8 stycznia 2012 roku. Start o godzinie 11:00. Zagrać może każdy. Szczegółowe informacje dostępne bezpośrednio w Akademii.

Ranking BUDMAR-CUP wygląda następująco:

Poz.	Imię i nazwisko	06.11	11.12	Suma
1	Michał Potysz	12	18	64
2	Robert Szuman	10	10	52

	Piotr Kaczmarek	18	10	52
	Marcin Mucha	10	16	52
5	Marek Antkowiak	7	12	51
6	Daniel Wieszczyński	10	8	50
	Łukasz Judkowiak	8	16	50
8	Andrzej Barski	7	14	45
9	Piotr Judkowiak	7	12	43
10	Kazimierz Wasiak	8	10	42
11	Norbert Tokłowicz	7	12	41
12	Leszek Adamek	8	10	40
	Robert Jachimowski	8	10	40
	Waldemar Manyś	20	20	40
15	Krzysztof Koralewski	16	7	39
16	Krzysztof Kaczmarek	8	14	37
17	Karol Siódmak	8	8	34
18	Jerzy Zieliński	7	0	31
19	Piotr Przybylski	7	8	30
20	Szymon Duda	10	0	28
	Michał Diak	12	8	28
	Mateusz Krajewski	14	14	28
23	Jakub Skolarus	12	0	27
	Jakub Przybylski	0	12	27
25	Bartosz Wawrzyniak	8	0	26
	Piotr Piszora	8	10	26
	Wojciech Pigła	14	12	26
	Filip Górski	14	12	26
29	Patryk Nowicki	7	10	25
30	Krzysztof Koralewski	16	8	24
31	Sebastian Skolarus	7	0	23
32	Marek Strykowski	14	7	21
33	Grzegorz Tomczak	0	0	15
	Michał Pietruszewski	0	8	15
35	Remigiusz Wyrzykiewicz	0	0	14
	Rafał Łozowicki	0	14	14
37	Tomasz Taraba	12	0	12
	Michał Judkowiak	0	12	12

Turniej Mikołajkowy dla Promyczków

W ramach cotygodniowych zajęć bilardowych dla dzieci ze świetlicy Promyczki został zorganizowany Turniej Mikołajkowy. Zawody zosta-



Opiekunowie oraz uczestnicy Turnieju Mikołajkowego z pucharami i medalami

ły przeprowadzone w formie testu. Każde z dzieci miało do wykonania 5 ćwiczeń. O zwycięstwie decydowała suma punktów zdobytych w poszczególnych zagraniach. Najlepiej poradził sobie Dawid Czechowski, który zgromadził 27 punktów na 31 możliwych. Drugie miejsce zajęła Basia Piwowarczyk, która uzyskała 25 punktów, a trzeci był Bartek Laskowski z 24 punktami. Pierwsza trójka otrzymała okazałe puchary i medale, a pozostali pamiątkowe statuetki bilardowe. Turniej przebiegał w bardzo podniosłej atmosferze, a całość była jak zwykle nadzorowana przez Radosława Babicę, medalistę Mistrzostw Europy i właściciela Akademii Bilardowej w Rokietnicy.

Rokicka Liga Bilardowa III edycja



Kontynuując współpracę z firmą ADVATECH ruszyła III edycja Rokickiej Ligi Bilardowej. Tym razem na liście startowej mamy 22 uczestników. Zawodnicy w pierwszej fazie ligi grają systemem każdy z każdym, który wyłoni najlepszą 14. Następnie cała 14 zagra w Turnieju Finałowym III RLB rozegranym systemem pucharowym, który wstępnie zaplanowany jest na 19 maja. Za nami już pierwsze 3 kolejki.

Szkołka Bilardowa!

W Akademii Bilardowej w Rokietnicy działa „Szkołka Bilardowa”, do której

można zapisać się w każdej chwili. Dzieci ćwiczą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy. Koszt szkółki to 40 zł. na miesiąc. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 16:00 do 18:00. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwały swoje umiejętności. Nauka przeprowadzana jest praktycznie w sposób indywidualny, więc nie ma problemu, aby dopisać się w każdej chwili. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem: 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokietnicy. ZAPRASZAMY!!!

Tabela końcowa rozgrywek grupowych RLB

	pkt.	mecze			
		rozegrane	wygrane	porażki	
1	Michał Potysz	12	6	6	0
2	Filip Górski	12	6	6	0
3	Mateusz Krajewski	12	6	6	0
4	Piotr Kaczmarek	10	6	5	1
5	Piotr Judkowiak	8	6	4	2
6	Andrzej Barski	8	6	4	2
7	Norbert Tokłowicz	8	5	4	1
8	Kazimierz Wasiak	8	6	4	2
9	Łukasz Judkowiak	4	6	2	4
10	Marcin Mucha	4	4	2	2
11	Robert Jachimowski	4	2	2	0
12	Leszek Adamek	4	6	2	4
13	Grzegorz Tomczak	4	6	2	4
14	Karol Siódmak	4	6	2	4
15	Bartosz Wawrzyniak	2	2	1	1
16	Robert Szuman	2	5	1	4
17	Grzegorz Szwed	2	6	1	5
18	Krzysztof Koralewski	2	4	1	3
19	Piotr Przybylski	0	4	0	4
20	Jerzy Zieliński	0	2	0	2
21	Marek Antkowiak	0	6	0	6
22	Sebastian Brzękowski	0	4	0	4

CUDZE CHWALICIE...

Dziennik z „Wyprawy rowerowej wzdłuż wschodniej granicy Polski” część III



Jedenaście osób pokonało na rowerach ponad 1100 km od Przemysła do Puńska i 1250 km pociągami Poznań – Przemysł i Trakiszki – Warszawa – Poznań. Doświadczając mocy atrakcji przyrodniczych, kulturowych i kulinarnych.

To już dziesiąty dzień wyprawy, jedziemy do Białowieży. Wyruszamy z Homot drogą nr 658. Droga prowadzi przez las aż do drogi 693. Skracamy w lewo. Mijamy cmentarz żołnierzy radzieckich. Dojeżdżamy do Kleszczeli. Tu podziwiamy drewnianą cerkiew z XIX w. o nietypowym kształcie i jedziemy dalej na Dubicze Cerkiewne (zdj.1). Stąd kierujemy się na Werstok. Zatrzymujemy się przy cerkwi Podwyższenia Krzyża Pańskiego z XVIII w. Dalej jedziemy do Wiluk, skąd wiedzie zielony szlak rowerowy do Topiło. Pierwsze 10 km jazdy przez puszcę to zmaganie się z chmurą gżów. Zamiast cieszyć wzrok przyrodą, uciekaliśmy przed gżami (powtórka z naszej ubiegłorocznej wyprawy). Po w miarę zwycięskiej walce dotarliśmy do dawnej osady leśnej Topiło, gdzie znajduje się ostatnia stacja kolejki leśnej, dalej tory rozebrano. W sklepiku rodem z PRL zaopatrzyliśmy się w środki owdobójcze. Postanowiliśmy wypowiedzieć gżom wojnę. Spryskaliśmy się od stóp do głów, łącznie z bagażem. Chyba pomogło, bo dalsze 20 km jazdy do Białowieży to sama przyjemność. Wybraliśmy zielony szlak. Biegnie on przez rezerваты Michnówkę, Olszanka Myśliszcze, Berezowo i Polcerkwa. Chronią one miejsca bytowania motyli dziennych oraz krasników. Po drodze mijamy „Miejsce mocy” – miejsce

kultur pogańskich o pozytywnym promieniowaniu (zdj.2). Do Białowieży dotarliśmy od strony Hajnówki. Po zakwaterowaniu w Agroturystyce, wyruszyliśmy rowerami zwiedzać miejscowość i okolicę. Okazuje się, że w leśnej stolicy Polski jest sporo ciekawych obiektów. Najstarszy zabytek to obelisk z 1752 r. poświęcony polowaniu króla Polski Augusta III Sasa. Na nas wrażenie zrobił drewniany dworek gubernatora grodzieńskiego z 1845 r., jak również mury cerkiewi pw. św. Mikołaja Cudotwórcy z 1895 r. ufundowana przez cara Aleksandra III z unikatowym porcelanowym ikonostasem. Następnie pojechaliśmy do stacji kolejowej Białowieża Towarowa powstałej w 1903 r. W budynku kolejowym obecnie działa „Restauracja Carska”. Zamiast pociągów jeżdżą drezyny i szynowe rowery (zdj.3). O zmroku wracamy na kwatery.

Na śróde rano zaplanowaliśmy zwiedzanie „Rezerwatu Pokazowego Żubrów”. Jesteśmy pierwszymi zwiedzającymi (byliśmy przed otwarciem). W ciekawie zagospodarowanym skrawku puszczy można podziwiać żubry, żubronie (krzyżówka żubra z bydłem domowym) oraz inne zwierzęta występujące w puszczy. Z rezerwatu szeroką, szutrową drogą narewską jedziemy wśród pięknego drzewostanu. Po drodze mijamy kurhan z XIII w. (do chwili obecnej na terenie puszczy zarejestro-



Zdj.2

wano około 550 kurhanów). Dojeżdżamy do drogi 687, która doprowadza nas do Narewki. Tam zwiedzamy cerkiew pw. św. Mikołaja z 1664 r. i wdajemy się w rozmowę z prawosławnym kapłanem. Wyjaśnił nam m.in. symbolikę krzyża prawosławnego. Z Narewki skierowaliśmy się drogą 687 w kierunku Jeziora Sieniawskiego. Jest to sztuczne jezioro, powstałe ze spiętrzenia rzeki Narwi. Zatrzymujemy się na chwilę na zaporze i wracamy do szosy. Na jednym z podjazdów Zdzisiowi wysiada kasetka w tylnym kole. Jest zdruzgotany, stwierdza, że to koniec jego jazdy. Ale jak zawsze opaczność czuwa nad nami. Ze Zdzisiem zostają Krzysiu, Michał i Rysiek. Reszta jedzie do Juszowego Grodu i tam czeka na rozwój wydarzeń. W tym czasie Krzysiu zatrzymuje samochód. Okazało się, że to patrol saperki. Wojskowi okazali się „bombowi”. Bez problemu załadowali Zdzisia i jego rower na samochód (zdj.4) i pognali z nim aż do Białegostoku. Pożegnaliśmy się dopiero wtedy, gdy byli pewni, że rower zostanie naprawiony. My w tym czasie jedziemy drogą 686 w kierunku Jałówki, ostatniej miejscowości przed granicą z Białorusią. Jest bardzo gorąco. W parku w środku wsi ucinamy sobie sjęstę. Układ miejski wsi świadczy o jej ciekawej historii. Tuż przy parku bliższy złotem cerkiew Podwyższenia Krzyża Świętego w kształcie rotundy, a obok dzwonnica z trzema kopułami (zdj.5). Napotkami pogranicznicy uprzedzili nas, abyśmy nie wjeżdżali na pas graniczny, bo Białorusini mogą nam „przedłużyć” wakacje. Wyjeżdżamy z Jałówki w kierunku Bobrownik. Najpierw asfalt, a potem szutrowka i polne dro-

gi. Od Dublan towarzyszy nam wijąca się rzeka graniczna Świsłocz. Co jakiś czas po naszej prawej stronie widzimy słupy graniczne. Przejeżdżamy kolejno przez Mostowlany i Świsłoczany. Uroczyska ze starymi, zdobionymi chałupami, ławeczkami przed drewnianymi płotami na których siedzą starsi gospodarze, chętni do rozmów. Dodatkowo kolorytu mijanym wioskom dodają brukowane drogi. I tak dojeżdżamy do drogi 65 prowadzącej do przejścia granicznego z Białorusią. Przejeżdżamy przez wieś Bobrowniki i zwirowym szerokim gościńcem jedziemy do następnej wsi Łużany. A stąd nowo położonym asfaltem dojeżdżamy do Kruszynian (to jedna z kilku wsi w tym rejonie Polski, które w roku 1679 król Jan III Sobieski, przekazał Tatarom, w zamian za pomoc w walce z Turkami). Nocleg mamy w „Tatarskiej Jurcie”, którą prowadzi Dżaneta Bogdanowicz (Tatarka). Na miejscu jesteśmy po 17-ej. Natomiast Zdzisiu z Białegostoku przez Supraśl i Krynki dotarł około 20-ej, tuż przed groźnie zbliżającą się burzą. Wieczorem mieliśmy kulinarną ucztę, czyli tatarskie jadlo. Wybraliśmy pyżę tatarską z mięsem w rosole i belysz ze specjalnym sosem. Belysz przypomina kształtem kawałek tortu wielowarstwowego. Potrawy bardzo smaczne i syte. Polecamy. A na zakończenie dnia groźna burza z porywistym wiatrem i potężną ulewą. Udaje się nam zrobić zdjęcia błyskawic przesywających niebo.

Zanim rano opuściliśmy Kruszyniany (niegdyś nazywane Triniedzielna, ponieważ wieś zamieszkiwali katolicy i prawosławni – świętujący



Zdj.1



Zdj. 3



Zdj. 4



Zdj. 5

w niedzielę, Żydzi – w sobotę i Tatarzy – w piątek) pojechaliśmy do meczetu (zdj.6). Obecny pochodzi z końca XVIII w. Meczet jest w kolorze zielonym, wieżyczki są zwieńczone niewielkimi kopułami, nad którymi sterczą złociste półksiężyce. Wnętrze meczetu podzielone jest tradycyjnie na dwie części. Pomieszczenie dla kobiet oddzielone jest od części męskiej drewnianym przepierzeniem z przejrzystą firanką. Wierni modlą się zwróceniem na południe, w kierunku Mekki. Kierunek wskazuje nisza w ścianie zwana mihrabem. Zwyczajnie muzułmańskie przybliżył nam Dżemal Gembicki. Mówił m.in. o roli imama (kapłana), o chrzście (azan), o obrzędzie ślubu (odbywa się w domu narzeczonej) i o tradycyjnych

świętach muzułmańskich (Bajramy). Jeszcze zwiedzamy mizar, znajdujący się na wschód od meczetu (zdj.7). Mizar okala ogrodzenie z kamieni polnych. Najstarsze kamienie nagrobne pochodzą z pocz. XVIII w. Jedziemy skrajem Puszczy Knyszyńskiej do Krynek. Dalej poruszamy się po dość ruchliwych drogach 676 i 674, na dodatek roboty drogowe i ruch wahadłowy. Skręcamy do Bohonik, drugiego obok Kruszynian centrum polskich Tatarów (*Tatarzy osiedlili się tutaj w II połowie XVII w., po słynnym buncie Lipków, opisał to Henryk Sienkiewicz w Panu Wołodyjowskim*). Udajemy się na zwiedzenie drewnianego meczetu z około 1900 r. Naszym przewodnikiem był imam Aleksander Bazarewicz, który utrwalił nam wiedzę przekazaną w Kruszynianach. Jeszcze mały popas w restauracji tatarskiej i wyjeżdżamy z Bohonik. Jedziemy równą jak stół drogą (cztery lata temu był tu bruk) sfinansowaną ze środków Unii Europejskiej, jak zresztą wiele w tym rejonie. Na horyzoncie pojawiają się czarne chmury, podkręcamy tempo. Po drodze mijamy Palestynę (zdj.8). Zaczyna kropić. Zatrzymujemy się w napotkanym gospodarstwie u sympatycznej rodziny Reganów. Ulewa przeszła bokiem, więc ruszamy w drogę. Dojeżdżamy do Kuźnicy, następnie bocznymi

drogami do Nowego Dworu. Skręcamy w lewo na Dąbrowę Białostocką. Szosa w bardzo złym stanie, trzeba uważać, aby nie wpaść w dziury. Po drodze wjeżdżamy jeszcze do wsi Jajczno, gdzie przyciąga nas biała bryła cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego z niebieskimi kopułami widzianymi z drogi. Świątynia ma dopiero dwadzieścia kilka lat, ale parafia jest dużo starsza. Poprzednia drewniana cerkiew spłonęła 14 XI 1985 r. Wracamy do szosy, z daleka już widać górujące na wzgórzu Sanktuarium Maryjne wraz z cudownym obrazem Matki Boskiej, patronki Podlasia. Kościół wybudowali w XVII w. dominikanie na wzór kościoła jezuitskiego w Grodnie. Obecnie opiekę nad sanktuarium sprawują salezjanie. Śpimy w Domu Pielgrzyma, który mieści się w dawnych budynkach klasztornych. Warunki komfortowe. I znowu sprzyja nam szczęście. Kiedy tylko weszliśmy na kwaterę, nad Różanymstokiem nastąpiło oberwanie chmury, do tego potężna burza. Następnego dnia oglądaliśmy skutki nawałnicy.

się z Różanymstokiem i po kilku kilometrach jesteśmy w Dąbrowie Białostockiej. Stąd zgodnie z naszym planem, dalsza droga wiedzie w kierunku Kanału Augustowskiego. Wyjeżdżamy z miasta drogą 673. Przed nami ciężkie deszczowe chmury. Nagle zaczął padać rześisty deszcz. Czyżby tak miało być przez cały dzień? Chowamy się na przystanku PKS. Zakładamy kurtki przeciwdeszczowe i ruszamy w dalszą drogę. Po 15 km dojeżdżamy do Lipska nad rz. Biebrzą. Zatrzymujemy się na polu namiotowym z zadaszeniem przy przystani kajakowej. Obecna tam obsługa przygotowała nam gorącą herbatę i kawę. Przystaje padać. Ruszamy. Przed nami Puszcza Augustowska. Jedziemy czerwonym szlakiem rowerowym drogami polnymi (zdj.9) i przez puszcę do Rudawki, a stamtąd do słuzy Kudrynki (zdj.10). *Cały Kanał Augustowski, od Biebrzy do Niemna ma 101 km długości, z czego w granicach Polski 77,5 km. Wybudowano na nim 18 śluz; w obecnych granicach Polski jest ich 15, łącznie z graniczną. Jego budowę rozpoczęto w 1824 r. a ukończono w 1838. Jego twórcą jest podpułkownik Korpusu Inżynierów Ignacy Prądzyński*. Zwiedzamy służę podziwiając rozwiązania inżynierskie. Dalej szosą poprowadzoną w lesie wzdłuż kanału kierujemy się w stronę Mika-



Zdj. 6



Zdj. 7



Zdj. 10

szówki. Okazuje się, że słuza jest w re-
 moncie. Mamy więc wyjątkową okazję,
 zobaczyć słuza bez wody. Robi wrażenie.
 Od robotników uzyskaliśmy informację,
 że podobne prace są wykonywane na
 dwóch dalszych obiektach. Wszystkie trzy
 słuzy mają być oddane do użytku w 2012 r.
 Tuż przy słuzie znajduje się kościół z
 początku XX w., w którym w lipcu 1954
 (podczas spływu kajakowego z grupą
 studentów) Karol Wojtyła odprawił poranną
 mszę św. Opuszczamy Mikaszówkę. Droga
 wiedzie przez Puszcze Augustowską, zupełnie
 inną w charakterze od Puszczy Białowieskiej.
 Dojeżdżamy do Strzelcowizny i gubimy szlak.
 Nie możemy znaleźć drogi na Okółek. Z
 pomocą miejscowych wracamy na szlak. Dro-
 gę do Okółka przecina rz. Czarna Hańcza.
 Piotr jako jedyny wskazuje do wody, a my
 robimy sesję zdjęciową. Jedziemy przez
 Okółek do Frącek i wjeżdżamy na drogę nr
 16, którą dojeżdżamy do Gib. Po krótkim
 odpoczynku lokalną drogą jedziemy do
 Berznik. Droga jest kręta i pagórkowata.
 Mijamy ekipy energetyków, które naprawiały
 zerwane linie energetyczne po wczorajszej
 nawałnicy. Nocleg mamy zarezerwowany w
 gospodarstwie agroturystycznym. Okazuje się,
 że nasza kwatery znajduje się na dalekich
 peryferiach bardzo rozwlekłej wioski. Oko-
 lica piękna, dookoła lasy, pola, jeziora i...
 cisza. Można odpocząć.

Ostatni dzień naszej rowerowej przy-
 gody. Jedziemy w kierunku przejścia
 granicznego w Ogrodnikach. Stamtąd
 czarnym szlakiem wzdłuż granicy z Litwą
 jedziemy do Krasnogrudy. Dobrze, że mamy
 dokładne mapy. Inaczej byłby problem z
 dotarciem – brak drogowek. W Krasnogrudzie
 znajduje się dworek, w którym w dzieciństwie
 był Czesław Miłosz. Brukowanym pod-
 jazdem dochodzimy do dworku z czerwonym
 gankiem (zdj. 11). *(Dwór był całkowicie
 zniszczony, zostały tylko fundamenty. W
 ostatnich dwóch latach został odbudowany.
 Oficjalne otwarcie nastąpiło w czerwcu 2011 r.)*

z udziałem prezydenta Bronisława
 Komorowskiego, rodziny Czesława Miłosza,
 a także Ryszarda Jankowskiego z Wędrzagioli).
 W dworku urządzono muzeum poświęcone twórczości
 poety. W parku dochodzącym do Jeziora
 Holny jest „Aleja poetów”. Trudno było nam
 opuścić to urokliwe miejsce. Jedziemy
 stromą, szutrową drogą, a następnie lokalną
 drogą przez Żegary do Sejna. W Sejnach
 zwiedzamy bazylikę, w której znajduje się
 słynąca cudami drewniana, gotycka figurka
 Matki Boskiej z Dzieciątkiem wykonana ok.
 1400 r. Do bazyliki od zachodu przylega
 gmach dawnego klasztoru dominikanów,
 obecnie muzeum. Pogoda się załamała.
 Zaczął padać z przerwami rześisty deszcz.
 Zmieniamy więc plany i zamiast wzdłuż
 granicy polsko-litewskiej jedziemy od razu
 do Puńska (stolicy Litwinów w Polsce) drogą
 651. W Smolanach skręcamy na drogę lokalną.
 Mijamy drogowskazy z nazwami miejscowości
 w języku polskim i litewskim. Niedaleko
 Puńska (Punskas) spotykamy grupę
 cyklistów z Litwy oraz p. Andrzeja z
 Poznania. Zmoczeni i zziębnięci dojeżdżamy
 do mety naszej ekumenicznej wyprawy.
 Zanim zakwaterujemy się w agroturystyce
 „Sodas” u p. Piotra Krakowskiego (Petras
 Krakauskas) zjadamy litewski obiad: kibimał
 + barszcz domowy oraz cepeliny, a na deser
 szynulapys (ciasto). Posiłek nas rozgrzał i
 rozleniwił. Kiedy w końcu wsiedliśmy na
 rowery, znowu zaczęło padać. Chcieliśmy
 szybko dotrzeć na kwatery, ale jak na złość
 pomyliliśmy drogę i zamiast 1,5 zrobiliśmy
 ponad 3 km. Nasz gospodarz zrobił nam miłą
 niespodziankę. Kaloryfery w pokojach były
 gorące. Wieczorem podsumowanie wyprawy
 przy zalewce p. Piotra do późnych godzin
 nocnych.

W niedzielę 24.07.2011 wracamy do domu.
 Do południa zwiedzamy jeszcze Puńsk. O
 14-ej dojeżdżamy do stacji Trakiszki. Podzi-
 wiamy nieczynny, stary, drewniany budynek
 dworcowy. I w drogę naszą „kochaną” PKP. Naj-

Ekologicznej): www.ekoedukacja.com.pl –
 bogata propozycja dla szkół.
 Na temat schroniska dla zwierząt głos za-
 brał dyrektor Międzygminnego Związku (w
 skład którego wchodzi 11 gmin naszego po-
 wiatu) – Paweł Kubiak. Poinformował, że
 został ogłoszony konkurs na projekt schro-
 niska, a jego realizacja miałaby miejsce w
 2014 r. na terenie Skałowa, g. Kostrzyń.
 Po wysłuchaniu informacji i dyskusji Rada
 rozpatrzyła następujące uchwały:
 » w sprawie ustanowienia służebności
 przesyłu na rzecz Wielkopolskiej Spółki
 Gazownictwa (cel obniżenie kosztów eksplo-
 atacji kotłowni na terenie Ośrodka Wspom-
 agania Rodziny w Kobylnicy przejście na
 opalanie gazem ziemnym)



Zdj. 11

pierw do Warszawy Wsch. Tam prze-
 siadka do Poznania. Jazda pociągami to nadal
 horror. W Poznaniu zamiast o 2.30 byliśmy
 o 5-ej. Wyprawę wschodnią uważamy za
 bardzo udaną.

Grażyna Głowacka
 P.S. Polecam wszystkim, również zmo-
 toryzowanym, odwiedzenie terenów przy
 wschodniej granicy.



Zdj. 8



Zdj. 9

K O N I E C

Noworoczne spotkanie rowerzystów

Zapraszam miłośników zimowego rowe-
 rowania na XVI noworoczne spotkanie,
 które rozpocznie się tradycyjnie o godzinie
 13.00 nad jeziorem Rusałka w Poznaniu
 1 stycznia 2012 roku. Miejsce zbiórki w
 pobliżu pomostów, przy trasie rowerowej
 Poznań-Międzychód. W imieniu organizato-
 ra, Piotra Kurka, wielkiego miłośnika rowe-
 rowania, serdecznie zapraszam.

Grażyna Głowacka
 Radna Powiatu Poznańskiego



Z Prac Rady Powiatu

23 listopada odbyła się XIII sesja Rady
 Powiatu w Poznaniu. Podjęcie uchwał
 poprzedziła informacja nt: „Stan środowiska
 naturalnego w Powiecie Poznańskim”, którą
 przedstawił Przewodniczący Komisji Ochrony
 Środowiska Mariusz Palka.

W swym wystąpieniu dużo miejsca poświęcił
 promocji ekologii poprzez edukację. Na ten
 cel Rada Powiatu przeznacza środki, w
 ramach których są organizowane szkolenia
 dla sołtysów /samorządowców/, nauczycieli
 w Chalinie (Ośrodek Edukacji

» powierzenia Gminie Tarnowo Podgórne
 niektórych zadań zarządzania drogą publiczną
 nr 2404P, sprawa dotyczy budowy ścieżki
 pieszo-rowerowej w ciągu ul. Rokietnickiej,
 którą wyk. Gmina
 » zmiany uchwały nr V/39/IV/2011, zmie-
 nionej uchwałą nr VIII/63/IV/2011 z dnia
 30 czerwca 2011 r. w sprawie określenia
 realizowanych przez powiat poznański zadań
 z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej
 osób niepełnosprawnych oraz wysokości
 środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji
 Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na
 realizację tych zadań w 2011 r. Niewykorzystane
 środki rehabilitacji zawodowej w kwocie
 17 000 zł. przeznacza się na rehabi-

litację społeczną m.in. na uruchomienie w
 grudniu warsztatów Terapii Zajęciowej w
 Drzycgach, g. Kostrzyń i w Baranowie, g.
 Tarnowo Podgórne (ROKTAR).
 » Rada dokonała zmian w uchwale budżetowej
 na 2011 r. i w konsekwencji w Wieloletniej
 Prognozie Finansowej na lata 2011-2014.
 Radni zapoznali się ze sprawozdaniem z
 pracy Zarządu Powiatu w Poznaniu za okres
 od 17.10 -18.11 2011 r.

Z wyrazami szacunku
 Radna Powiatu
 Krystyna Semba



Czas na noworoczne postanowienia

Magia noworocznych postanowień bierze się z naszej chęci do zmiany, i wiary w to, że możemy nasze życie zmieniać. To fascynujące zjawisko pokazuje jak duża jest ludzka potrzeba rozwoju i szczęścia.

Co roku obiecujesz sobie, że rzucisz palenie albo zrzucisz zbędne kilogramy i nigdy nic z tego nie wychodzi? Kto z nas nie zna postanowień typu: zacząć oszczędzać pieniądze, będę się regularnie gimnastykować, przestanę się spóźniać, wygoszczę więcej czasu dla rodziny i przyjaciół, będę bardziej zorganizowana, nie będę odkładać na później wizyt lekarskich, będę się mniej denerwować, nie będę kłócić się z bliskimi.

Koniec roku skłania do podsumowań, rozliczeń i kreślenia planów na przyszłość. Coś się kończy, ale i coś zaczyna. To najlepszy okres na zmiany i postanowienia.

Nowy Rok to świetna okazja do refleksji nad własnym życiem i wprowadzania do niego pewnych zmian. Oto kilka praktycznych wskazówek.

1. Przemysł plan.

Postanowienia powinny być przede wszystkim możliwe do zrealizowania. Dokładnie je przemyśl, bo silna motywacja ułatwi ich urzeczywistnienie. Czy faktycznie chcesz schudnąć czy tylko ograniczyć słodycze? A może pragniesz w przyszłym roku zaoszczędzić pieniądze na wymarzoną wycieczkę zagraniczną? Wybierz te najważniejsze i najbardziej realne. Nie więcej niż trzy, a najlepiej skup się na jednej sprawie. Postawienie sobie zbyt wielu celów to prosta droga do porażki. Na pewno wszystkich nie zrealizujesz, a jeśli

nie uda ci się osiągnąć jednego, zrazisz się do następnych. Jak już wiesz co, zapisz to, najlepiej w widocznym miejscu, koło łóżka, w kalendarzu - tam, gdzie codziennie możesz na to zerkać i przypominać sobie. Bardzo ważne jest, jak sformułujesz postanowienia. Najłatwiejsze do zrealizowania są cele krótkoterminowe, czyli „w lutym ograniczę palenie”. Jeśli faktycznie uda ci się to osiągnąć, uwierzysz w siebie. A to pozwoli ci wytrwać w kolejnych postanowieniach. Nie zakładaj też, że będziesz coś robić przez cały rok. Określ ramy czasowe swoich postanowień, np. „do końca maja odłożę 1000 zł”. Określ cel w sposób prosty, mierzalny i określony w czasie, czyli „chcę do końca czerwca schudnąć 5 kg” albo „chcę od lutego chodzić 2 razy w tygodniu na basen”.

2. Twórz realistyczne postanowienia.

Umiejętna ocena ryzyka w danej sytuacji to jeden z ważniejszych elementów skutecznego planowania wprowadzania do życia zmian. Nie postanawiajmy sobie czegoś, czego na 90 % nie osiągniemy. To nie ma sensu i może jeszcze bardziej nas demotywować. Zamiast tego, postanówmy sobie coś, co na 90 % zrealizujemy, a wtedy będziemy mieli świadomość, że konsekwentnie robimy w życiu to, co chcemy. To bardzo ważne. Tak buduje się nasza samoocena.

3. Czas na realizację.

Co zrobić, aby noworoczne cele nie okazały się ponownie tylko płonnymi marzeniami? Mało realne jest, że już od 1 stycznia zaczniesz urzeczywistniać (z sukcesem) noworoczne postanowienia. Wybierz datę, kiedy będziesz już na siłach podjąć wyzwanie.



Wytrwaj w postanowieniu, chociaż 3 tygodnie. Po tym czasie przyzwyczajysz się już do nowej sytuacji i będzie ci łatwiej. Codzienne ćwiczenia, które były noworocznym postanowieniem, staną się nawykiem, a nie przymusem. Pomyśl o korzyściach, jakie przyniesie ci noworoczne postanowienie. Nie zamartwiaj się, że jest ciężko i że nie dasz rady. Zamiast zastanawiać się, ile wysiłku będzie ci kosztowała walka z kilogramami albo rzucenie palenia, lepiej myśl o zyskach. Wyobraź sobie, jak będziesz wyglądać bez zbędnego tłuszczu albo ile twoje zdrowie zyska na odstawieniu papierosów. Przygotuj sobie plan awaryjny. Twoim postanowieniem było ograniczenie słodyczy? Przemyśl z wyprzedzeniem, co możesz zrobić, jeśli najdzie cię na nie nieodparta chęć. Kup np. paczkę suszonych owoców i trzymaj je w szafce na wypadek nagłego apetytu na słodkie.

4. Poproś bliskich o wsparcie.

Koniecznym poproś rodzinę o wsparcie i zachętę. Zainteresowanie bliskich pomoże ci wytrwać. Nawet, jeśli będziesz chciał się zламаć, powstrzymaj cię i przypomną o twoim celu.

5. Jeśli Ci się nie udało dotrzymać danego postanowienia, spróbuj jeszcze raz, jeśli znowu nie wyszło, próbuj ponownie.

Pracując z pacjentami zauważyłam, że ludzie bardzo często wyciągają wnio-

ski o sobie na podstawie pojedynczych historii. To kuszące, lecz czasem niebezpieczne. Łatwo bowiem o stworzenie samemu sobie klatki, zamknięcia się w niej od wewnątrz na kłódkę i pokłnięcie kluczyka. Chodzi o tego typu wyznania: „jestem spóźnialską osobą, dlatego zawsze się spóźniam”, „od dziecka nie lubiłem czytać książek, więc nawet nie próbuję wzięć jakiegokolwiek do ręki”, „zawsze lubiłem imprezowanie, więc trudno zrezygnować mi z cotygodniowych ostro zakrapianych spotkań towarzyskich”. Czasami odrobina szczerych chęci jest w stanie zdziałać naprawdę wiele. Może okazać się, że wcale nie jesteśmy tacy niereformowalni. Nie warto poddawać się po pierwszej porażce. Nawet, jeśli nasze postanowienie nie zostanie przez nas dotrzymane (np. zapalimy papierosa), nie należy przekreślać naszych planów. Należy spokojnie próbować raz jeszcze. Nowy Rok to doskonała okazja do zainicjowania procesu zmian w swoim życiu, jednak nie należy wprowadzać ich na siłę. Jeśli nie mamy akurat teraz ochoty, odłożmy zmiany na inny, być może lepszy dla nas okres.

Gdy masz problem z pobudzeniem w sobie motywacji do działania, potrzebujesz zmiany myślenia o sobie, chcesz nauczyć się sięgać do swoich wewnętrznych zasobów, skorzystaj z pomocy psychologa. Uczyni zmiany nie tylko wyzwaniem, ale i zabawą, bo w ten sposób nauczysz się kojarzyć zmiany z przyjemnością. Tego życzę moim Czytelnikom w Nowym Roku.

*mgr psycholog Małgorzata Remlein
tel.: 660-140-488*

Autorka tekstu jest psychologiem. Specjalizuje się w psychoterapii zaburzeń nerwicowych związanych ze stresem, zaburzeń lękowych oraz emocjonalnych. Respektuje standardy zawodowe Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Zapewnia dyskrekcję.

Wieści z Krzyszkowa

W dniu 15 grudnia w świetlicy spotkali się Seniorzy Sołectwa Krzyszkowo. Na uroczystość przybyli również zaproszeni goście: pani Wójt Ewa Senderowska oraz Przewodniczący Rady Gminy Rokietnica pan Marian Jakobsze.

Przedświąteczny nastrój umożliwił złożenie życzeń, które były wyrazem życzliwości wobec najbliższych sąsiadów i znajomych. Do wspólnego śpiewu zaprosił wszystkich gości pan dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Mariusz

Grzymała.

Spotkanie upłynęło w życzliwej i świątecznej atmosferze. Wszystkim przybyłym gościom serdecznie dziękujemy.

*Sołtys i Rada Sołecka oraz
Dyrektor GOK w Rokietnicy*



*Świąt Bożego Narodzenia wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek,
Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary,
szczęścia i powodzenia
życzy
Radny oraz Sołtys i Rada Sołectwa
Krzyszkowo*



Jak sporządzić ważny testament?

Jak pokazuje doświadczenie, Polacy bardzo **niechętnie podejmują** działania związane z uregulowaniem spraw dotyczących dziedziczenia po nich samych. Nawet jeśli u niektórych ze spadkodawców pojawia się świadomość, że warto byłoby uregulować istotne kwestie spadkowe jeszcze za życia, stosunkowo **niewiele decyduje się na spisanie testamentu**, pozostawiając sprawę losowi, co w wielu przypadkach nie jest rozwiązaniem słusznym. Historie skłóconych przez podział spadku spadkobierców znane są chyba w każdej rodzinie.

Zakładając, że spadkodawca nie pozostawił po sobie testamentu, dziedziczenie po nim będzie miało charakter dziedziczenia ustawowego, co zgodnie z art. 931 § 1 Kodeksu cywilnego (zwanego dalej KC) oznacza, że „w *pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku*”. W przypadku braku zstępnych lub małżonka zastosowanie mają dalsze zasady dziedziczenia ustawowego zgodnie z artykułami 931 i następne KC. Jeżeli taka forma dziedziczenia odpowiada samemu spadkodawcy, nie musi on spisywać testamentu na wypadek swojej śmierci. Natomiast jeśli chciałby dokonać modyfikacji w sposobie dziedziczenia, spisanie testamentu będzie konieczne.

Czy testament trzeba sporządzić przed notariuszem?

Nie ma takiej konieczności, jednak sporządzenie testamentu przed notariuszem powoduje, że to on dopilnuje, aby wszystkie **rygory formalne** wymaganych przez ustawę dla sporządzenia testamentu **zostały dopełnione**. Ponadto obok korzyści praktycznych, usługa ta nie jest droga. Zgodnie bowiem z § 8 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r.

w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej za sporządzenie testamentu notariusz pobiera opłatę w kwocie 50 zł, a jeżeli testament zawiera zapis, polecenie lub pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku opłata wynosi 150 zł.

Jakie wymogi należy spełnić, aby samodzielnie sporządzony testament był ważny?

Wymogi dotyczące spisania ważnego testamentu należy podzielić na te, które dotyczą **osoby samego spadkodawcy** oraz te, które **dotyczą testamentu** przez niego sporządzonego. Zgodnie z art. 944KC „sporządzić i odwołać testament może tylko osoba **mająca pełną zdolność do czynności prawnych**”.

Pełną zdolność do czynności prawnych posiada osoba fizyczna, która ukończyła 18 lat, a także kobieta, która po ukończeniu 16 lat, a przed ukończeniem 18 lat zawarła za zgodą sądu opiekuńczego związek małżeński. Nie posiadają pełnej zdolności prawnej osoby ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie oraz osoba, dla której w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie ustanowiono doradcę tymczasowego na podstawie art. 549 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Ponadto z racji, że sporządzenie testamentu jest czynnością prawną o **ściśle osobistym charakterze**, testament **nie może być sporządzony lub odwołany przez przedstawiciela**.

Zgodnie z treścią art. 949 KC wystarczy, że spadkodawca napisze testament **w całości pismem ręcznym, a następnie podpisze go i oprzy datę**. Brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

Testament będzie jednak nieważny, jeżeli zgodnie z art. 945 § 1 KC został sporządzony:

- 1) w stanie **wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli**;
- 2) **pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści**;
- 3) **pod wpływem groźby**.

Powyższy przepis podkreśla zasadę, że oprócz tego, iż testament musi zostać sporządzony samodzielnie, musi być bezwzględnie sporządzony w stanie pełnej świadomości, w której testator jest wolny od wpływu osób trzecich. Co istotne, na powyższe okoliczności spadkobiercy spadkodawcy będą mogli się powoływać w okresie trzech lat od dowiedzenia się o przyczynach nieważności, jednak przed upływem 10 lat od otwarcia spadku.

Inne formy sporządzenia testamentu

Jako trzecią, zwykłą formę, sporządzenia testamentu polski ustawodawca w art. 951 KC przewidział jeszcze możliwość sporządzenia tzw. **testamentu alograficznego**, który zostaje sporządzony **przed właściwą osobą urzędową**. Sporządzając testament alograficzny, spadkodawca ma obowiązek oświadczyć swoją wolę ustnie. Testamentu w takiej formie nie mogą zatem sporządzić osoby głuche lub nieme.

Zgodnie z art. 951. § 1, **spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka**

województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego”. Oświadczenie złożone przez spadkodawcę zostaje spisane do protokołu, w którym podaje się datę jego sporządzenia, a który następnie zostaje mu odczytany w obecności dwóch świadków. Protokół zawierający ostatnią wolę spadkodawcy zostaje podpisany przez urzędnika, przed którym złożono oświadczenie, spadkodawcę oraz świadków. A jeżeli spadkodawca nie może złożyć podpisu w protokole, należy w nim zaznaczyć przyczynę braku podpisu.

Testament notarialny

Spadkodawca może sporządzić również testament w formie aktu notarialnego (art. 950 KC). Testament w tej formie może być sporządzony przez osoby głuche, nieme, niewidome, nieumiejące czytać i pisać lub kalekie. W tym ostatnim przypadku własnoręczny podpis zostaje zastąpiony tuszowym odciskiem palca spadkodawcy.

Czy warto sporządzić testament?

Tak, jeśli spadkodawcy zależy na uregulowaniu stanu prawnego pozostawionego po sobie majątku. Mimo licznych wymogów nałożonych przez ustawę, sporządzenie ważnego testamentu nie stanowi czynności skomplikowanej. Sporządzenie testamentu to także wyraz swoistej odpowiedzialności spadkodawcy, który znając najlepiej stosunki panujące w jego rodzinie, dokonuje dyspozycji swoim majątkiem zgodnie z własną wolą, co z pewnością niejednokrotnie pozwala uniknąć trudnych sytuacji przy podziale majątku spadkowego.

Sabina Ociepa, Łukasz Hartman

Droży Czytelnicy!

Powyższy artykuł stanowi kontynuację serii artykułów poświęconych problemom prawnym. Będziemy pisać zarówno o ogólnych zagadnieniach, jak i o bieżących sprawach dotyczących naszej Gminy. Zachęcamy Państwa do współtworzenia tej strony oraz kontaktu z autorem artykułów. *Pomimo staranności oraz pełnego profesjonalizmu, jakim kierują się autorzy artykułów na tej stronie, pragniemy zwrócić uwagę, iż informacje zawarte w tych artykułach nie stanowią porady prawnej, jak i również jej nie zastąpią.*

Radca Prawny Sabina Ociepa
Tel. 61 851 0558 info@kancelaria-ociepa.pl

→ c.d. ze str. 27

Toksoplazmoza

Występuje dosyć często zarówno u zwierząt jak i u ludzi. Zwierzęta zarażają się przez zanieczyszczoną glebę, mięso, przez łożysko w łonie matki lub w trakcie pobierania od niej mleka. Zagrożone zarażeniem są zarówno koty przebywające na zewnątrz, jak i tylko w domu. Zarażone koty rzadko wysiewają do środowiska wraz z kałem oocysty, dlatego tylko w około 20% przypadków są przyczyną zachorowania u ludzi. By zbadać kota pod względem obecności pasożyta wystarczy jego kał lub krew. Toksoplazmoza jest chorobą łatwą w leczeniu i całkowicie wyleczalną.

Człowiek zaraża się zanieczyszczonym pożywieniem, wodą lub przez spożycie surowego mięsa. Najbardziej

niebezpieczne pod tym względem jest mięso wieprzowe. Drób nie stanowi zagrożenia. Zarówno gotowanie jak i mrożenie zabija pasożyta.

Toksoplazmoza jest szczególnie niebezpieczna dla kobiet w ciąży ze względu na możliwość przenikania pasożyta przez łożysko do płodu, co może skutkować jego uszkodzeniem, a nawet poronieniem. Zwykle przebiega bezobjawowo, sporadycznie tylko powodując powiększenie węzłów chłonnych, gorączkę, osłabienie, bóle głowy i mięśni. Zarażenie toksoplazmozą kobiety ciężarnej jest różne w skutkach w zależności od prawdopodobieństwa przeniknięcia pasożyta z krwi matki do płodu. W pierwszym trymestrze ciąży jest najmniejsze, a inwazja kończy się poronieniem, w ostatnim zaś zarażenie z bar-

dzo dużym prawdopodobieństwem obejmie również płód, a jego konsekwencje mogą ujawnić się do 12 miesiąca życia dziecka.

Koty niesłusznie są obwiniane za większość zakażeń toksoplazmozą. Przeprowadzone w naszym województwie badania kobiet w ciąży w kierunku toksoplazmozy wykazały, że ponad 80% zarażonych nigdy nie miało kota w domu.

Garść rad dla właścicieli czworonogów:

- Należy myć ręce po kontakcie ze zwierzęciem.
- Nie należy pozwalać zwierzętom załatwiania się w miejscach nie przeznaczonych do tego np. w piaskownicach, a po defekacji sprzątać odchody.
- Należy regularnie odrobaczać psy

i koty stosując się do zaleceń lekarza weterynarii, zwłaszcza u szczeniąt i kociąt do 1go roku życia.

- Kał po odrobaczeniu należy głęboko zakopać, lub utylizować.
- Ze względu na możliwość zarażenia za pośrednictwem pcheł, zaleca się podczas odrobaczania równoczesne stosowanie środków przeciwpchelnych.
- Należy przeprowadzać okresowe badania kału psów i kotów zwłaszcza w kierunku toksoplazmozy.
- Ze względu na możliwość zarażenia się pasożytami za pośrednictwem żywności, nawet ludzie nie posiadający zwierząt w domu powinni zachowywać podstawowe zasady higieny.

Dorota Godek
Lekarz weterynarii